PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

GAZETA Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

WTOREK, 10. I. 1978 R. ● NR 7 (9230) ROK XXX ● CENA 1 ZŁ ● WYD. A,

Prezydium II Krajowej Konferencji Partyjnej. CAF — Zagoździński — telefoto

EDWARD GIEREK wygłosił referat Biura Politycznego KC PZPR • Dyskusja

Obraduje II Krajowa Konferencja Partyjna

WARSZAWA (PAP). 9 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęła się II Krajowa Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W toku dwudniowych obrad, w oparciu o dotychczasowe wyniki realizacji uchwał VII Zjazdu Partii określi ona warunki i zadania ich pełnego wykonania w okresie do następnego Zjazdu. Konferencja jest doniosłym wydarzeniem w życiu partii i całego naszego społeczeństwa, ważnym etapem konsekwentnego urzeczywistniania ambitnego programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Konferencja zgromadziła delegatów, reprezentujących ponad 2,7-milionową rzeszę członków i kandydatów partii. Delegaci wybrani zostali na plenarnych posiedzeniach komitetów wojewódzkich PZPR; są wśród nich przedstawiciele wszystkich regionów kraju, różnych środowisk zawodowych. W obradach uczestniczą członkowie i zastępcy członków Komitetu Centralnego Partii oraz członkowie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR.

Ekipa sprawozdawców PAP relacjonuje:

Już od godziny ósmej do Sali Kongresowej zaczynają przybywać delegaci. Miejsca zajmują też zaproszeni goście.

Nad Prezydium Konferencji wielki, stylizowany czerwony sztandar z napisem: „PZPR — II Krajowa Konferencja"; po bokach — flagi biało-czerwone.

Wokół całej kolistej sali, powyżej amfiteatru ciągnie się wielki transparent z hasłem: „Partia nasza służy narodowi, jego dobro — to nasz najwyższy cel".

Jest godzina 8.30. Rozlegają się gorące, długotrwałe oklaski — w Prezydium II Krajowej Konferencji PZPR zasiadają członkowie Komitetu Centralnego, a wśród nich: I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek**, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC — **Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydlak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Alojzy Karkoszka, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Żandarowski, Zdzisław Kurowski, Zbigniew Zieliński** oraz kierownicy wydziałów KC PZPR i pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich partii.

Zebrani intonują Międzynarodówkę. Na sali rozlega się wielokrotnie podchwycony przez wszystkich zebranych okrzyk: „Niech żyje Komitet Centralny Partii!".

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej II Krajową Konferencję Partyjną otwiera przewodniczący jej obradom, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Zwołaliśmy konferencję — powiedział Edward Gierek — zgodnie ze statutem naszej partii, zgodnie z uchwałami Komitetu Centralnego. Naszym wspólnym zadaniem jest dokonanie rzeczowej, wnikliwej i krytycznej oceny dotychczasowego postępu w realizacji programu socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonego przez VII Zjazd. W oparciu o tę ocenę formułować będziemy zadania na najbliższe 3 lata. Są to podstawowe cele, jakie stoją przed naszymi roboczymi obradami.

W przygotowaniach do Konferencji uczestniczyła cała partia. Ważną rolę odegrało IX Plenum Komitetu Centralnego oraz plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich, które poprzedziły Konferencję.

Cenny dorobek wniosły zebrania i konferencje sprawozdawczo-wyborcze organizacji partyjnych w zakładach pracy, w miastach i gminach. Dorobek ten został wykorzystany w pracach poprzedzających II Konferencję Partyjną i wzbogaci program działalności naszej partii na okres do VIII Zjazdu.

Przychodzimy na II Krajową Konferencję Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z nowymi dokonaniami, będącymi rezultatem twórczego zaangażowania ludzi pracy, powszechnego poparcia dla partii i jej polityki. Na wyniki obrad Konferencji oczekują wraz z partią wszyscy ludzie pracy, cały naród. Pracujmy więc tak, aby dorobek naszych obrad stanowił liczący się wkład w kształtowanie polityki i programu zapewniających naszej ojczyźnie i naszemu narodowi dalszy pomyślny rozwój.

Edward Gierek powitał serdecznie, w imieniu Komitetu Centralnego delegatów wyłonionych przez partię, gości Konferencji: prezesa NK ZSL — **Stanisława Gucwę**, przewodniczące-

(DALSZY CIĄG NA STR. 6)

Transmisja w programach PR i TV

WARSZAWA (PAP). 10 stycznia br. o godzinie 17.55 Polskie Radio w programach I, II, III i IV oraz Telewizja Polska w programach I i II transmitować będą przebieg zakończenia obrad II Krajowej Konferencji PZPR.

Na sali obrad. CAF — Zagoździński — telefoto

Odzwierciedla ton myślenia Polaków

(Teleksem z Warszawy)

Szeroko i wszechstronnie rozumiana jakość życia, umacnianie kierowniczej roli partii i jedności narodu — oto główne myśli pierwszego dnia obrad II Konferencji, szczególnie mocno wyeksponowane w interesującym referacie EDWARDA GIERKA.

Na Konferencji nie ukrywa się trudności od których, podobnie jak i inne kraje, nie jesteśmy i my wolni. Mówi się o ich przyczynach, tych obiektywnych, których nie sposób było przewidzieć wcześniej (lata nieurodzaju, recesja w krajach kapitalistycznych), jak i tych, których wyeliminowanie od nas samych zależy. Wskazując na różnego rodzaju kłopoty i przeszkody, delegaci w dyskusji mówią o tym co składa się na nasz niekwestionowany dorobek. To czego dokonaliśmy w ostatnich latach, mimo kolejek i innych utrudnień, jest naszą chlubą i nie mamy powodu tego przemilczać. Wszyscy bowiem, bez względu na to czy jesteśmy członkami partii czy bezpartyjnymi, oczekujemy realnych, prawdziwych ocen odnoszących się tak do spraw całego

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

65 rocznica urodzin Gustawa Husaka

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP). I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** przesłali na ręce sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej **Gustawa Husaka** depeszę z serdecznymi gratulacjami i gorącymi życzeniami z okazji 65 rocznicy urodzin.

W depeszy czytamy m. in.: *Naród polski zna i wysoko ceni Wasz osobisty wkład we wszechstronny rozwój polsko-czechosłowackiej przyjaźni i współpracy. Wszechstronny rozwój naszych wzajemnych stosunków dobrze służy narodom Polski i Czechosłowacji przyczyniając się do umacniania siły i zwartości wspólnoty państw socjalistycznych. Wysoko cenimy, Drogi Towarzyszu Husak, Wasz wkład w walkę wszystkich postępowych sił świata o sprawiedliwość społeczną, pokój i socjalizm.*

Przed wyborami do rad narodowych

(Inf. wł.). Kampania wyborcza w woj. nowosądeckim wkracza w zasadniczy etap. Na zebraniach konsultacyjnych omawia się dorobek rad narodowych, prezentuje program społeczno-gospodarczego rozwoju miast czy gminy, przedstawia sylwetki kandydatów na radnych. Wyborcy w przeważającej większości akceptują wnioski FJN, ale zgłaszają również nowe kandydatury, np. w gminie Lubień w dwóch przypadkach dokonano zmiany kandydatów na radnych. Dowodzi to olbrzymiego zainteresowania wyborców przyszłymi mandatariuszami. W Starym Sączu podczas zebrań konsultacyjnych w komitetach osiedlowych zgłoszono wiele postulatów, których realizacja ułatwi życie mieszkańców.

W Piwnicznej przedmiotem gospodarskiej de-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Sprawdzanie list wyborczych przebiega bardzo sprawnie. Można tego dokonać także telefonicznie. Na zdjęciu w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 178 w Krakowie.

Fot. W. Klag

Konieczność szybkiego podjęcia zdecydowanych kroków politycznych

Fala krwawej przemocy w Rzymie

RZYM (PAP) Stolica Włoch żyje pod wrażeniem nowej fali bestialskiej przemocy, która w sobotę i niedzielę sparaliżowała normalne życie miasta. W sobotę 7 bm. wieczorem grupa terrorystów skrajnej lewicy, działająca pod szyldem nie znanych dotychczas nikomu tzw. „zbrojnych komórek przeciwko władzy terytorialnej" dokonała zamachu w wyniku którego śmierć poniosło dwóch młodych neofaszystów, członków MSI. W odwet grupy neofaszystowskich bojówkarzy sprowokowały incydenty, napadając na członków organizacji lewicowych. Ranny został student — sympatyk WIPK. W czasie starcia z karabinierami ciężko raniono innego młodego neofaszystę, którego przewieziono do szpitala w stanie agonalnym.

Zamieszki, w których stroną atakującą byli teraz wyłącznie neofaszyści, trwały przez całą niedzielę. Osiem osób zostało rannych, w tym jedna ciężko, zniszczonych lub uszkodzonych jest ponad 70 samochodów, bomba eksplodowała przed domem zastępcy dyrektora dziennika

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

O tej porze roku nad morzem jest cicho i spokojnie. CAF — Uklejewski

Konflikt bliskowschodni

Przyspieszenie II tury rozmów egipsko-izraelskich ● Kontrowersje wokół budowy dalszych osiedli na Półwyspie Synajskim ● Wizyta cesarza Iranu w Asuanie

KAIR (PAP). Na żądanie Egiptu obrady egipsko-izraelskiego komitetu wojskowego zostaną przyspieszone o parę dni i rozpoczną się w Egipcie jutro. Według przewidywań obserwatorów druga tura rozmów egipsko-izraelskich, która będzie prowadzona w formie obrad komitetów wojskowego i politycznego, toczyć się będzie w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Rokowania SALT

GENEWA (PAP). Do Genewy przybyła w poniedziałek delegacja ZSRR w celu kontynuowania rokowań z delegacją USA na temat ograniczenia strategicznych broni ofensywnych. Na czele delegacji ZSRR stoi wiceminister spraw zagranicznych, Władimir Siemionow.

W oświadczeniu dla prasy, złożonym po przyjeździe, W. Siemionow podkreślił, że delegacja radziecka przybyła do Genewy po krótkiej przerwie roboczej, by kontynuować z delegacją USA rozmowy, zmierzające do opracowania tekstu porozumienia o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych. Jak oświadczył niedawno sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew istnieje możliwość doprowadzenia tych rokowań do pomyślnego zakończenia.

Tego dnia wznowione zostały w Genewie radziecko-amerykańskie rokowania SALT. Odbyło się spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA.

Waldheim o kryzysie cypryjskim

SOFIA (PAP). Po zakończeniu rozmów z premierem Turcji w sprawie przyszłości Cypru sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim oświadczył na konferencji prasowej w Ankarze, iż rozmowy między przedstawicielami obu wspólnot cypryjskich zostaną wznowione pod koniec lutego lub na początku marca.

Współpraca PRL — USA w zakresie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich

WARSZAWA (PAP). Dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Czesław Pilichowski, przeprowadził w Warszawie konferencję z przedstawicielem władz prokuratorskich USA z Nowego Jorku, Anthonym T. de Vito, w sprawie udzielenia pomocy prawnej w zakresie śledztw przeciwko niektórym osobom, podejrzanym o popełnienie zbrodni hitlerowskich, które przebywają w USA. Osoby te zostały ujawnione w ostatnim czasie przez właściwe władze USA.

Proces o szpiegostwo

WARSZAWA (PAP). 9 bm. przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczęła się rozprawa Margarety i Herberta Preiss oskarżonych o szpiegostwo.

Badania na stacji „Salut-6"

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z ośrodka kierowania lotem, że kosmonauci **Jurij Romanienko** i **Gieorgij Greczko** kontynuują naukowo-techniczne badania i eksperymenty na pilotowanej stacji orbitalnej „Salut-6". Niedziela była dla załogi dniem eksperymentów medycznych. Kosmonauci przeprowadzili kolejny cykl kompleksowych badań systemu krwioobiegu.

Podczas lotu stacji po nieoświetlonej stronie Ziemi kosmonauci prowadzili obserwacje korony słonecznej i światła zodiakalnego.

Według danych kontroli medycznej i meldunków załogi, stan zdrowia kosmonautów jest dobry.

mini TRYBUNA

Budynek dla szkoły

Pół roku temu w Tęgoborzu postanowiono wybudować budynek dla Zasadniczej Szkoły Rolniczej. Powołany Społeczny Komitet Budowy Szkoły przystąpił do gromadzenia materiałów budowlanych. Wartość zebranych materiałów sięga 300 tys. zł. Młodzież zrzeszona w szkolnym kole ZSMP objęła patronat nad tą budową i dla uczczenia II Krajowej Konferencji Partyjnej zobowiązała się wykonać czyn wartości 300 tys. zł przy robotach ziemnych i murarskich. Podobny czyn podjęli członkowie terenowej organizacji PZPR w Tęgoborzu. Inicjatywa warta powielenia.

MARIAN POCIECHA

I sekretarz POP Tęgoborze-Teren

Karnawał, karnawał...

Jak to drzewiej bywało...

WARSZAWA (PAP). Z końcem pierwszego tygodnia nowego roku rozpoczął się karnawał — czas zimowych balów, zabaw i maskarad. Przez kilka najbliższych tygodni będziemy się więc bawić zgodnie z odwieczną tradycją na balach i zabawach publicznych oraz na kameralnych prywatkach zarówno w mieście jak i na wsi. Obecnie bowiem miejski karnawał i wiejskie zapusty niewiele różnią się od siebie. W niektórych tylko regionach kraju, głównie na Podkarpaciu, utrzymał się ludowy zwyczaj chodzenia „maszkar", swojsko zwanych przebierańcami.

Niegdyś okres ten właśnie na wsi obfitował w wiele ciekawych obyczajów, z których kilka warto przypomnieć. Najwięcej z nich związanych było zwłaszcza z trzema ostatnimi dniami zapustów, nazywanych „kusymi dniami", „ostatkami" lub „mięsopustem". Wtedy to po wiejskich zagrodach zaczynały chodzić ponownie „maszkary", które wiejski karnawał otwierały w dzień Trzech Króli.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Czy tylko dorośli mogą tworzyć arcydzieła...? CAF — CTK

Nowe źródła światła

MOSKWA (PAP). Specjaliści ze Wszechzwiązkowego Instytutu Techniki Świetlnej w Moskwie opracowali nowe lampy luminiscencyjne, dające światło, które nie ustępuje walorom światła dziennego. Ich tajemnica polega na specjalnych luminoforach. Substancjami tymi pokrywa się wewnętrzną stronę rurek-lamp.

Lampy luminiscencyjne przeszły próby nie tylko w instytucie, lecz także w szpitalach. Lekarze podkreślają efektywność nowego źródła światła. Są one szczególnie przydatne w skomplikowanych warunkach badania tkanek biologicznych.

Przedłużeniem prac nad lampami luminiscencyjnymi dla medycyny było stworzenie lamp kombinowanych, w których światło widzialne zostało „uzupełnione" niewidzialnymi promieniami ultrafioletowymi.

Brak „ultrafioletu" nęka przede wszystkim mieszkańców Dalekiej Północy.

Miejsce urodzenia: Antarktyda

BUENOS AIRES (PAP). Pierwszym mieszkańcem Ziemi urodzonym na Antarktydzie jest Argentyńczyk Emilio Marcos Palma. Przyszedł on na świat w ub. sobotę na argentyńskiej stacji badawczej Esperanza, jako syn dowódcy stacjonującego tam garnizonu, kapitana Jorge Palma. Matka młodego Antarktydczyka, pani Sylvia Palma przybyła do bazy z Buenos Aires w listopadzie zeszłego roku.

Kronika dnia

Rolnicy w sanatoriach

Objęcie opieką lekarską wszystkich mieszkańców wsi umożliwiło rolnikom korzystanie nie tylko z bieżących badań ambulatoryjnych, ale również w szerszym zakresie, przy chorobach przewlekłych — z leczenia sanatoryjnego. W ub. roku w Horyńcu Zdroju oddane zostało sanatorium, wybudowane przez CZKR przy pomocy spółdzielni działających na wsi Budowę następnych nowoczesnych ośrodków leczenia sanatoryjnego rozpoczęto w Nałęczowie i Busku-Zdroju, a w planach jest również budowa sanatorium w Rabce — dla dzieci rolników. Już obecnie duża ilość rolników korzysta z sanatoriów. Krakowski Związek Kółek Rolniczych zakupił dla rolników indywidualnych w ub. roku 40 skierowań do sanatorium w Busku-Zdroju na sumę 165 tys. zł. Fundusze te zostały wypracowane przez podległe KZKR-owi jednostki i przekazywane są na tzw. Fundusz Pomocy Społecznej.

(cm)

Studium wiedzy o Kraju Rad

Pięćdziesięciu absolwentów filii WUML-u w Zakopanem podjęło dalszą edukację polityczną w „Studium Wiedzy o Kraju Rad", które rozpoczęło wczoraj swą roczną działalność inauguracyjnym wykładem na temat Rewolucji Październikowej — wygłoszonym przez doc. **Julię Babinową.** Studium zostało zorganizowane przy współpracy Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie. Wykłady i prelekcje prowadzić będą (dwa razy w miesiącu) pracownicy naukowi, którzy w ramach wymiany wykładają na krakowskich uczelniach. Program Studium obejmuje wiedzę o Kraju Rad oraz naukę języka rosyjskiego. (s-m)

Nowe materiały ogniotrwałe dla hutnictwa

W Hucie im. Lenina rozpoczęła się na skalę przemysłową produkcja wyrobów glino-krzemianowych do formowania rynien spustowych w stalowniach martenowskich. Wyroby te zastąpią stosowane dotychczas drogie wyroby wypalane. Obok niewspółmiernie niższych kosztów wytwarzania, odznaczają się one równocześnie korzystniejszymi wskaźnikami eksploatacyjnymi.

Rozmowy Gromyko — Sunoda

MOSKWA (PAP). W poniedziałek rozpoczęły się w Moskwie rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Japonii — Andrieja Gromyki i Sunao Sunody. W rzeczowej, szczerej atmosferze dokonano wymiany poglądów na temat stosunków radziecko-japońskich. Omawiano również niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże tylko początkowo w województwach wschodnich Polski południowej małe i umiarkowane. Rano zamglenia, miejscami możliwa mgła. Wieczorem i w nocy okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna w dzień od 0 do —4 st., wysoko w Tatrach —5 st. Minimalna w nocy od —4 do —8 st., lokalnie na wschodzie niższa, wysoko w Tatrach —8. Wiatry słabe i umiarkowane, w Tatrach okresami dość silne i silne zachodnie.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Zachmurzenie duże z opadami śniegu przechodzącymi w opad deszczu i mżawki. Cieplej.

WCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13: Szczecin 0, Świnoujście 0, Koszalin 0, Gdańsk 0, Olsztyn 0, Suwałki —1, Białystok —3, Warszawa —1, Poznań —1, Wrocław 0, Śnieżka —9, Kłodzko —3, Lublin —5, Przemyśl —8, Lesko —6, Rzeszów —4, Katowice —3, Kielce —4, Tarnów —3, Kasprowy Wierch —4, Racibórz —3, Częstochowa —3, Kraków —3, Bielsko —1, Zakopane —5, Nowy Sącz —4, Hala Gąsienicowa 1, Muszyna —6.

BIOMET INFORMUJE: W rejonach górskich słabe objawy obniżonej sprawności działania i pogorszonego samopoczucia. Na pozostałym obszarze tendencja do pogarszania się w godzinach wieczornych. Widzialność ograniczona, drogi śliskie.

2, 3, 4

Konflikt bliskowschodni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

atmosferze pełnej kontrowersji, pozbawionej oznak pogodzenia, jakie dały się zauważyć w czasie konferencji kairskiej w Mena House.

Istotą kontrowersji jest izraelski program budowy dalszych osiedli na półwyspie Synajskim, przekreślający zasadę przyszłej suwerenności Egiptu na tym terytorium. Program ten spotkał się ze zdecydowanym potępieniem prezydenta Sadata.

Oczekuje się, że głównym tematem obrad będą ostatnie posunięcia izraelskie, a w szczególności przyznanie dodatkowych funduszy na rozbudowę osiedli na Synaju. Fakt ten właśnie stał się głównym powodem, dla którego Egipt wystąpił o szybsze zwołanie obrad komitetu wojskowego.

Ponadto rysują się dwie zasadnicze różnice egipsko-izraelskie odnośnie porządku dziennego obrad obu komitetów. Jeżeli chodzi o obrady komitetu politycznego to propozycje egipskie obejmują trzy punkty: **1. Całkowite wycofanie się Izraela z ziem okupowanych, 2. sprawa palestyńska, prawo do samostanowienia i utworzenie państwa palestyńskiego oraz wszystkie pozostałe aspekty problemu palestyńskiego, takie jak prawo powrotu do ojczyzny, prawo do odszkodowania, 3. zawarcie układów pokojowych po wycofaniu się Izraela z ziem okupowanych.** Izrael natomiast pragnie przedstawić pod obrady komitetu politycznego następujące punkty: **1. Sprawa osiedli na terenach okupowanych, 2. Zawarcie traktatu pokojowego z krajami arabskimi, 3. Sprawa Arabów palestyńskich i uchodźców.**

Na uwagę zasługuje przede wszystkim to, że Begin nie komu innemu tylko właśnie prezydentowi Sadatowi zarzucił brak elastyczności w podejściu do kwestii kolonii żydowskich, grożąc wręcz zerwaniem własnej oferty pokojowej. Kontrowersję między Egiptem a Izraelem wywołuje również projekt Egiptu, aby komitet wojskowy obradował w zamkniętym obozie wojskowym na terenie Egiptu. Stronie egipskiej chodzi głównie o to, żeby w Kairze nie przebywali oficerowie izraelscy, podczas gdy Izrael pragnie, by obrady były otoczone taką atmosferą reklamy i propagandy, jak obrady konferencji kairskiej, które toczyły się w Mena House w grudniu 1977 r.

Cały ten nowy zespół kontrowersji między Kairem a Tel-Awiwem potwierdza wytracanie tempa negocjacji, na którym tak zależało prezydentowi Sadatowi, a nade wszystko podważa możliwość skutecznego rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego drogą separatystycznych układów.

KAIR (PAP). Cesarz Iranu **Mohammad Reza Pahlawi** przybył 9 bm. z 24-godzinną wizytą do Asuanu na rozmowy z prezydentem **Sadatem** na temat aktualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Dziś cesarz udaje się do stolicy Arabii Saudyjskiej Rijadu.

Wizyta cesarza Iranu w Asuanie stanowi ważny akt polityczny. Teheran zaczyna odgrywać coraz aktywniejszą rolę na arenie bliskowschodniej. W konflikcie arabsko-izraelskim przywódca Iranu opowiada się po stronie interesów arabskich, utrzymując jednocześnie kontakty z Izraelem oraz — jak podkreślają komentatorzy arabscy — mając doskonałe stosunki z USA i normalne stosunki ze Związkiem Radzieckim. W jednym z ostatnich wywiadów prasowych Reza Pahlawi ostrzegł prezydenta Egiptu, że jego inicjatywy pokojowe, są zbyt szybkie i zbyt daleko idące.

Prasa kairska podkreśla, że rozmowy cesarza Iranu w Egipcie stanowią kontynuację jego rozmów z prezydentem **Carterem** i królem Jordanii **Husajnem.** Oczekuje się, iż Reza Pahlawi, który sprzyja królowi Jordanii, przedstawi Sadatowi i królowi Arabii Saudyjskiej, **Chalidowi as-Saudowi,** plan rozwiązania problemu palestyńskiego. Zdaniem cesarza Iranu, główną rolę w kwestii rozwiązania sprawy palestyńskiej powinien odegrać król Husajn, w granicach Jordanii należy utworzyć palestyński rejon autonomiczny. Plan ten wymagałby rewizji rezolucji szczytu arabskiego, podjętej w Rabacie w październiku 1974 r. uznającej OWP za jedynego reprezentanta narodu palestyńskiego.

Podstawowe założenia planu cesarza pokrywają się z tezami prezydenta Sadata, że państwo palestyńskie powinno zachować więź z Jordanią. Plan ten zyskał także poparcie prezydenta Cartera. Jednakże obecnie trudno jest określić, czy spotka się on z akceptacją Arabii Saudyjskiej, tym bardziej, że w ostatnich paru dniach zarówno następca tronu książę **Fahd,** jak i minister spraw zagranicznych, **Saud al-Fajsal** — w swych wypowiedziach wyrazili poparcie dla OWP i rezolucji z Rabatu. Nie można pominąć również pewnej dyskretnej rywalizacji dwóch regionalnych potęg Arabii Saudyjskiej i Iranu.

Odzwierciedla ton myślenia Polaków

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

kraju, jego sytuacji gospodarczej, jak również w odniesieniu do pracy każdego z nas.

To prawda, że jesteśmy szczególnie wyczuleni na przestrzeganie zasady sprawiedliwości społecznej we wszystkich dziedzinach naszego życia. Jest to naszą wielką zaletą w oparciu o którą partia może skuteczniej skupiać wokół siebie ludzi najwartościowszych, cieszących się autorytetem w swoim środowisku i piętnować jednocześnie tych, którzy pozorując pracę lubują się w efekciarstwie. A przykładów takich mamy jeszcze sporo. Czasami biernie patrzymy na taką działalność niektórych ludzi. Dlaczego?

Wystąpienie Edwarda Gierka nie pozostawia wątpliwości, jakiej postawy od Polaków — zwłaszcza od członków partii — oczekuje jej kierownictwo. Żaden przypadek naruszania zasad i norm moralnych nie może być przemilczany i zlekceważony.

Mimo że sprawom gospodarczym poświęca się bardzo wiele miejsca — co jest zrozumiałe — w gruncie rzeczy najważniejszym wątkiem są sprawy ludzi, warunki ich życia i pracy, kształtowania ich osobowości. Z dużą troską o ludzi najmniej zarabiających mówił I sekretarz KC, przedstawiając wniosek podwyższenia od maja br. ich płacy o 200 zł. Zapowiedziano również opracowanie kompleksowego programu skracania czasu pracy, a także w chwili wypracowania odpowiednich środków, przyjście z większą pomocą finansową matkom wychowującym małe dzieci. Stanowczo postawiono kwestie obecności na rynku wszystkich podstawowych towarów standardowych, postulując utemperowanie tych producentów, którzy w pogoni za zyskiem chcą wytwarzać jedynie towary luksusowe, drogie. A przecież na takowe nie stać ani ludzi mniej zarabiających, ani rencistów i emerytów.

Wachlarz problemów zaprezentowanych w pierwszym dniu Konferencji jest rozległy, odzwierciedlający ton myślenia milionów Polaków.

Wczoraj na Konferencji przemawiał reprezentant największego kombinatu w Polsce, a zarazem najliczniejszej organizacji partyjnej — JÓZEF NOWOTNY, członek KC, I sekretarz Komitetu Fabrycznego Huty im. Lenina oraz ROMAN KOZIOŁ, zastępca członka KC, I sekretarz KZ w tarnowskim „Tamelu".

Delegaci Krakowa, województw nowosądeckiego i tarnowskiego aktywnie pracują w komisjach II Konferencji. W Komisji Rezolucji i Wniosków: zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KK PZPR — KAZIMIERZ BARCIKOWSKI, rektor UJ — MIECZYSŁAW HESS, przewodnicząca WRZZ w Nowym Sączu — JANINA KRUCZEK, dyrektor Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Tarnowie — STANISŁAW WRÓBEL, zaś w Komisji Mandatowej: ślusarz FOS „Ponar" w Tarnowie — SZCZEPAN CURYŁO, dyr. Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Krynicy — WIKTOR CZEKOŃSKI, I sekretarz KD PZPR Kraków-Śródmieście — STEFAN MARKIEWICZ.

Dzisiaj dalszy ciąg dyskusji, w której zabiorą głos przedstawiciele województwa nowosądeckiego, a także prawdopodobnie drugi reprezentant Krakowa. W godzinach wieczornych przewidziane jest Plenum Komitetu Centralnego Partii i zakończenie II Krajowej Konferencji Partyjnej.

ZBIGNIEW REGUCKI

Przed wyborami do rad narodowych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

baty było budownictwo mieszkaniowe, komunalne, turystyczne zagospodarowywanie terenów rekreacyjnych. W 8 obwodach głosowania ok. 50 proc. wyborców sprawdziło listy wyborcze; w gminie Tymbark — 70 proc.

Gmina Sękowa zamknęła zebrania konsultacyjne liczbą 18. Wyborcy potwierdzili trafność proponowanych kandydatów na radnych, a na czoło dyskutowanych problemów wysuwali przebudowę dróg, poprawę komunikacji i uruchomienie nowych linii autobusowych do odległych wsi. (jot-ka)

Przedwyborcze posiedzenia FJN

W dzielnicach Krakowa, miastach i gminach krakowskiego województwa miejskiego rozpoczęły się wczoraj, mające trwać również i w dniu dzisiejszym, posiedzenia komitetów FJN, podczas których omawia się i zatwierdza kandydatury radnych przed zbliżającymi się wyborami. Wczoraj posiedzenia takie odbyły się w Śródmieściu, Nowej Hucie, Myślenicach, Niepołomicach i Skawinie oraz w 18 gminach województwa; dziś przeprowadzone zostaną w pozostałych. Biorą w nich udział przedstawiciele Frontu Jedności Narodu, pełnomocnicy i członkowie Prezydium KK FJN. Posiedzenia odbywają się z udziałem przedstawicieli lokalnych władz, którzy są działaczami Frontu. (bd)

Na terenie województwa tarnowskiego odbywają się plenarne posiedzenia miejskich i gminnych komitetów FJN, na których zatwierdza się kandydatów do miejskich i gminnych rad narodowych. Ponadto omawiane są zadania następnego etapu kampanii wyborczej oraz zatwierdzane terminarze spotkań z kandydatami na radnych. Posiedzenia FJN odbyły się wczoraj w 23 miejscowościach, m. in. w Tarnowie, Dębicy, Dąbrowie Tarnowskiej, Ciężkowicach, Czchowie, Tuchowie, Brzostku, a dziś komitety Frontu zatwierdzać będą kandydatów na radnych w pozostałych miastach i gminach Tarnowskiego. (eta)

- (p) **WCZORAJ** nastąpił pierwszy spust miedzi konwertorowej z pieca zawiesinowego — podstawowego agregatu nowej huty miedzi „Głogów II". Oznacza to rozpoczęcie produkcji miedzi według nowej w naszym hutnictwie bardzo ekonomicznej technologii wytopu tego metalu.
- **PROM,** „Aallotar" eksploatowany w czarterze Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, rozpoczął rejsy na trasie łączącej przez cały rok Gdańsk ze Szwecją.
- **DZIENNIKARZ** południowoafrykański, Donald Woods, który po ucieczce z RPA przybył do Londynu, oświadczył na konferencji prasowej, że zamierza poruszyć problem apartheidu w ONZ. Woods stwierdził, że kwestia ta nie może być uważana przez Zachód za „wewnętrzną sprawę" RPA. Wezwał on USA i inne państwa zachodnie do zdecydowanego przeciwstawienia się polityce rasistowskiego reżimu w Pretorii oraz do poparcia czarnej większości.

Z dalekopisu

- **ORGANA** bezpieczeństwa NRD zatrzymały 8 bm. urzędnika Senatu Berlina Zachodniego, Guentera Weinholda pod zarzutem uprawiania wieloletniej działalności szpiegowskiej przeciwko NRD na zlecenie ZND (zachodnioniemieckiej służby wywiadowczej).
- **W MEKSYKAŃSKIM** mieście Guadalajara eksplodowało w poniedziałek 5 ładunków wybuchowych. Ofiar w ludziach nie było, natomiast szkody materialne są znaczne.
- **W NIEDZIELĘ** przed ambasadą izraelską w Brukseli odkryto ładunek wybuchowy. Został on rozbrojony przez saperów. W poniedziałek do południa nikt nie przyznał się do autorstwa nieudanego zamachu.
- **DWAJ CZŁONKOWIE** anarchistycznej grupy zachodnioniemieckiej Baader — Meinhof: Klaus Juenschke i Manfred Grashof, skazani na kary dożywotniego więzienia, prowadzą od pięciu dni „strajk głodowy". Protestują oni w ten sposób przeciwko trzymaniu ich od sześciu lat w izolacji.
- **W NOWYM JORKU** zapowiedziano, że po najbliższych Świętach Wielkanocnych po przeszło 45 latach działalności, Radio City Music-Hall, jedna z największych scen i sal widowiskowych świata (6200 miejsc), prezentująca stale programy filmowo-rewiowe, zostanie zamknięta.
- **BRAK OPADÓW** spowodował ponownie poważne niedostatki żywności w Afryce zachodniej na południe od Sahary — stwierdzają przedstawiciele programu żywnościowego ONZ. Ich zdaniem plony w Mauretanii, Senegalu, Gambii i na Wyspach Zielonego Przylądka będą tak samo niskie jak w czasie katastrofalnej suszy w latach 1972—74.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Totalizator buduje obiekty sportowe

Coraz większe fundusze Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy przeznacza na rozwój sportowego i turystycznego budownictwa w naszym kraju. Wystarczy tylko wspomnieć, że na ten cel miejskie województwo krakowskie otrzymało blisko 20 mln zł z tego ponad 6 mln na inwestycje, 10 mln na remonty i blisko 3 mln na konserwację i zakup sprzętu.

Na pierwszy plan wśród inwestycji wysuwa się budowa hali sportowej WKS Wawel, ośrodka sportowego w Sułkowicach, pawilonu sportowego w Świątnikach Górnych, gminnego ośrodka sportowego w Staniątkach, pawilonu sportowego siłowni i trybun w Myślenicach, ogrodzenie boisk treningowych RKS Garbarni, budowa boiska sportowego w Dojazdowie i stadionu sportowego w Modlnicy.

Remonty obejmują w pierwszym rzędzie rozbudowę i zadaszenie krakowskiego sztucznego lodowiska, remonty stadionu grzegórzeckiego, i przystani wodnej jachtklubu „Budowlani", stadionu lekkoatletycznego Cracovii, sali sportowo-widowiskowej GTS Wisła, stadionów sportowych w Wieliczce i Borku ,oraz sali sportowo-widowiskowej i pawilonu sportowego Clepardii. Niemałe też sumy totalizator przeznacza na potrzeby sportu szkolnego. Kraków otrzymał na ten cel 1.200 tys. zaś Nowy Sącz blisko 300 tys.

Warto zaznaczyć, że fundusze wypracowane przez oddział międzywojewódzki PP Totalizator Sportowy w Krakowie są niebagatalne i stawiają oddział w czołówce krajowej. Kraków wyprzedzają jedynie Katowice i Warszawa. Duża ilość funduszy wypracowanych przez Kraków przeznaczana jest dla urzędów wojewódzkich w Nowym Sączu, Bielsku i Urzędzie Miasta Krakowa. Np. cały dochód z zakładów sylwestrowych przeznaczony był na cele sportowe.

(m)

Kraków organizatorem bokserskich mistrzostw Polski

W dniach 12—19 marca w Krakowie odbędą się XLIX indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w boksie. Walki toczyć się będą w hali GTS Wisła. Mistrzostwami żywo interesują się zakłady pracy woj. miejskiego krakowskiego, które obejmą patronat nad poszczególnymi ekipami oraz będą fundatorami upominków i nagród dla najlepszych bokserów.

Działający od 4 miesięcy komitet organizacyjny powołał siedem komisji, które czuwać będą nad stroną organizacyjną oraz przygotują szereg imprez towarzyszących. Z okazji mistrzostw, które mieszkańcy podwawelskiego grodu oglądać będą ponownie po 6-letniej przerwie, ukażą się: specjalny folder wraz z programem zawodów oraz odznaka i proporczyk.

W kilku wierszach

- Kolejne spotkanie za oceanem rozegrała pierwsza reprezentacja ZSRR w hokeju na lodzie. Tym razem drużyna radziecka pokonała w Cincinnati miejscowy zespół Stingers 9:2.
- Czołowi tenisiści świata wezmą obecnie udział w turnieju Grand Prix (sześć gwiazdek) w Birmingham w stanie Alabama. W turnieju tym wystąpi także Wojciech Fibak. Polak rozegrał w Nowym Jorku m. in. mecz pokazowy z Rumunem Nastase, wygrywając 7:5, 6:3.
- W Sofii zakończył się międzynarodowy turniej koszykówki juniorów. Drużyna polska zajęła trzecią lokatę. Zwyciężył zespół CSRS.
- W Skien spotkali się piłkarze ręczni Węgier i Norwegii. Wygrali Węgrzy 23:19 (13:11).
- Międzynarodowe zawody alpejskie kobiet o Puchar Beskidów, wchodzące w skład puntacji o Puchar Europy, rozegrane zostaną na trasach Skrzycznego i Beskidka w dniach 25—26 lutego br. w Szczyrku.
- W szwajcarskiej miejscowości Les Mosses odbył się w poniedziałek narciarski slalom gigant kobiet, zaliczany do Pucharu Świata. Zdecydowane zwycięstwo odniosła Szwajcarka Lise-Marie Morerod.
- Tenisiści stołowi Spartaka Budapeszt zakwalifikowali się do finału Pucharu Europy po zwycięstwie nad Banikiem Havirov (CSRS) 5:2.

„Szlakami Wyzwolenia Krakowa"

Komisja Turystyki Pieszej Oddziału Krakowskiego PTTK przy współpracy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Wawel-Tourist" i Koła PTTK nr 49 przy Drukarni Wydawniczej organizuje 15 stycznia 1978 r. IX Zlot Turystów Pieszych „Szlakami Wyzwolenia Krakowa". Zlot przebiegał będzie czterema trasami: I. Rydlówka — Salwator — 12 km; II. Piekary — Salwator — 13 km; III. Salwator — Las Wolski — Salwator — 14 km; IV. Plac Wolności — Cichy Kącik — 9 km.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje Oddział Krakowski PTTK — ul. Warszawska 11.

Turniej w Bibicach

Z okazji zbliżającej się 33 rocznicy wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej, pod patronatem Rady Gminnej LZS, rozegrany został w Bibicach turniej tenisa stołowego o puchar prezesa GS Zielonki — Józefa Bijaka. Startowały drużyny (42 osoby) z Wielkiej Wsi, Owczar, Pękowic, Zielonek, Dziekanowic i Bibic. Wśród drużyn męskich triumfowała Wielka Wieś, w żeńskich — Pękowice. Organizatorem imprezy byli bibiczanie.

Ingemar Stenmark bezkonkurencyjny

Szwedzki „król nart" Ingemar Stenmark nadal zadziwia wspaniałą formą. W poniedziałek w miejscowości Zwiesel (RFN) wygrał on kolejne zawody, zaliczane do punktacji Pucharu Świata — slalom specjalny. 21-letni Stenmark sięga po kolejne zwycięstwo w Pucharze Świata.

Polak Jan Bachleda zajął 15 miejsce w łącznym czasie obu przejazdów 116,0 sek.

Connors wygrał turniej Masters

Amerykanin Jimmy Connors wygrał tenisowy turniej Masters. W decydującej grze w Madison Square Garden w Nowym Jorku, Connors pokonał młodszego o cztery lata 22-letniego Szweda Bjoerna Borga 6:4, 1:6, 6:4.

Losowanie Pucharu Polski

W PZPN odbyło się w poniedziałek losowanie ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Polski. Oto zestawienie par: Legia Warszawa — Widzew Łódź, Zagłębie Sosnowiec — Śląsk Wrocław, Wisła Kraków — Lech Poznań, Odra Wodzisław — Piast Gliwice.

Obradowała KSR w „Artigraphie"

Lepiej, choć nie bez trudności

(Inf. wł.) Wczoraj w Zakładach Opakowań Blaszanych „Artigraph" obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego. Członkowie KSR omawiając działalność zakładu w minionym roku podkreślili, że mimo wielu trudności spowodowanych — zwłaszcza w II półroczu — brakiem surowców (przede wszystkim blach ocynowanych) plan wykonano w 100 proc. Tak więc dla przemysłu spożywczego, głównego odbiorcy, dostarczono opakowania blaszane o wartości 554 mln zł.

Z większych osiągnięć roku ubiegłego podkreślić należy modernizację jednego z trzech zakładów przedsiębiorstwa (obiektu przy ul. Pielęgniarek). W ramach unowocześnienia wprowadzono nowe linie automatyczne do produkcji części opakowań szklanych.

Plan na rok bieżący zakłada 6-procentowy wzrost produkcji, czyli wykonanie opakowań o wartości 34 mln zł więcej niż w roku 1977.

Podczas dyskusji zwrócono uwagę, że wzrost produkcji a także — co obiecuje załoga — jakości opakowań jest możliwy dzięki: racjonalnemu wykorzystaniu surowców i materiałów, zmniejszeniu zużycia surowców importowanych, właściwym remontom maszyn produkcyjnych jak również poprawie warunków pracy załogi...

Podkreślano, że załoga „Artigraphu" wykona z pewnością zadania roku bieżącego zobowiązana chociażby przypadającą w tym właśnie roku 50 rocznicę powstania tego zakładu. (AR)

J. Młokosiewicz podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra finansów powołał mgr **Jerzego Młokosiewicza** na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

Równocześnie prezes Rady Ministrów na wniosek ministra finansów odwołał mgr **Jana Korczaka** ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów i powołał go na stanowisko wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego.

Fala krwawej przemocy w Rzymie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rzymskiego „Il Messaggero" — pisma o tendencjach lewicujących.

Ostatnie krwawe incydenty w Rzymie były kulminacją fali terroru i przemocy, jaka zaczęła znów zalewać miasto. Incydenty te stanowiły kolejne ogniwo trwającego od co najmniej roku terrorystycznego schematu „prowokacji i odwetu", który wyraża się w nieustannych aktach przemocy, podejmowanych na przemian przez grupy neofaszystowskie i przez lewackich ekstremistów.

Najwyższe osobistości włoskiego życia publicznego wzywają do mobilizacji w celu położenia kresu obłędnej spirali przemocy. Przewodniczący izby deputowanych, Pietro Ingrao podkreślił konieczność podjęcia szybkich i zdecydowanych kroków w celu odparcia zagrożenia dla demokracji. Syndyk Rzymu, Giulio Carlo Argan stwierdził, iż „na próby rozbicia demokracji miasto powinno zareagować w sposób polityczny, poprzez zjednoczenie sił demokratycznych".

W poniedziałek w licznych fabrykach rzymskich odbyły się wiece robotnicze poświęcone problemowi mobilizacji w obliczu nowej eksplozji terroru i przemocy. Wiele gazet włoskich ostrzega przed podniesieniem się fali przemocy „powyżej poziomu alarmowego". „Corriere della Sera", podkreślając że Włosi „domagają się lepszej ochrony ze strony państwa" i krytykując inercję rządu — pisze m. in.: „terrorystów jest kilka tysięcy na 56 milionów Włochów. Żaden fatalizm historyczny nie czyni nas bezbronnymi ani nie zmusza do samodestrukcji".

Nieszczęśliwy wypadek w polskiej ekipie antarktycznej

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się PAP, w czasie badań terenowych poza obrębem stacji antarktycznej PAN na wyspie King George wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Dwóch badaczy — prof. Krzysztof Birkenmajer i doc. Stanisław Baranowski — uległo zatruciu technicznym butanem podczas noclegu.

Kierownictwo stacji PAN na Antarktydzie zorganizowało natychmiast akcję ratowniczą, w której pomocy udzieliły również jednostki marynarki Argentyny. Zatruci pozostali pod fachową opieką lekarzy stacji i statku m/s „Antoni Garnuszewski".

Po zastosowaniu wszelkich niezbędnych działań ofiary wypadku przetransportowano do jednego z najbliższych szpitali argentyńskich.

Stan prof. K. Birkenmajera uległ poprawie, natomiast stan doc. St. Baranowskiego jest nadal ciężki. Kierownictwo PAN pozostaje w stałym kontakcie z kierownictwem stacji im. Arctowskiego, ze szpitalem i Ambasadą PRL w Argentynie oraz z rodzinami dotkniętych zatruciem. Podejmowane są wszelkie możliwe wysiłki na rzecz pomocy ofiarom wypadku.

Jak to drzewiej bywało...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W dawnych czasach były to prawdopodobnie żywe, młode zwierzęta, z czasem jednak gdy wyginęły tury, a niedźwiedzie zaszyły się w leśne ostępy, zastąpiły je maski. W korowodzie zapustowych maszkar znalazły się m. in. turonie, niedźwiedzie, kozy, konie i bociany. W Krakowskiem i centralnej części kraju chodzono np. z „kozą", która w każdym domu skakała, beczała, wołała o jedzenie i kłapiąc pyskiem uganiała się za dziewczętami. Na Mazowszu, Kujawach i Podlasiu obwożono po zagrodach wystruganego z drzewa kurka; na Kurpiach i części Podlasia chodzono z niedźwiedziem oraz oprowadzano konika zwanego „zapustem", na Podkarpaciu królował natomiast turoń.

W dniach mięsopustu wypiekano także lub smażono specjalne ciastka. Np. na Podlasiu były to „bałabudy" — pszenne bułeczki oblewane roztopioną słoniną, na Mazowszu — racuchy, a na Pomorzu „plince", czyli pączki lub placki z pszennej, bądź żytniej mąki, które to wypieki darowywano chodzącym po domach przebierańcom.

W niektórych wsiach młodzież spotykała się w karczmie, gdzie pośród wesołej zabawy zbierano na metalowy talerz pieniądze dla grajka, który za ofiarowany „podkoziołek" mógł „sprzedać" do tańca wybraną przez chłopaka dziewczynę. A trzeba przy tym dodać, że w ostatki tańczono przede wszystkim dla urodzaju lnu i zbóż. Tak więc zwłaszcza na Pomorzu znany był taniec prządek z kądzielami „na wysoki len", natomiast w innych regionach kraju „na wysoki len" tańcowały gospodynie, a gospodarze skakali na urodzaj zbóż.

odprzyski SPORTOWE

Holendrzy protestują...

Związek piłki nożnej w Holandii (KNVB) zaprotestował przeciwko wypowiedzi prezydenta Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA), Brazylijczyka Joao Havelnge'a, która dotyczyła ewentualnego rozstawienia reprezentacji Włoch przy losowaniu na poszczególne grupy turnieju finałowego „Mundialu-78". Protest został skierowany do Komitetu Organizacyjnego finałów mistrzostw świata w Argentynie. W telegramie Holenderskiego Związku Piłkarskiego stwierdza się m. in., że piłkarze Holandii, po swych ostatnich sukcesach międzynarodowych, są wyżej notowani niż zespół Włoch. Nie można więc rozstawiać drużyny, w tym przypadku Włoch, tylko dlatego, że decydują o tym względy finansowe.

Eric Tabarly nie rezygnuje

Żeglarz francuski Eric Tabarly, który został zdyskwalifikowany przez komisję regatową żeglarskiego wyścigu dookoła świata za wyposażenie swego jachtu w uranowy kil, postanowił jeszcze nie rezygnować. W rozmowie radiowej z organizatorami regat Whitebread poprosił o ponowne rozpatrzenie protestu złożonego przez dowódcę „Heath's Condor" zwracając uwagę na fakt, iż atest wydany przez stocznię francuską został zaakceptowany przez organizatorów wyścigu.

Kandydaci do organizacji Olimpiad

Z początkiem stycznia br. minął termin nadsyłania do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego odpowiedzi na pytania zawarte w specjalnej ankiecie wystosowanej do miast-kandydatów pragnących zorganizować igrzyska olimpijskie w 1984 r. MKOl otrzymał cztery ankiety. Nadesłały je Sapporo (Japonia), Goeteborg (Szwecja) oraz Sarajevo (Jugosławia), które pragną przeprowadzić zimowe igrzyska olimpijskie oraz Los Angeles (USA) jedyny kandydat do organizacji letniej Olimpiady.

Które z miast zostanie gospodarzem igrzysk olimpijskich za 6 lat — wyjaśni się podczas kongresu MKOl, który odbędzie się w maju br. w Atenach.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 1978 r. zmarł nagle, w wieku 58 lat

Tadeusz OCIEPKA

zasłużony nauczyciel PRL, długoletni dyrektor Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Limanowej, ceniony działacz oświatowy i społeczny, wielce zasłużony dla szkolnictwa nauczyciel i wychowawca, serdeczny przyjaciel młodzieży i dobry kolega, odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, wyróżniony Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Złotą Odznaką ZNP.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

URZĄD WOJEWÓDZKI W NOWYM SĄCZU
KURATORIUM OŚWIATY I WYCHOWANIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 stycznia 1978 r. zmarł

Józef FRAŃCZAK

długoletni pracownik „Społem", główny specjalista ds. ekonomicznych WSS w Krakowie — Oddział Podgórze, odznaczony złotą odznaką „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego", uczestnik ruchu oporu, członek ZBoWiD.

W Zmarłym tracimy ofiarnego i wzorowego pracownika oraz najlepszego i nieodżałowanego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

ZARZĄD I RADA ZAKŁADOWA „SPOŁEM"
WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
W KRAKOWIE
DYREKCJA ODDZIAŁU WSS PODGÓRZE

„O konsekwentną realizację programu podnoszenia jakości pracy i warunków życia, o dalsze umocnienie przewodniej roli partii i pogłębienie moralno-politycznej jedności narodu"

Referat Biura Politycznego KC PZPR wygłoszony przez EDWARDA GIERKA na II Krajowej Konferencji Partyjnej

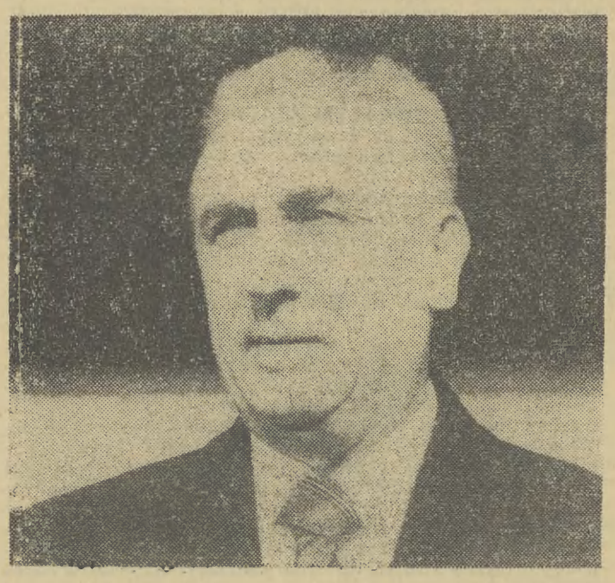

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Od VII Zjazdu minęły dwa lata. Były to kolejne lata urzeczywistniania strategii społeczno-gospodarczej nakreślonej u progu obecnego dziesięciolecia. Życie potwierdziło słuszność tej strategii. Jej nadrzędnym celem jest troska o człowieka, o zaspokojenie jego potrzeb materialnych i duchowych. Strategia ta owocuje postępem ekonomicznym, unowocześnieniem gospodarki, zwiększeniem społecznej wydajności pracy i stworzeniem trwałych podstaw dalszego rozwoju kraju. Jest to strategia budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, strategia wyższej jakości pracy i warunków życia narodu.

W wyniku konsekwentnej realizacji linii VI i VII Zjazdu naszej partii, dzięki ofiarnej pracy klasy robotniczej, rolników i inteligencji, Polska dźwignęła się na nowy, wyższy poziom rozwoju. Zapewniło to naszemu narodowi lepsze warunki życia, wyższy poziom spożycia i wzrost świadczeń społecznych, większe możliwości zdobywania wiedzy, korzystania z dóbr kultury narodowej i światowej.

Ściśle współdziałając z krajami wspólnoty socjalistycznej, Polska polepszyła swą pozycję w międzynarodowym podziale pracy.

W okresie ostatnich dwóch lat uchwały VII Zjazdu były pomyślnie wykonywane. Potwierdziła się ich słuszność. Nie były to jednak lata łatwe. W urzeczywistnianiu celów i zadań społeczno-gospodarczych państwo nasze napotkało na poważne przeszkody. Spowodowane były one głównie pogorszeniem się warunków rozwoju produkcji rolniczej oraz niekorzystnym oddziaływaniem skutków recesji i dekoniunktury w państwach kapitalistycznych na wymianę handlową. Niewystarczający był również postęp w efektywności gospodarowania. W wyniku pogorszenia się wewnętrznych i zewnętrznych czynników rozwoju nie udało się w latach 1976—1977 osiągnąć w pełni zamierzonego zwiększenia wytworzonego dochodu narodowego.

Na V i VI Plenum KC dokonaliśmy oceny nowych uwarunkowań rozwoju kraju oraz określiliśmy program przezwyciężenia trudności i osiągnięcia celów społecznych wytyczonych na VII Zjeździe. Jest to program niełatwy. Rozpoczęliśmy jego realizację, co przyniosło już w 1977 roku pierwsze pozytywne wyniki, ale uzyskanie pełnych efektów możliwe jest dopiero w dłuższym czasie. Słuszność tego programu potwierdziło IX Plenum.

OFENSYWNIE PRZEZWYCIĘŻAJĄC trudności i dostosowując metody działania do zmieniających się warunków, pomyślnie zrealizowaliśmy podstawowe zadania społeczno-gospodarcze i utrzymaliśmy wysoką dynamikę rozwoju kraju. W latach 1976—1977 zapewniliśmy zatrudnienie dla wszystkich młodych ludzi osiągających wiek pracy zawodowej. Milion dwieście tysięcy Polaków po ukończeniu szkół podjęło pracę w gospodarce narodowej. Stworzonych zostało ponad pół miliona nowych, dobrze wyposażonych technicznie stanowisk pracy.

W latach 1976—1977 osiągnęliśmy wysokie, wyższe niż to zakładał plan 5-letni, poziom i tempo wzrostu spożycia. Udział spożycia w dochodzie narodowym zwiększył się z 65,4 proc. do 67,2 proc. O blisko 26 proc. zwiększyły się dochody pieniężne ludności.

Duży postęp został osiągnięty w dziedzinie świadczeń społecznych, które zwiększyły się o ponad 36 procent.

W tempie szybszym niż w poprzednim pięcioleciu rozwijało się budownictwo mieszkaniowe. Do nowych mieszkań wprowadziło się ponad 550 tysięcy rodzin polskich. Są to przy tym mieszkania o większej powierzchni i lepszym wyposażeniu.

W okresie ostatnich dwóch lat szczególnie wiele wysiłku poświęciliśmy zwiększeniu produkcji towarów rynkowych i usług oraz poprawie zaopatrzenia i funkcjonowania rynku wewnętrznego. Wielkość dostaw towarów z produkcji krajowej i z importu na rynek była w 1977 roku znacznie wyższa niż w 1975 roku.

Osiągnięty poziom realizacji celów społecznych jest rezultatem szybkiego wzrostu produkcji przemysłowej, która zwiększyła się o 20 procent. Dokonują się też pozytywne zmiany w jej strukturze. Szybciej niż produkcja ogółem wzrasta produkcja przeznaczona na rynek i na eksport. Natomiast globalna produkcja rolnictwa uległa zmniejszeniu o 3,5 procent. Wpłynęło to na obniżenie tempa wzrostu dochodu narodowego.

NADAL SZYBKO ROZWIJAŁ SIĘ i unowocześniał potencjał wytwórczy kraju. Uruchomiony został potężny kombinat metalurgiczny — Huta Katowice. Podjęły w niej produkcję nowoczesne wielkie piece, stalownie i walcownie. Zmodernizowano i rozbudowano Hutę im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, Hutę w Zawierciu i szereg wydziałów w innych hutach. Oddana została do eksploatacji Huta Miedzi Głogów II. Modernizowano i rozbudowywano górnictwo węgla kamiennego. Przekazano do użytku wielkie cementownie w Strzelcach Opolskich, Goraždżach, Ożarowie oraz Hutę Szkła Okiennego w Szczakowej. Zbudowano 11 dużych zakładów mleczarskich i 5 elewatorów zbożowych. Uruchomiono produkcję ważnych dla gospodarki produktów chemicznych, takich jak: biel tytanowa w Policach, kaprolaktam i melamina w Puławach. Powstało 35 nowych fabryk domów, a dalszych 55 znajduje się w budowie. Oddano do użytku zakłady produkcji nowoczesnych wykładzin podłogowych w Zielonej Górze, 4 fabryki mebli, nowe linie technologiczne do produkcji sprzętu gospodarstwa domowego we wrocławskim „Polarze" i rzeszowskim „Zelmerze". Uruchomiono dużą wytwórnię pasz w Kutnie.

Wiele dużych zadań inwestycyjnych o kluczowym znaczeniu znajduje się w toku realizacji. Pokonując poważne trudności geologiczne, dotarli do węgla górnicy kopalni Łęczna w nowo tworzonym Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Powstaje największy w Europie kombinat paliwowo-energetyczny w Bełchatowie. W trakcie budowy znajduje się ogromny kompleks petrochemiczny Płock—Włocławek, który zapewni zaspokojenie potrzeb na tworzywa sztuczne, półprodukty do włókien syntetycznych i kauczuków.

W szybkim tempie postępuje rozbudowa i gruntowna modernizacja kluczowej inwestycji bieżącego pięciolecia — Fabryki Ciągników Rolniczych w Ursusie — głównego ogniwa szybko rozwijającego się przemysłu maszyn rolniczych. Powstaje drugi wielki kombinat nawozów mineralnych Police II. Rozpoczęto budowę nowej wytwórni antybiotyków w Tarchominie. Dochodzi do pełnej zdolności produkcyjnej Fabryka Samochodów Małolitrażowych.

Szybko rozwijały się nowe przemysły i gałęzie produkcji. Powstało przetwórstwo miedzi i rozwinęła się na wielką skalę produkcja kabli energetycznych oraz komunikacyjnych.

Metalurgia zaczęła zaopatrywać kraj w importowane dawniej blachy trapezowe, niezbędne w nowoczesnej gospodarce, a zwłaszcza w budownictwie.

Rozwinął się i unowocześnił przemysł elektroniczny. Jesteśmy już liczącym się producentem obwodów scalonych. Wznoszone są zakłady produkcji telewizorów kolorowych.

Została zorganizowana wielkoseryjna produkcja silników elektrycznych. Powstał nowoczesny, z powodzeniem podążający za światowym, przemysł łożysk.

RÓWNOCZEŚNIE NA WIELKĄ SKALĘ doskonali się metody produkcji i wprowadza się nowe technologie w istniejących zakładach. Zwiększa się liczba generacji wyrobów dających świadectwo nowoczesności naszego przemysłu.

Dokonaliśmy wielkiego wysiłku na rzecz rozbudowy kolei, oddając do użytku już blisko połowę nowej centralnej magistrali kolejowej oraz dokonując poważnego postępu w budowie magistrali odrzańskiej i linii hutniczo-siarkowej. Szybko rozbudowujemy nowe szlaki komunikacyjne i modernizujemy stare. Rozwija się transport samochodowy, trwa rozbudowa portów, rozszerza się sieć połączeń lotniczych.

POTENCJAŁ NASZEGO KRAJU wzbogacił się o setki nowoczesnych obiektów produkcyjnych, komunikacyjnych, komunalnych i socjalnych. Tysiące małych pacjentów znajdzie pomoc i leczenie w nowoczesnym Centrum Zdrowia Dziecka. Rozpoczęliśmy budowę Centrum Onkologicznego. Zamek Królewski już zdobi stolicę i zaczyna służyć kulturze narodowej. Obiekty te stanowią najbardziej znane, ale przecież nie jedyne świadectwo ofiarności i inicjatywy naszego społeczeństwa, pobudzonej dynamiczną polityką lat siedemdziesiątych.

W ŻADNYM DOTYCHCZASOWYM OKRESIE Polski Ludowej, jak zresztą nigdy dotąd w historii, krajobraz naszego kraju nie zmieniał się tak szybko. We wszystkich regionach powstają nadal nowoczesne zakłady przemysłowe, w każdej prawie wsi wznoszone są nowe domy i obiekty gospodarskie. Pięknieją nasze osiedla. Coraz skuteczniej chronimy i kształtujemy naturalne środowisko — utrwalamy piękno naszej ziemi ojczystej.

Wszystko to kraj nasz zawdzięcza wysiłkowi klasy robotniczej, rolników i inteligencji, budowniczych i konstruktorów, inżynierów i naukowców, ludzi pracy różnych zawodów. Bez tego wysiłku nie byłoby warunków do obecnie już uzyskanego postępu i przyszłego rozwoju. Kojarząc zadania teraźniejsze z celami przyszłości, tworzymy mocny fundament pod wolny od wielu ograniczeń, jakie dziś jeszcze są naszym udziałem, dalszy rozwój Polski.

TOWARZYSZE DELEGACI!

W myśl uchwał VII Zjazdu wiele uwagi poświęciliśmy efektywności gospodarowania. Uzyskany został w tym zakresie powien postęp. Wyraża się on zwłaszcza zwiększeniem udziału wydajności pracy we wzroście produkcji. Nadal jednak istnieją w tej dziedzinie ogromne rezerwy w całym przemyśle, a zwłaszcza w budownictwie.

Niewystarczające jest zmniejszenie materiałochłonności i energochłonności procesów wytwórczych. Zbyt mała poprawa następuje w dziedzinie jakości produkcji. Istniejące zasoby nie zawsze jeszcze są zadowalająco wykorzystane — marnotrawstwo czasu, materiałów i niepotrzebne koszty powodują, że uzyskujemy mniej towarów finalnych niż byłoby to możliwe.

Zbyt mało uwagi przywiązuje się wciąż do oszczędnego wykorzystywania środków, do podejmowania działań na rzecz zmniejszenia kosztów produkcji.

Pomimo bardzo szybkiego wzrostu produkcji potrzeby społeczne wciąż jeszcze przewyższają możliwości ich zaspokajania. Jest to rezultat złożonego oddziaływania szeregu przyczyn.

JAK CHODZI O SYTUACJĘ RYNKOWĄ, to mamy do czynienia wciąż jeszcze z niezadowalającym dostosowaniem struktury asortymentowej i jakości towarów do potrzeb społecznych. Zbyt mało produkuje się jeszcze wielu poszukiwanych przez ludność wyrobów. Równocześnie od 7 lat prowadzimy konsekwentnie politykę zwiększania płac i dochodów ludności. Wyrównujemy pod tym względem wieloletnie zaległości. Zdawaliśmy sobie sprawę, że ta korzystna i odpowiadająca dążeniom ludzi pracy polityka będzie napotykać przeszkody w postaci wzmożonego nacisku na rynek. Mając to na uwadze, rozwijaliśmy produkcję rynkową. Nie mogliśmy jednak całkowicie wyeliminować napięć, zwłaszcza wówczas, gdy obok przyczyn obiektywnych w postaci niedostatecznej ilości określonych towarów, napięcia te zaostrzają czynniki natury psychologicznej, wyrażające się w podatności na plotkę i wzmożonych wykupach.

Zaradzimy tym trudnościom tym szybciej, im mocniej zespolimy wysiłki władz i społeczeństwa, powiążemy racjonalną politykę gospodarczą z wysoką dyscypliną społeczną, z obywatelską postawą, z rzetelnym wykonywaniem zadań.

PRZYSPIESZYLIŚMY ZNACZNIE rozwój budownictwa mieszkaniowego. Równocześnie osiąganie wieku małżeńskiego przez najliczniejsze roczniki wyżu demograficznego spowodowało ogromny wzrost zapotrzebowania na mieszkania. Dalsze przyspieszenie nie było jednak możliwe wskutek wyczerpywania się terenów uzbrojonych oraz wciąż jeszcze niewystarczającego potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw budowlanych. Dlatego też, pomimo wydatnego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, nie udało się nam skrócić czasu oczekiwania na nowe mieszkania.

Polityka, którą prowadzimy od siedmiu lat, świadomie pobudza potrzeby społeczne. Przyspieszenie zaspokajania jednych potrzeb społecznych potęguje inne. Na przykład większy rozmach budownictwa mieszkaniowego zwiększa zapotrzebowanie na meble i inny sprzęt domowy. Jest to polityka trudna. Sądzimy jednakże, iż z punktu widzenia potrzeb społecznych jest ona jedynie słuszna. Z napięć, które się w jej toku pojawiają, zdajemy sobie sprawę i podejmujemy kroki, aby je przezwyciężać ofensywnie, w marszu naprzód. Taki jest sens uchwał VII Zjazdu naszej partii, w tym też kierunku zmierzają wytyczne V, VI i IX Plenum.

Komitet Centralny powołał w listopadzie 1976 roku pięć zespołów partyjno-rządowych dla dokonania wszechstronnej oceny problemów o szczególnym znaczeniu dla rozwoju kraju. Wnioski z działalności zespołów zostały zawarte w przekazanych towarzyszom delegatom sprawozdaniach. Dorobek ich pracy w niemałej części wykorzystywaliśmy na bieżąco. Wiele wniosków zostało już zrealizowanych, inne podejmiemy obecnie. Wszystkim, którzy uczestniczyli w pracach zespołów, wyrażam z tego miejsca w imieniu Komitetu Centralnego słowa uznania i serdecznego podziękowania.

W PRZYGOTOWANIACH DZISIEJSZEJ KONFERENCJI wykorzystaliśmy bogaty plon pracy szerokiego aktywu partyjnego i gospodarczego, wykonanej przed IX Plenum KC. Sumujemy także dorobek kampanii sprawozdawczo-wyborczej, zebrań podstawowych organizacji partyjnych. Niezwykle cenny jest wkład Konferencji Samorządu Robotniczego, które omówiły wyniki 1977 roku i wypowiedziały się w sprawie planu na 1978 rok, ujawniając wiele rezerw i wysuwając liczne inicjatywy.

Jesteśmy wdzięczni członkom naszej partii i bezpartyjnym ludziom pracy, załogom zakładów produkcyjnych, zespołom pracowniczym instytucji państwowych, gospodarczych i społecznych, rolnikom, wszystkim, których myśl i troska gospodarska, których rzetelny wysiłek przyczyniają się do realizacji uchwał VII Zjazdu, do rozwoju naszej ojczyzny.

W pracach naszej II Krajowej Konferencji Partyjnej znajdzie właściwe odzwierciedlenie dorobek i doświadczenie polskiej klasy robotniczej, rolników i inteligencji, stanie się one dobrą podstawą wspólnych ustaleń i wspólnego działania.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Dotychczasowe wyniki rozwoju wskazują, że istnieją możliwości, aby w ciągu pozostałych trzech lat zrealizować podstawowe założenia społeczno-gospodarcze określone na VII Zjeździe. W centrum polityki społecznej partii znajdować się będzie wzrost płac realnych oraz realnych dochodów ludności. Niemało trzeba będzie wysiłków i starań, aby osiągnąć w trudniejszych warunkach poziom ich wzrostu założony na rok 1980.

W polityce płacowej bardziej konsekwentnie należy wiązać wzrost wynagrodzeń ze wzrostem wydajności pracy, poprawą jej efektywności i jakości. Stanowi to podstawowy warunek postępu ekonomicznego i podnoszenia poziomu życia, skutecznego równoważenia dochodów pieniężnych ludności z dostawami towarów i usług. Przestrzeganie zasady uzależniania wysokości płacy od ilości i jakości pracy to podstawowy obowiązek administracji państwowej i gospodarczej.

Zgodnie z ustaleniami, VII Zjazdu kształtujemy politykę płac tak, aby coraz lepiej odpowiadała ona interesom wszystkich grup zatrudnionych, zarówno w produkcji materialnej, jak też w innych działach gospodarki i życia społecznego. Z tych względów istotne znaczenie ma zmniejszenie rozpiętości pomiędzy płacą najniższą i przeciętną. W roku ubiegłym podwyższono płacę minimalną o 200 złotych. Proponuję, aby Krajowa Konferencja Partyjna zaleciła dokonać w maju bieżącego roku kolejnej podwyżki płacy minimalnej o 200 złotych. Politykę tę będziemy w następnych latach kontynuować.

KONSEKWENTNIE REALIZUJEMY nakreślony przez VII Zjazd program rozwoju świadczeń społecznych. Już obecnie można odnotować poważne jego zaawansowanie.

Zapoczątkowane zostało podwyższanie rent i emerytur w myśl założenia, że w roku 1981 najniższa emerytura wynosić będzie 2000 złotych. Podwyższona została granica zarobków z tytułu pracy nie powodująca zawieszenia emerytur i rent. Wszedł w życie nowy system ubezpieczenia społecznego rzemieślników. Utworzony został państwowy fundusz kombatantów i byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, z którego finansowane są świadczenia dla uczestników walki wyzwoleńczej. Szacujemy, że wypłaty z tego funduszu przekroczą w latach 1976—1980 28 mld zł.

Historyczne wręcz znaczenie ma wprowadzony, obok innych świadczeń, system emerytalny dla rolników i ich rodzin, harmonijnie kojarzący racje społeczne i gospodarcze.

Realizacja tych reform wnosi jakościowe zmiany do systemu świadczeń społecznych, ale też wymaga olbrzymich środków finansowych i materialnych. Nie uważamy jednak, że już wszystko w tej dziedzinie zostało zrobione. W miarę wypracowania środków będziemy system ten poszerzać. Dążyć będziemy zwłaszcza do dalszej poprawy poziomu życia emerytów i rencistów. Widzimy m. in. potrzebę stopniowego zwiększania pomocy emerytom i rencistom mającym na swoim utrzymaniu małżonka. Proponuję, aby nasza konferencja zaleciła podjęcie prac nad przygotowaniem odpowiednich rozwiązań w tym zakresie.

ZNAMIENNĄ CECHĄ NASZEJ HUMANISTYCZNEJ POLITYKI jest wynikająca z troski o przyszłość narodu dbałość o sprawy rodziny, o jej umocnienie i pomyślność. Tym kierowaliśmy się, rozszerzając uprawnienia kobiety-matki, zwłaszcza pracującej zawodowo, między innymi wprowadzając prawo do trzyletniego bezpłatnego urlopu. Z roku na rok rośnie liczba kobiet wykorzystujących to uprawnienie. Byłaby ona wyższa, gdyby można było kobietom tym przyznać odpowiedni opiekuńczy zasiłek finansowy. Wymaga to jednak poważnych nakładów i może być realizowane jedynie stopniowo. Sądzę, że w zależności od wyników gospodarczych można będzie w bieżącym pięcioleciu zapoczątkować rozwiązywanie również tego problemu.

Państwo nasze będzie nadal rozszerzać sieć żłobków i przedszkoli. Będziemy również wzbogacać formy i zakres pomocy dla rodzin wielodzietnych i młodych małżeństw.

W POLITYCE SPOŁECZNEJ, partia przywiązuje wielkie znaczenie do poprawy stanu zdrowotności. Na lata 1976—1980 założony został wzrost nakładów na zdrowie i opiekę społeczną o prawie 60 proc. w stosunku do poprzedniego pięciolecia. Coraz większą rolę w tych nakładach odgrywają środki Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, kierowane głównie na budowę, modernizację i wyposażenie szpitali oraz innych obiektów służby zdrowia w regionach, które wymagają poprawy opieki zdrowotnej. Niestety dotychczasowa realizacja przyjętego w tej dziedzinie programu opóźnia się. Dlatego też obowiązkiem władz administracyjnych i gospodarczych jest traktowanie rozbudowy obiektów ochrony zdrowia jako zadania o wielkiej wadze społecznej oraz efektywne wykorzystanie przeznaczonych na ten cel środków. Polecamy ten problem szczególnemu zainteresowaniu instancji partyjnych oraz całej administracji.

W realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju duże znaczenie przywiązujemy do ochrony człowieka w środowisku pracy. Uczynione zostało wiele w tej dziedzinie. W roku 1977 ze środków państwowych na bezpieczeństwo i higienę pracy oraz poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy wydatkowano ok. 60 mld zł. Nie zdołaliśmy jednak wyeliminować wszystkich źródeł wypadków i chorób zawodowych. Sprawę tę należy mieć na uwadze przy wprowadzaniu nowych technik i technologii wytwarzania, przy modernizacji zakładów pracy. Należy położyć szczególny nacisk na ochronę przed skażeniami toksycznymi, uszkodzeniami słuchu, pylicami oraz chorobami wibracyjnymi. Wymaga to także odpowiednich prac zaplecza naukowo-technicznego i rozwoju produkcji środków ochronnych.

W ostatnich latach dokonana została istotna rozbudowa i modernizacja bazy wypoczynkowej co pozwoliło na znaczne zwiększenie liczby osób korzystających z różnych form wypoczynku. Obecnie na czoło wysuwa się efektywne i społecznie sprawiedliwe gospodarowanie tą bazą. Jest to ważne zadanie związków zawodowych.

ISTOTNYM CZYNNIKIEM WPŁYWAJĄCYM NA WARUNKI ŻYCIA jest wymiar czasu pracy. Zgodnie z postanowieniami VI Zjazdu partii od 1972 roku następuje stopniowe jego zmniejszanie przez wprowadzanie dodatkowych dni wolnych, rozszerzanie 4-brygadowego systemu pracy, skraca się także czas pracy na tych stanowiskach, na których występuje znaczne zagrożenie dla zdrowia.

Uważamy, że proces stopniowego skracania czasu pracy powinien być kontynuowany. Konkretne rozwiązania powinny uwzględniać wymogi procesów produkcyjnych w poszczególnych branżach, a także konieczność optymalnego wykorzystania środków produkcji i racjonalnej organizacji transportu. Skracanie czasu pracy w każdym przypadku uzależniać należy od dalszego wzrostu wydajności i dyscypliny pracy. Proponuję, aby nasza konferencja zaleciła rządowi opracowanie kompleksowego i długofalowego planu dalszego skracania czasu pracy.

Społeczna polityka naszej partii, przynosząc odczuwalną poprawę obecnych warunków życia najszerszych rzesz ludzi pracy i ich rodzin, ma równocześnie ogromne znaczenie dla przyszłości, dla rozwoju narodu polskiego. W okresie władzy ludowej nastąpiło jego wielkie biologiczne odrodzenie. W ciągu minionych trzech dziesięcioleci ludność Polski wzrosła o prawie 12 milionów. Jest nas obecnie blisko 35 milionów. Naród nasz jest młody — przeszło połowa ludności ma poniżej 28 lat. Młode pokolenie powojennego wyżu demograficznego jest najliczniejszym, najlepiej odżywionym i najbardziej dorodnym, najbardziej wykształconym i wykwalifikowanym pokoleniem w całych dziejach naszego narodu.

Jednocześnie dzięki zasadniczej poprawie warunków wyżywienia i w ogóle warunków życia i pracy, dzięki likwidacji wielu dawniej masowych chorób oraz powszechnej opiece lekarskiej średnia długość życia wzrosła w Polsce w ciągu ostatnich trzech dekad o około 10 lat.

Rosnąca obecnie liczba zawieranych małżeństw, która przekracza 300 tysięcy rocznie, oraz ponowne zwiększenie przyrostu naturalnego ludności stanowią dobrą prognozę dalszego rozwoju naszego narodu. Staramy się tworzyć po temu coraz lepsze warunki, ma to bowiem decydujące znaczenie dla pomyślnej przyszłości naszego narodu i naszej ojczyzny.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W latach 1976—1977 na czoło społecznych problemów wysunęło się zaopatrzenie rynku. Podjęliśmy wiele wysiłków dla poprawy sytuacji rynkowej, zwłaszcza poprzez lepsze wykorzystanie możliwości wzrostu produkcji towarów przemysłowych i żywnościowych. W roku 1977 zwiększono ponad plan dostawy towarów przemysłowych o 13 mld zł, a żywnościowych o prawie 10 mld zł. Nie zaspokoiło to jednak popytu w niektórych asortymentach. Mając to na uwadze, podwyższyliśmy w stosunku do ustaleń VII Zjazdu zadania produkcji rynkowej.

IX Plenum KC z całą ostrością podkreśliło wagę tych zadań. Zalecenia Plenum znalazły konkretny wyraz już w tegorocznym planie. Przy wzroście o 6,6 proc. dochodów pieniężnych ludności dostawy towarów na rynek wzrosną co najmniej o 10 proc. Tak znaczne wyprzedzenie otwiera szansę umocnienia równowagi rynkowej. Aby te zadania wykonać, konieczna będzie wysoka dyscyplina realizacji planu produkcji towarów rynkowych i usług.

SZCZEGÓLNE ZNACZENIE ma obecnie dostosowanie asortymentu produkowanych wyrobów do zapotrzebowania odbiorców, jak też troska o stałą poprawę jakości tych towarów. Jest na tym odcinku wiele do zrobienia. Pierwszoplanowe znaczenie przywiązujemy do zlikwidowania braków na rynku towarów codziennego użytku, czyli tzw. artykułów standardowych. Jako ważne zadanie przed wszystkimi resortami, organizacjami gospodarczymi i zakładami pracy stawiamy zapewnienie dostaw tych towarów w układzie ilościowym i asortymentowym zgodnie z ustalonymi przez rząd wykazami.

Jednocześnie należy energiczniej zwalczać występujące wciąż marnotrawienie pracy i materiałów w produkcji towarów niechodliwych, o niskiej jakości, odkładających się w zapasach. Nie stać nas po prostu na takie marnotrawstwo.

Opracować należy odpowiednie instrumenty w systemie planowania i systemach ekonomiczno-finansowych, zapobiegające powstawaniu tych zjawisk. Liczymy także na powszechne i aktywniejsze przeciwdziałanie im przez Konferencje Samorządu Robotniczego w zakładach produkujących towary rynkowe.

Niestety oprócz przyczyn natury obiektywnej nierzadko zdarzają się dokuczliwe braki towarów rynkowych spowodowane wadliwą dystrybucją i nieterminowością dostaw. Potrzebne jest zatem stałe doskonalenie pracy handlu i systemu jego powiązań z przemysłem. Oczekujemy od handlu bardziej aktywnego oddziaływania na kształtowanie oferty rynkowej, energicznego egzekwowania jakości wyrobów i terminowości dostaw.

W ciągu najbliższych lat wzmocnić trzeba i unowocześnić bazę materialno-techniczną handlu, porządkować organizację pracy, podnosić kulturę handlu oraz doskonalić jego system ekonomiczno-finansowy z myślą o lepszej obsłudze klienta.

W ostatnich latach podjęliśmy szereg kroków dla rozwoju usług i rzemiosła. Politykę tę należy kontynuować. W szczególności należy koncentrować uwagę na wzroście tych rodzajów usług, które zaspokajają potrzeby gospodarstw domowych w mieście i na wsi oraz związanych z wypoczynkiem i turystyką. Chodzi zwłaszcza o rozwój usług ułatwiających życie i pracę kobiety pracującej. Dalszy rozwój usług wymaga usunięcia barier organizacyjnych, kadrowych oraz modernizacji i rozbudowy zaplecza technicznego.

Ważną rolę spełniać powinno rzemiosło indywidualne, zwłaszcza w dziedzinie usług dla ludności zamieszkałej na wsi i w małych osiedlach oraz w zwiększaniu produkcji powszechnie poszukiwanych artykułów konsumpcyjnych. Sprawa rozwoju usług i rzemiosła powinna się stale znajdować w polu widzenia aktywu politycznego i gospodarczego, a głównie władz wojewódzkich, miejskich i gminnych.

DECYDUJĄCE ZNACZENIE DLA POZIOMU ŻYCIA LUDNOŚCI posiadają koszty utrzymania i ceny. Naszą politykę w tym względzie potwierdziliśmy niedawno na IX

(CIĄG DALSZY NA STR. 4, 5 i 6)

„O konsekwentną realizację programu podnoszenia przewodniej roli partii i pogłębienie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

Plenum Komitetu Centralnego. W polityce cen detalicznych towarów i usług, generalną wytyczną będzie takie ich kształtowanie, aby zapewnić planowany wzrost płac i dochodów realnych. Zdecydowanie przeciwstawiamy się nieuzasadnionemu podwyższaniu cen przez niektóre organizacje gospodarcze oraz wycofywaniu z produkcji wyrobów poszukiwanych przez ludność. Ważne znaczenie w tej sprawie ma pogłębienie społecznej kontroli cen oraz funkcjonowania handlu.

Na IV Plenum powołaliśmy zespół partyjno-rządowy, którego zadaniem było zajęcie się całością problematyki cen podstawowych towarów żywnościowych. Prace zespołu wykazały pogłębiającą się dysproporcję między cenami żywności a cenami artykułów przemysłowych, która utrudnia osiąganie postępowych przemian w strukturze konsumpcji. Prace zespołu wykazały również, jak dalece obecne ceny na podstawowe artykuły żywnościowe odbiegają od kosztów ich wytwarzania. Wymaga to ogromnych dotacji państwa do artykułów żywnościowych, a więc przeznaczenia części dochodu narodowego wypracowanego przez społeczeństwo na ten właśnie cel. Jednakże głównym zagadnieniem przy rozwiązywaniu problematyki cen podstawowych artykułów żywnościowych jest postęp w produkcji rolnej.

Mając na uwadze wszystkie te aspekty sądzę, że problem cen podstawowych artykułów żywnościowych będziemy rozwiązywać stopniowo, w miarę powstawania niezbędnych przesłanek ekonomiczno-produkcyjnych, a w szczególności osiągania efektów z działań na rzecz rolnictwa, podjętych w wyniku uchwał VI Plenum Komitetu Centralnego.

TOWARZYSZE!

Kluczowe znaczenie dla poprawy warunków życia społeczeństwa ma konsekwentne urzeczywistnianie programu wyżywienia narodu nakreślonego przez XV Plenum KC PZPR.

W ostatnich latach wzrosły dostawy środków produkcji dla rolnictwa i będą one nadal zwiększane. Należyte wykorzystanie tych środków i sprzyjających warunków rozwoju rolnictwa tworzonych w wyniku realizacji postanowień VI Plenum powinno umożliwić osiągnięcie planowanego wzrostu produkcji rolnej w roku 1978 i w latach następnych, zrealizowanie celów VII Zjazdu w tej dziedzinie. Wymagać to będzie jednakże uruchomienia i wykorzystania wielu rezerw rolnictwa i gospodarki żywnościowej, podniesienia efektywności gospodarowania wszystkimi posiadanymi środkami. Jest to jedno z najważniejszych zadań rolników i przedsiębiorstw rolnych oraz organizacji i instancji partyjnych, wszystkich ogniw terenowej administracji państwowej i gospodarczej. Jest to tym bardziej niezbędne, że ostatnie lata w rolnictwie były niepomyślne.

Korzystając ze zwiększonej pomocy paszowej należy nadal kontynuować wysiłki dla pełnej odbudowy pogłowia zwierząt i zapewnienia rozwoju hodowli w latach następnych bieżącego pięciolecia. Szczególnej uwagi wymaga przyspieszenie rozwoju hodowli bydła.

Z myślą o zapewnieniu trwałej podstawy rozwoju produkcji zwierzęcej należy intensyfikować produkcję roślinną, zwiększać zasoby pasz własnych w gospodarstwach rolnych i polepszać ich wykorzystanie.

ROK 1978 I LATA NAJBLIŻSZE powinny być okresem dalszego postępu w optymalnym wykorzystaniu gruntów rolniczych. Chodzi o pełne i racjonalne zagospodarowanie oraz intensywne wykorzystanie ziemi w każdej wsi. Zwiększyć należy starania o podnoszenie żyzności gleb i zdecydowanie przeciwstawiać się zabieraniu dobrej ziemi pod zabudowę. Niezbędne będzie dalsze wzmocnienie kontroli w tej dziedzinie. Popierać należy także inicjatywy zakładów pracy, które biorą udział w zagospodarowaniu ziemi i organizują tucz przyzakładowy oraz inną produkcję rolną.

Podstawową zasadą stabilnej i integralnie związanej z całą strategią rozwojową polityki rolnej, prowadzonej wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, jest tworzenie dogodnych warunków rozwoju produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa. Dbamy o opłacalność produkcji rolnej, zapewniamy wzrost dostaw środków produkcji, rozszerzamy pomoc materialną i kredytową dla gospodarstw rolnych. Ta polityka cieszy się zaufaniem i poparciem wsi polskiej. Jesteśmy przekonani, że odpowiedzią milionów rolników na doniosłe decyzje w sprawie rent i emerytur będzie lepsza realizacja zadań i wzrost produkcji rolnej.

Dużą wagę przywiązujemy do rozwoju specjalizacji i kooperacji w rolnictwie. Jest to szczególnie korzystna dla wsi i dla społeczeństwa forma rozwoju produkcji w gospodarstwach indywidualnych. Zapewnia wzrost towarowości i dostaw płodów rolnych na rynek, umacnia więź chłopów z planową gospodarką państwa. Dlatego jeszcze większą opieką należy otaczać indywidualne gospodarstwa, dążyć do upowszechniania tej formy gospodarowania. Należy rozwijać działania w kierunku rozszerzania specjalizacji i kooperacji, wspierać ją kredytami i dostawami środków produkcji, umożliwiać indywidualnym gospodarstwom powiększanie ich areału. Równocześnie nie wolno zaniedbywać wielkich rezerw produkcyjnych, istniejących w pozostałych gospodarstwach, w tym także mniejszych.

KAŻDY ROLNIK MA DZIŚ JASNE PERSPEKTYWY, korzysta z szeroko rozwiniętej pomocy i zabezpieczenia socjalnego. Rolnictwo i praca na roli uzyskały wysoką społeczną rangę. Staje się to dla coraz większej części rolników zachętą do podejmowania nowych inicjatyw produkcyjnych. Radzi jesteśmy, że coraz więcej młodzieży świadomie wybiera zawód rolnika. Trzeba jej zapewnić pomoc i opiekę. Konsekwentnie należy rozwijać szkolnictwo rolnicze wszystkich typów.

Rosnącą rolę w naszym rolnictwie w życiu wsi odgrywają spółdzielcze i państwowe gospodarstwa rolne, które wnoszą coraz większy wkład w wyżywienie narodu. Stwarzamy tym gospodarstwom pomyślne warunki działania i liczymy na ich dalszy, wszechstronny rozwój. Oczekujemy od nich stałego zwiększania produkcji rolnej poprzez efektywniejsze wykorzystanie ziemi, budynków, maszyn, nawozów i pasz. Każda inicjatywa pracowników państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielców w tym względzie zasługuje na uwagę i poparcie. Dalszego rozszerzenia wymaga kooperacja produkcyjna gospodarstw uspołecznionych z indywidualnymi. Niezbędne jest zwiększenie roli sektora socjalistycznego w krzewieniu postępu w całym rolnictwie.

Koncentrując uwagę na aktualnych zadaniach rolnictwa, równocześnie tworzymy warunki do jeszcze bardziej intensywnego unowocześniania naszej gospodarki żywnościowej w przyszłości. Lata najbliższe stanowić będą ważny okres w budowie nowoczesnej bazy materialno-technicznej całego polskiego rolnictwa. Kontynuowana będzie rozbudowa przemysłów zaopatrujących rolnictwo w środki produkcji, a szczególnie ciągniki, kombajny oraz inne maszyny i urządzenia. Kontynuować też będziemy rozbudowę przemysłu nawozów mineralnych, których niedostatek poważnie hamuje wzrost plonów. Szczególną uwagę koncentrujemy na rozwoju produkcji poszukiwanych przez rolników wieloskładnikowych nawozów sztucznych. Dlatego właśnie podjęliśmy budowę kombinatu nawozowego Police II. W drodze modernizacji mamy zamiar zwiększyć możliwości produkcyjne również pozostałych zakładów przemysłu nawozowego.

ROZBUDOWYWANY BĘDZIE NADAL intensywnie przemysł rolno-spożywczy, a zwłaszcza zbożowo-paszowy, drobiarski, mleczarski, cukrowniczy i owocowo-warzywny z zapleczem chłodniczym.

Równocześnie niezbędne jest organizowanie lokalnych form przetwórstwa płodów rolnych w gminach. Utrzymane zostaną wysokie nakłady na inwestycje rolne, a przede wszystkim na budownictwo inwentarskie, melioracje i zaopatrzenie wsi w wodę. Wiele uwagi należy poświęcić rozwojowi usług produkcyjnych na wsi. Doskonalić trzeba prace kółek rolniczych w tym zakresie i usprawniać obsługę wsi.

W działalności kółek rolniczych nastąpił w ostatnim okresie znaczny postęp. Zwiększył się zakres usług, wzrosła aktywność społeczno-produkcyjna członków tej masowej organizacji chłopskiej. Jednakże zapotrzebowanie wsi i rolnictwa na efektywną pomoc ze strony kółek rolniczych i ich jednostek gospodarczych szybko rośnie i stale będzie się zwiększać. Stąd konieczność powiększania majątku kółek i większej troski o jego lepsze wykorzystanie, konieczność rozszerzenia usług, podniesienia ich jakości i terminowości.

Jedynie tworząc warunki szybszego przezwyciężania zacofania technicznego naszego rolnictwa i unowocześniając je, możemy skutecznie rozwiązywać zarówno bieżące, jak i perspektywiczne problemy gospodarki żywnościowej. Dobre wywiązywanie się ze swych zobowiązań wobec rolnictwa w dziedzinie dostaw środków produkcji powinno być traktowane przez wszystkie zakłady i instytucje jako zadanie szczególnie ważne, mające zasadnicze znaczenie dla rozwoju kraju.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Problemem społecznym szczególnej wagi jest budownictwo mieszkaniowe. Taką też rangę nadajemy temu problemowi w praktyce. W latach 1976—1980 należy zbudować łącznie z zadaniami dodatkowymi 1.575 tys. nowych mieszkań. Aktualny stan zaawansowania tego programu wskazuje na konieczność dalszego, poważnego wzmożenia wysiłków, aby wykonać planowe zadania.

Biorąc to pod uwagę, zgodnie z ustaleniami IX Plenum KC, w 1977 r. zwiększyliśmy dodatkowo nakłady na budownictwo mieszkaniowe o prawie 10 mld złotych. Plan na rok bieżący powiększa te nakłady w stosunku do założeń planu pięcioletniego o dalsze 14 mld złotych. Zapewne w następnych latach obecnego pięciolecia trzeba będzie również zwiększyć środki na potrzeby budownictwa mieszkaniowego. Konieczne przy tym będzie dalsze wzmocnienie przedsiębiorstw budownictwa ogólnego o część potencjału budownictwa przemysłowego. Potencjał ten powinien być w pierwszym rzędzie wykorzystywany do zbrojenia terenów, jak również budowy obiektów handlowych, usługowych i innych o dużej doniosłości społecznej.

ROSNĄCE ZADANIA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO wymagają mobilizacji wielu innych gałęzi gospodarki narodowej a także zwiększonego zaangażowania całego społeczeństwa.

Ważną rolę do spełniania ma spółdzielczość mieszkaniowa. Posiada ona dobre tradycje i doświadczenia. Powinniśmy nadal popierać jej rozwój i doskonalić jej działalność.

Znaczne możliwości przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego wiążą się bezpośrednio z poprawą efektywności pracy w budownictwie. Szczególnie wiele mają tu do zrobienia sami budowlani. Od nich przecież zależy wykorzystanie rezerw tkwiących w organizacji, w gospodarce materiałowej, w przestrzeganiu dyscypliny wykonawstwa i norm jakościowych. Na VIII Plenum zwróciliśmy uwagę na konieczność zwiększenia dbałości o piękno naszych miast i osiedli, o narodowy charakter ich architektury. Wymaga to stosowania odpowiednich rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych, zwłaszcza przy zabudowie śródmieść. Trzeba bardziej elastycznie dopasowywać technologię budownictwa do potrzeb i możliwości poszczególnych regionów kraju. Obok najpowszechniejszej metody budownictwa prefabrykowanego celowe jest znacznie szersze stosowanie innych technologii, pozwalających na lepsze wykorzystanie regionalnych zasobów materiałów budowlanych. Wiele województw może poszczycić się cennymi doświadczeniami w tej dziedzinie.

ISTOTNE MIEJSCE W REALIZACJI programu budownictwa mieszkaniowego zajmuje budownictwo jednorodzinne. Wychodząc naprzeciw zainteresowaniom społeczeństwa, państwo tworzy coraz korzystniejsze warunki kredytowe i materiałowe dla tej formy budownictwa.

Powinnością wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych jest otaczanie spraw budownictwa mieszkaniowego codzienną troską i zainteresowaniem.

TOWARZYSZE DELEGACI!

VII Zjazd na czoło zadań gospodarczych wysunął poprawę efektywności gospodarowania. Przemawiają za tym wszystkie względy społeczne i ekonomiczne.

Najistotniejsze znaczenie dla wzrostu efektywności gospodarowania ma obecnie pełne wykorzystanie potencjału wytwórczego oraz wysokich kwalifikacji pracowniczych, racjonalne inwestowanie, polepszanie kooperacji oraz oszczędne wykorzystanie paliw, energii, surowców i materiałów.

W bieżące pięciolecie weszliśmy ze stosunkowo wysokim udziałem inwestycji w dochodzie narodowym. Obecnie, kiedy udział ten stopniowo zmniejszamy, chodzi o to, by sprawnie zakończyć rozpoczęte inwestycje i uzyskać z nich oczekiwane efekty produkcyjne. Mówiliśmy o tych sprawach na IX Plenum i nakreśliliśmy kierunki działań niezbędne dla poprawy efektywności inwestowania. Pozostają one nadal w pełni aktualne.

Pragnę zatem poruszyć jedynie dwa zagadnienia. Po pierwsze, konieczność skutecznego przeciwdziałania wzrostowi kosztów inwestycji. Od postępu w tej dziedzinie zależeć będzie przyspieszenie rozwoju kompleksu żywnościowego i budownictwa mieszkaniowego oraz produkcji rynkowej i eksportowej.

Po drugie, istnieje pilna potrzeba zapewnienia skuteczniejszych preferencji dla inwestycji modernizacyjnych. Wynika to z wielkości posiadanego potencjału produkcyjnego oraz z konieczności nadążania za światowym postępem w technice i technologii wytwarzania. Dotychczasowy udział inwestycji modernizacyjnych w globalnych nakładach nie może nas zadowalać. Dlatego też niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań systemowych, które spowodowałyby szybszy rozwój tego typu inwestycji. Wymaga to również rozbudowy krajowej produkcji nowoczesnych maszyn i urządzeń.

CELOWE PRZETO BĘDZIE PRZYGOTOWANIE kompleksowego programu przyspieszenia procesów modernizacyjnych w naszej gospodarce. Wielką rolę ma tu do spełnienia krajowy potencjał naukowo-badawczy. W ostatnich latach wydatki na sferę badawczo-rozwojową wzrastały średnio rocznie o ok. 7,5 proc. Zatrudnienie w tej dziedzinie wynosi około 300 tys. osób. Jest to zatem potencjał o wielkich możliwościach szybkiego zwiększenia wkładu rodzimej myśli naukowo-technicznej w rozwiązywanie problemów wynikających z potrzeb rozwoju społeczno-gospodarczego.

Dorobek nauki polskiej jest duży i cenny, zarówno w badaniach podstawowych, jak i stosowanych. W ubiegłych latach dokonaliśmy istotnego postępu w planowaniu prac badawczych i ich koordynacji z polityką gospodarczą. Uważamy jednak, że istnieje konieczność zwiększenia sprawności realizowania programów rządowych i problemów węzłowych oraz szybszego i bardziej efektywnego wdrażania do praktyki osiągnięć polskiej nauki i techniki.

Niezbędne jest zwłaszcza zwiększanie udziału krajowego potencjału naukowo-technicznego w tworzeniu nowych konstrukcji i rozwiązań technologicznych. Należy też znacznie rozszerzyć współpracę w tym zakresie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG.

Integralną częścią polityki naukowo-technicznej są zakupy licencyjne. Poprawy wymaga jednak efektywność wykorzystania licencji. Niezbędne jest zwłaszcza przyspieszenie zagospodarowania licencji, skracanie okresu wdrażania i osiągania docelowych efektów produkcyjnych. Trzeba stworzyć w tym celu system odpowiednich zachęt materialnych.

Zadaniem o dużej wadze jest doskonalenie prac postlicencyjnych. Opracowanie na tej drodze nowych generacji wyrobów i nowych technologii produkcji powinno stanowić ważne zadanie zaplecza naukowo-technicznego przemysłu i biur konstruktorskich. Istotną pomoc przemysłowi w tej dziedzinie powinny okazać wyższe szkoły techniczne i placówki Polskiej Akademii Nauk.

KLUCZOWE ZNACZENIE DLA WZROSTU efektywności ma obecnie doskonalenie systemu powiązań kooperacyjnych tak, aby zapewnić powszechne wywiązywanie się producentów z obowiązków w tym zakresie. Wymaga to właściwej organizacji produkcji, a także podniesienia rangi zobowiązań kooperacyjnych w ocenie wyników przedsiębiorstw. Potrzeby kooperacji powinny być też bardziej uwzględniane przy planowaniu inwestycji, należy lepiej wykorzystywać krajowe zdolności produkcyjne do rozwijania produkcji kooperacyjnej w celu eliminowania nieuzasadnionego importu.

Poprawa efektywności gospodarowania wymaga też dalszej racjonalizacji wykorzystania zasobów pracy. Chodzi w pierwszym rzędzie o likwidację przerostów zatrudnienia oraz lepsze dostosowanie struktury zatrudnienia i kwalifikacji pracowników do zmieniających się potrzeb gospodarki narodowej i warunków jej rozwoju. Doskonalenia wymaga organizacja pracy, systemy normowania pracy i obsady stanowisk, stosownie do wzrostu technicznego uzbrojenia pracy. Trzeba skuteczniej niż dotąd przeciwdziałać nieuzasadnionej fluktuacji kadr.

Niezbędne jest lepsze wykorzystanie wciąż jeszcze poważnych rezerw czasu pracy ludzi i maszyn. Zadanie to powinno stale znajdować się w polu uwagi Konferencji Samorządu Robotniczego i dyrekcji zakładów, kierownictw zjednoczeń i resortów.

NIEZWYKLE WAŻNYM CZYNNIKIEM szybkiego rozwoju kraju oraz poprawy efektywności jest racjonalne gospodarowanie paliwami i energią, surowcami i materiałami. Czyniny wiele dla rozwoju krajowej bazy paliwowo-energetycznej i surowcowej. Zapotrzebowanie gospodarki narodowej na energię i surowce szybko jednak wzrasta i pokrywamy je z coraz większymi trudnościami. Trudności te występują zwłaszcza w dziedzinie paliw i energii.

Dyktuje to z jednej strony konieczność zwiększenia wydobycia węgla kamiennego oraz szerszego wykorzystania zasobów węgla brunatnego do produkcji energii elektrycznej. Z drugiej strony niezbędne jest intensyfikowanie działań zmierzających do bardziej oszczędnego wykorzystywania wszystkich rodzajów paliw i energii. Chodzi zwłaszcza o podniesienie sprawności urządzeń wytwarzających i zużywających energię, o upowszechnianie energooszczędnych technologii, o zmniejszanie strat, o wysoką dyscyplinę w gospodarce paliwowej i energetycznej.

Fakt, że Polska ma duże zasoby węgla, nie może usprawiedliwiać rozrzutnego nim gospodarowania. Wysokie koszty rozbudowy oraz długi cykl inwestycyjny w przemyśle paliwowo-energetycznym, jak też wzrastające ceny importowanych paliw stwarzają konieczność opracowania w bieżącym roku ogólnonarodowego, kompleksowego programu rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej. Program ten powinien obejmować pozyskiwanie surowców energetycznych, rozwój energetyki i stopniowe przechodzenie do bardziej energooszczędnej struktury produkcji, a także kompleks przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych na rzecz oszczędności paliw i energii we wszystkich dziedzinach. Należytą uwagę należy poświęcić gospodarowaniu paliwami płynnymi, głównie importowanymi oraz gazem, a także pracom nad opanowaniem nowych źródeł energii.

CZYNNIKIEM WARUNKUJĄCYM DALSZY POSTĘP w wykorzystaniu potencjału produkcyjnego jest obniżenie materiałochłonności produkcji, ukształtowanie nowocześniejszej struktury produkcji, poprawa jakości, szersze stosowanie materiałooszczędnych technologii i konstrukcji, poszukiwanie i wdrażanie nowych materiałów.

Istotne znaczenie w tej dziedzinie ma intensyfikacja działań na rzecz racjonalnego i uwzględniającego wymogi rachunku ekonomicznego zagospodarowania surowców wtórnych i odpadowych.

Konieczne jest także doskonalenie systemu zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Dyscyplina i terminowość w realizacji dostaw materiałowych decydują w poważnej mierze o rytmiczności procesów produkcyjnych i poziomie zapasów, a w ostatecznym rachunku o społecznych kosztach produkcji.

PODSTAWOWYM WARUNKIEM prawidłowego funkcjonowania całej gospodarki narodowej jest sprawne działanie komunikacji i transportu. W ostatnich siedmiu latach przeznaczono na te cele zwiększone środki inwestycyjne. Powiększa się i unowocześnia park wagonów kolejowych i tabor samochodowy. Zmodernizowaliśmy wiele odcinków dróg i linii kolejowych, wzrósł potencjał techniczno-remontowy transportu.

Nadal jednak zdolności przewozowe nie nadążają za szybko rosnącymi potrzebami społeczno-gospodarczymi. Dlatego też będziemy konsekwentnie kontynuować program rozbudowy i unowocześniania całego systemu komunikacyjnego i transportowego łącznie z portami morskimi i rzecznymi. Przed wszystkimi przewoźnikami i użytkownikami stawiamy jednocześnie zadanie racjonalizacji przewozów, podniesienia dyscypliny wykorzystania środków transportu, zdecydowanej poprawy organizacji przewozów oraz usprawnienia prac przeładunkowych. Polepszenia wymaga także stan obsługi pasażerów, a zwłaszcza punktualność kursowania pociągów pasażerskich.

TOWARZYSZE!

Skuteczna realizacja programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wytyczonego na VII Zjeździe w coraz większym stopniu zależy od zwiększenia udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy. Podstawą tego jest rozwój wymiany towarowej i innych form współpracy gospodarczej z państwami wspólnoty socjalistycznej. Pogłębienie socjalistycznej integracji gospodarczej, zacieśnienie więzi z gospodarkami krajów RWPG przynoszą naszej gospodarce długofalowe korzyści ekonomiczne.

Podstawowe znaczenie ma przede wszystkim wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim. Ogromną wartość, dla naszej gospodarki mają dostawy radzieckich paliw, surowców i materiałów, a także maszyn i urządzeń. Wzrasta eksport na rynek radziecki naszych surowców i materiałów, jak też maszyn, urządzeń i kompletnych obiektów oraz przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

Realizując na bieżąco podstawowe zobowiązania wobec krajów RWPG, musimy jednocześnie kształtować podstawy dalszego rozwoju wzajemnej wymiany i współpracy, pogłębiając i wzbogacając naszą specjalizację, rozszerzając powiązania kooperacyjne. W oparciu o zasady i metody planowego kształtowania międzynarodowego podziału pracy między krajami socjalistycznymi będziemy dbać o rozwój wyspecjalizowanych dziedzin naszej produkcji. Dostęp do rynków bratnich krajów, a przede wszystkim do rozległego rynku radzieckiego, umożliwia głębszą specjalizację oraz zwiększenie skali produkcji, co wpływa na wzrost efektywności gospodarowania, na pełniejsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego i przyspieszenie postępu technicznego.

W znacznie większym stopniu trzeba wykorzystywać dorobek produkcyjno-techniczny krajów socjalistycznych. W oparciu o te kierunki współdziałać będziemy z innymi krajami członkowskimi w doskonaleniu funkcjonowania RWPG i jej organów.

W HANDLU I WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ z krajami kapitalistycznymi musimy uwzględniać przedłużającą się dekoniunkturę oraz rosnący protekcjonizm na światowym rynku kapitalistycznym. Z sytuacji tej przemysł i organizacje handlu zagranicznego powinny wyciągnąć odpowiednie wnioski. Do głównych zadań zaliczyć należy przede wszystkim intensyfikację eksportu i poprawę jego efektywności.

PRAGNIEMY ROZWOJU STOSUNKÓW EKONOMICZNYCH z krajami rozwijającymi się. Należy lepiej wykorzystywać możliwości zbytu na rynkach tych krajów, a zwłaszcza budowy kompletnych obiektów przemysłowych i obiektów budownictwa ogólnego, dostaw maszyn i urządzeń oraz innych artykułów. Jesteśmy również zainteresowani importem z tych krajów zarówno wyrobów przetworzonych, jak też surowców i artykułów rolno-spożywczych.

W całej działalności eksportowej naszej gospodarki niezbędne jest wydatne podniesienie jakości wyrobów i zwiększenie atrakcyjności oferty handlowej, a także terminowe i pełne wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań wobec partnerów zagranicznych.

Istotne znaczenie dla naszego kraju ma gospodarka morska, którą Polska prowadzi zgodnie ze światowymi tendencjami i ustaleniami wypływającymi z międzynarodowych konferencji systemu ONZ i określonych przez nie norm. W tym duchu prowadzimy naszą gospodarkę na Bałtyku, stosując odpowiednie posunięcia prawne. Sejm PRL wprowadził narodową strefę rybołówczą oraz rozszerzył suwerenność naszego państwa na szelf kontynentalny. Decyzje te będą dobrze służyć polskim interesom ekonomicznym oraz ochronie wód i zasobów Morza Bałtyckiego.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Wiele uwagi w pracy partyjnej oraz w działalności rządu i całej administracji poświęcamy doskonaleniu systemu planowania i zarządzania. Chodzi przede wszystkim o to, by system ten odpowiadał zmieniającym się warunkom rozwoju, lepiej wspierał realizację uchwał VII Zjazdu. Zadaniem o dużej doniosłości jest umocnienie centralnego planowania oraz dyscypliny wykonania planów na wszystkich szczeblach działalności gospodarczej.

W ubiegłym roku stosowane były w pięciu resortach przemysłowych zmodyfikowane zasady systemu ekonomiczno-finansowego. Zdobyte doświadczenia zachęcają do dalszego upowszechniania systemu. Duże znaczenie przywiązujemy zwłaszcza do wdrożenia w bieżącym roku nowych mierników produkcji i zasad zarządzania w budownictwie. Równie dużą wagę przywiązujemy do doskonalenia metod planowania i systemu ekonomiczno-finansowego w rolnictwie i hutnictwie, w handlu i usługach.

Doskonalić trzeba również metody planowania na szczeblu centralnym. Chodzi zwłaszcza o pełne dostosowanie stylu i metod pracy ministerstw do zmodyfikowanych zasad ekonomiczno-finansowych w organizacjach gospodarczych. Potrzebne jest zwiększenie rangi planowania problemowego skierowanego na kompleksowe rozwiązywanie ważnych celów społecznych i gospodarczych, niezależnie od przynależności resortowej i organizacyjnej jednostek uczestniczących w ich realizacji.

OCZEKUJEMY ZWIĘKSZENIA UDZIAŁU wszystkich regionów kraju w realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego, w dalszej aktywizacji produkcyjnej, w wykorzystywaniu miejscowych zasobów gospodarczych, w podwyższaniu efektywności gospodarowania, a w rezultacie w pełniejszym zaspokajaniu potrzeb ludności.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Kojarzenie bieżących zadań rozwoju społeczno-gospodarczego z zadaniami długofalowymi stanowi integralną cechę strategii naszej partii. Konkretyzując dzisiaj na II Krajowej Konferencji Partyjnej nasze zadania na najbliższe trzy lata, musimy wybiegać myślą w przyszłość, ku problemom i potrzebom, jakie ona niesie.

Już dzisiaj musimy myśleć o głównych kierunkach rozwoju naszego kraju po roku 1980, tworząc podstawy do opracowania programu, jaki wytyczy kolejny, VIII Zjazd Partii. Wyłonią się wówczas zapewne nowe problemy, zachowa jednak swoją aktualność wiele spośród tych, które dzisiaj rozwiązujemy.

ZADANIEM O TRWAŁYM ZNACZENIU dla systematycznej poprawy warunków życia i pracy społeczeństwa pozostanie zapewnienie dobrze zaopatrzonego oraz prawidłowo funkcjonującego rynku.

Zwiększać będziemy w związku z tym produkcję przemysłowych towarów konsumpcyjnych tak, aby zapewnić ich jak najszerszą dostępność. Pociągnie to za sobą konieczność dalszej rozbudowy zdolności produkcyjnych przemysłów rynkowych i rozwoju drobnej wytwórczości.

W szybkim tempie rozwijać będziemy rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy, aby zagwarantować dalszy postęp w wyżywieniu narodu. Wymaga to intensywnego zagospodarowania każdego hektara użytków rolnych, dalszych zmian w strukturze rolnictwa oraz produkcji rolnej, mechanizacji i chemizacji rolnictwa, podniesienia poziomu agro- i zootechniki. Konieczny jest także postęp w przetwórstwie płodów rolnych. Niezmiernie ważnym kierunkiem jest dalszy rozwój rybołówstwa morskiego, zasadnicza poprawa wykorzystania wód śródlądowych dla hodowli ryb i rozbudowa przetwórstwa rybnego.

Ważnym społecznym problemem będzie nadal rozwój budownictwa mieszkaniowego. Rosnącym potrzebom mieszkaniowym będzie musiała sprostać produkcja materiałów budowlanych oraz cały przemysł mieszkaniowy — fabryki domów i inne nowoczesne technologie budowlane. Niezbędne będzie wzmocnienie infrastruktury komunalnej miast, a zwłaszcza odpowiednie uzbrajanie terenów. Realizacja tych wszystkich zamierzeń — co wymagać będzie wielkiego wysiłku całego narodu — powinna zapewnić w połowie lat osiemdziesiątych samodzielne mieszkanie dla każdej polskiej rodziny.

Zmniejszanie się — w porównaniu z obecną dekadą — przyrostu ludności w wieku produkcyjnym oraz szybki rozwój sfery usług powodują konieczność zmniejszania pracochłonności produkcji. Toteż nakłady inwestycyjne na unowocześnienie i rozwój gospodarki w odpowiedniej części muszą być przeznaczone na jej modernizację. A to oznaczać będzie doskonalenie procesów produkcyjnych, ich organizacji, wdrażanie nowych wydajnych technologii i stałą poprawę jakości produkcji. Modernizacja przemysłu powinna nierozdzielnie wiązać się z optymalizacją wykorzystania energii i paliw, surowców i materiałów. Kluczowe znaczenie w budowie siły gospodarczej naszego kraju mieć będzie przyspieszenie po roku 1980 rozwoju tych najbardziej nowoczesnych gałęzi i branż przemysłu, które są dziś głównymi nośnikami postępu naukowo-technicznego we współczesnym świecie.

Będziemy rozwijać i doskonalić potencjał produkcyjny oraz wzmacniać proeksportowy charakter gospodarki i specjalizację w wybranych dziedzinach.

OBECNY I PRZYSZŁY ROZWÓJ POLSKI wiążemy nierozerwalnie ze stałym postępem w rozwoju społeczno-gospodarczym całej wspólnoty państw socjalistycznych, a przede wszystkim z braterską współpracą z wielkim Krajem Rad. Współpraca ta i radziecka pomoc techniczna stanowiły jeden z głównych czynników szybkiej industrializacji Polski. Dziś symbolem wkładu ZSRR do budowy ekonomicznej siły naszego kraju jest Huta „Katowice". Korzyści płynące z tej współpracy widoczne są wszędzie, w każdej dziedzinie naszej gospodarki — poczynając od przemysłu stoczniowego czy lotniczego, aż do wyposażenia rolnictwa w ciężkie traktory i inne urządzenia. Radzieckie dostawy odgrywają decydującą rolę w naszym imporcie surowców. Równocześnie rynek radziecki jest głównym odbiorcą naszego eksportu maszyn, urządzeń i kompletnych obiektów przemysłowych.

Obecnie wchodzimy w coraz szersze, wzajemnie korzystne związki kooperacyjne z gospodarką radziecką. Stwarza to naszemu przemysłowi nowe, wielkie szanse rozwojowe, otwiera przed nim możliwości przyspieszenia postępu naukowo-technicznego w wielu dziedzinach. Wytyczając plany dalszego rozwoju kraju, powinniśmy w jeszcze większym stopniu łączyć je z zacieśnianiem współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG. Jest to podstawowa przesłanka dalszego wzrostu gospodarczego potencjału Polski, zwiększania jej siły i umacniania jej suwerenności.

Warunki do wzrostu eksportu i zaspokojenia potrzeb importowych naszej gospodarki tworzy realizacja długofalowych, kierunkowych programów współpracy gospodarczej RWPG. W perspektywie lat osiemdziesiątych pojawią się zasadniczo nowe możliwości kooperacji i specjalizacji oraz wielkoseryjnej, wysoko efektywnej produkcji przemysłowej.

BĘDZIEMY NADAL POŚWIĘCAĆ WIELKĄ UWAGĘ krajowej bazie surowcowej, optymalnemu zagospodarowaniu własnych surowców i materiałów. Rozwijać będziemy zwłaszcza bazę paliwowo-energetyczną w oparciu o węgiel kamienny i brunatny. Jednocześnie nowego tempa nabiorą prace naukowo-badawcze i techniczne nad szerszym wykorzystaniem tego wielkiego naszego bogactwa, przede wszystkim prace nad gazyfikacją węgla i rozwojem karbochemii.

Rozszerzać będziemy chemizację i elektronizację gospodarki. Pomoże to skuteczniej rozwiązywać problemy surowcowe, przyspieszy wzrost wydajności pracy oraz automatyzację procesów produkcyjnych, a także usprawni zarządzanie gospodarką narodową.

Zasadniczym warunkiem sprawnego funkcjonowania gospodarki jest dalszy postęp w rozwiązywaniu problemów transportowych kraju. Chodzi w pierwszym rzędzie o rozwój elektryfikacji i unowocześnienie głównego układu sieci kolejowej, o rozbudowę dróg szybkiego ruchu, floty morskiej, portów, komunikacji pasażerskiej i lotnictwa, a także szerszą automatyzację łączności.

Realizować będziemy kompleksowy program ochrony środowiska naturalnego. Mamy w polu widzenia przede wszystkim ochronę użytków rolnych i lasów oraz rozwój produkcji urządzeń umożliwiających zapobieganie zanieczyszczaniu wód, powietrza i ziemi. Będziemy doskonalić przestrzenne zagospodarowanie kraju, skutecznie chronić tereny turystyczne, rezerwaty przyrody i podmiejskie tereny rekreacyjne.

Warunkiem wcielenia w życie tych wszystkich zamierzeń jest lepsze wykorzystanie osiągnięć nauki i techniki dla postępu technicznego i gospodarczego. Dlatego będziemy popierać rozwój badań, powiększać nakłady na naukę i kształcenie kadr oraz doskonalić mechanizmy przenoszenia osiągnięć nauki do praktyki.

SŁUSZNOŚĆ I DALEKOWZROCZNOŚĆ polityki naszej partii polega na tym właśnie, że łączy ona rozwiązywanie aktualnych problemów z myślą o przyszłości narodu i ojczyzny. Nakreśliliśmy w minionych latach długofalowe programy wyżywienia narodu, budownictwa mieszkaniowego, rozwoju bazy surowcowo-energetycznej, przestrzennego zagospodarowania kraju, doskonalenia systemu edukacji narodowej. Wraz z długofalowymi zamierzeniami dotyczącymi wielu pozostałych ważnych działów gospodarki narodowej tworzą one podstawę spójnego, perspektywicznego programu rozwoju Polski. Każdy rok stanowi ważny wycinek jego realizacji, przynosi postęp w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w budowie siły i zasobności naszej ojczyzny.

jakości pracy i warunków życia, o dalsze umocnienie moralno-politycznej jedności narodu"

Już dziś trzeba tworzyć warunki rozwoju w nadchodzącym dziesięcioleciu, pracować z myślą o jutrze. To stanowi miarę wspólnej odpowiedzialności za Polskę — naszego i przyszłych pokoleń.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W polityce naszej partii, w całej jej działalności konsekwentnie kierujemy się dążeniem do umacniania patriotycznej jedności naszego narodu. Fundament tej jedności stanowi program rozwiązywania podstawowych problemów kraju, będący wynikiem historycznego doświadczenia narodu polskiego i wychodzący na spotkanie żywotnym potrzebom naszych czasów. Podstawy tego programu położone zostały w walce o wyzwolenie i odrodzenie Polski. Wspólnie z całym narodem wzbogacaliśmy go w miarę postępów osiąganych w odbudowie kraju i w budownictwie socjalistycznym. U progu lat siedemdziesiątych, czerpiąc ze skarbca naszych najlepszych tradycji, nadaliśmy naszemu programowi nowy kształt, podejmując bezprecedensowe zadania społeczno-gospodarcze.

Platforma polityki, którą wypracowaliśmy w Polsce Ludowej i w oparciu o którą zbudowaliśmy obecną pozycję naszego kraju, nie ma alternatywy. Jest to platforma ogólnonarodowa, nadrzędna w stosunku do istniejących lub mogących istnieć w naszym społeczeństwie różnic wynikających z położenia społecznego i zawodowego, z wykształcenia, tradycji środowiskowych, stosunku do religii. Odpowiada ona interesom Polski, potrzebom jej teraźniejszości i przyszłości.

Tę jedność narodu w kwestiach podstawowych, dotyczących perspektyw rozwojowych kraju, socjalistycznych zasad ustrojowych, socjalistycznych sojuszów i celów w polityce zagranicznej, będziemy nadal ze wszech miar umacniać.

Polityka ta, służąca umacnianiu jedności narodu, sprzyjać będzie także kształtowaniu dobrych stosunków państwa z Kościołem, stosunków, których treścią jest współdziałanie w realizacji wielkich celów narodowych i pomyślność Ludowej Rzeczypospolitej.

Nasz system polityczny, oparty na zasadach socjalistycznej demokracji, odpowiada potrzebom społecznym. Doskonalimy go i umacniamy.

OWOCNIE ROZWIJA SIĘ WSPÓŁPRACA naszej partii ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Stanowi ona trwałą i ważną cechę życia politycznego w naszym kraju. Wyrażamy wysokie uznanie dla wkładu sojuszniczych stronnictw do kształtowania i realizacji polityki naszego państwa.

Działalność Frontu Jedności Narodu wraz z rozwojem samorządów społecznych obejmuje swoim zasięgiem wciąż nowe dziedziny życia, coraz szersze kręgi patriotów, którym drogą jest ojczyzna i jej rozkwit. Widzimy w tym prawidłowość rozwoju socjalistycznego społeczeństwa.

Partia nasza wysoko ceni poparcie bezpartyjnych dla swej polityki, ich obywatelską patriotyczną postawę wobec państwa ludowego. Strategia społeczno-gospodarcza lat siedemdziesiątych wyzwoliła inicjatywę i aktywność, stworzyła warunki dla coraz szerszego udziału bezpartyjnych w życiu politycznym i społecznym, w pracy państwowej i społecznej, w organach władzy i zarządzania gospodarką na wszystkich szczeblach.

W CENTRUM UWAGI NASZEJ PARTII stale znajdują się sprawy rozwoju i pogłębiania demokracji socjalistycznej oraz doskonalenia naszego państwa. Idziemy w tej dziedzinie słuszną drogą. Rozszerzamy uczestnictwo ludzi pracy w życiu politycznym i gospodarczym, krzewimy myślenie w kategoriach państwowych, umacniamy poczucie dyscypliny i obywatelskiej odpowiedzialności.

W coraz większej skali — i jak sądzę, z coraz lepszymi rezultatami — stosujemy metodę konsultacji. Dla wielu ważnych spraw społecznych i gospodarczych dzięki konsultacjom znaleźliśmy lepsze rozwiązania. Nie ma takich problemów, o których nie moglibyśmy w naszej partii i w społeczeństwie dyskutować. Powinniśmy metodę konsultacji nadal doskonalić i utrwalać, śmielej pytać ludzi o zdanie w sprawach ogólnonarodowych i — co nie mniej ważne — w sprawach lokalnych.

Nasz system polityczny zapewnia wszystkim ludziom pracy pełnię praw ekonomicznych, socjalnych i politycznych, a jednocześnie gwarantuje realne możliwości korzystania z tych praw. Realizując powszechnie prawo do pracy, wykształcenia, ochrony zdrowotnej, zabezpieczenia na starość i mieszkania, otaczając opieką rodzinę i macierzyństwo, nasz system społeczno-ekonomiczny stwarza warunki równego startu i równości praw, harmonijnie łączy potrzeby wszechstronnego rozwoju jednostki z dążeniami i interesami społeczeństwa. Celem naszej polityki jest coraz wszechstronniejsza realizacja praw ludzi pracy.

Z inicjatywy Klubu Poselskiego naszej partii w ubiegłym roku zostały podjęte kroki w kierunku dalszej aktywizacji Sejmu PRL w wypełnianiu jego konstytucyjnych funkcji. Ustalone w tym zakresie postanowienia są systematycznie wprowadzane w życie.

Stale doskonalimy też pracę rządu PRL, który coraz skuteczniej steruje działalnością władz państwowych i rozwojem gospodarki, realizując linię partii i ustalenia jej centralnych instancji.

Umacniamy naszą ludową praworządność, doskonalimy system prawny. Prawidłowo — w interesie państwa i obywateli — działają organa ładu, porządku i wymiaru sprawiedliwości.

W SFERZE DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ na czoło wysuwają się obecnie trzy zadania, a mianowicie: dalsze umocnienie samorządności, podnoszenie poziomu pracy rad narodowych i ukształtowanie spójnego i skutecznego systemu kontroli społecznej.

Samorząd społeczny stanowi ważną cechę socjalistycznych stosunków w naszym kraju. Po powołaniu samorządu mieszkańców wszystkie dziedziny życia społecznego znajdują się w zasięgu samorządu. Będziemy nadal umacniać samorządność, zarówno w życiu gospodarczym, jak i społecznym, popierać rozwój spółdzielczości, organizacji społecznych, stowarzyszeń naukowych, zawodowych, kulturalnych i regionalnych.

Kluczowym jednakże ogniwem jest samorząd robotniczy. Wynika to z pozycji klasy robotniczej w socjalistycznym społeczeństwie. Jest ona jego czołową siłą, jej idee i dążenia społeczne są źródłem socjalistycznych przeobrażeń ustrojowych. Klasa robotnicza odgrywa decydującą rolę w produkcji, w tworzeniu dochodu narodowego. W sojuszu z chłopami i inteligencją tworzy podstawę ludowego państwa. W klasie robotniczej, a przede wszystkim w jej wielkoprzemysłowych oddziałach, polityka naszej partii i ideologia socjalistyczna znajdują główne oparcie, stąd promieniują na całe społeczeństwo.

Dlatego przywiązujemy wielką wagę do doskonalenia funkcji samorządu robotniczego w praktycznym działaniu. Widzimy zwłaszcza potrzebę zwiększenia roli KSR-ów w opracowywaniu i realizacji programów rozwoju przedsiębiorstw. Samorząd robotniczy winien współuczestniczyć w programowaniu i wcielaniu w życie wszystkich przedsięwzięć na rzecz wzrostu efektywności, podnoszenia jakości produkcji, usprawniania organizacji pracy, prawidłowego stosowania systemów wynagrodzeń, podnoszenia kwalifikacji załóg i poprawy dyscypliny pracy.

Odwoływanie się do doświadczeń i aktywności klasy robotniczej może w istotny sposób zapobiegać powstawaniu negatywnych zjawisk w funkcjonowaniu gospodarki i przeciwdziałać partykularnym postawom. Ważną zatem funkcją samorządu robotniczego powinno stać się upowszechnianie dobrych tradycji klasy robotniczej, umacnianie więzi robotnika z jego zakładem pracy, pobudzanie poczucia odpowiedzialności za całokształt spraw zakładowych, pogłębianie rozumienia spraw i zadań ogólnopaństwowych.

NALEŻY NADAL TROSZCZYĆ SIĘ o podnoszenie poziomu pracy związków zawodowych, przede wszystkim rad zakładowych. Kongres Związków Zawodowych w 1976 roku wytyczył prawidłowo zadania tej największej i najbardziej powszechnej organizacji ludzi pracy. Obecnie sprawą główną jest skuteczna, konsekwentna realizacja tych zadań.

W centrum uwagi związków zawodowych stale powinno znajdować się upowszechnianie znajomości Kodeksu Pracy, czuwanie nad realizacją jego postanowień, przestrzeganie praworządności oraz zapobieganie powstawaniu napięć i konfliktów. Ważne miejsce w pracy związkowej zajmować powinno prawidłowe sterowanie współzawodnictwem i ruchem racjonalizatorskim, wiązanie ich z podnoszeniem efektywności gospodarowania.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Za miesiąc odbędą się pierwsze od czasu reformy administracyjnej wybory do terenowych rad narodowych szczebla podstawowego. Praktyka potwierdziła słuszność reformy oraz zasadność nowego podziału terytorialnego kraju. Przyspieszony został rozwój wielu regionów, kraj nasz jako całość rozwija się bardziej równomiernie. W stosunkowo krótkim czasie wzrósł poziom pracy administracji. Obecnie, kiedy mamy za sobą pierwszy etap kształtowania nowych struktur administracyjnych, główną uwagę skupić musimy na umacnianiu przedstawicielskich organów władzy ludowej. Jest to nieodzowny warunek rozwoju inicjatywy i aktywności społecznej.

Niezbędne jest w szczególności podniesienie roli sesji rad narodowych, jak również zapewnienie większej skuteczności działania radnych. Wszystkie ważne sprawy terenu powinny być rozpatrywane na plenarnych sesjach rad. Istnieje też konieczność zwiększenia systematyczności pracy komisji i pogłębienia ich kontroli nad wykonaniem uchwał rady i działaniem administracji.

Kluczowym ogniwem w procesie doskonalenia pracy rad narodowych pozostaje nadal umacnianie rad gminnych i miejskich. Wymaga to przede wszystkim rozszerzania pola dla inicjatyw lokalnych oraz wyposażenia gmin i miast w niezbędne środki do rozwoju gospodarki i samorządności. Trzeba w szczególności podnieść rangę planu społeczno-gospodarczego miast i gmin. Umacniając samodzielność rad terenowych, należy zwracać uwagę na gospodarne dysponowanie środkami i funduszami, zwłaszcza funduszem gminnym i zasobowym.

W działalności gmin najważniejszą sprawą jest doskonalenie ich funkcji koordynujących, optymalne wykorzystanie miejscowych warunków rozwoju produkcji rolniczej, usprawnianie usług dla ludności wiejskiej, rozwijanie razem z samorządem rolniczym kontroli pracy instytucji działających na rzecz wsi i rolnictwa.

W miastach należy koncentrować uwagę na gospodarce mieszkaniowej, zwiększać dbałość o wygląd i estetykę osiedli, dbałość o remonty budynków i stan urządzeń komunalnych.

REFORMA WŁADZ TERENOWYCH stworzyła znacznie korzystniejsze warunki wypełniania przez partię jej kierowniczej roli. Dzięki desygnowaniu I sekretarzy instancji partyjnych na funkcję przewodniczących odpowiednich rad narodowych powstały dogodne możliwości zacieśnienia więzi partii z wybieralnymi organami władzy i umocnienia autorytetu rad. Trzeba te możliwości wykorzystać.

Rozpoczynającą się obecnie kampanię wyborczą do rad narodowych wypełnić powinniśmy wielką ogólnonarodową pracą nad podnoszeniem gospodarności, wyzwalaniem rezerw i inicjatyw. Zróbmy wszystko, aby na listach Frontu Jedności Narodu znaleźli się kandydaci, którym aktywność, pozycja i autorytet w środowisku zapewnią poparcie społeczne w demokratycznym akcie wyborczym.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W ostatnich latach nastąpił w naszym kraju rozwój różnych form społecznej kontroli. Ma ona zasadnicze znaczenie dla podnoszenia efektywności gospodarowania, dla walki z niegospodarnością i marnotrawstwem, dla umacniania dyscypliny społecznej. Stanowi jedną z podstawowych form udziału mas w rządzeniu. Przynosi duże efekty wychowawcze, umacnia współodpowiedzialność obywatelską, kształtuje klimat zaangażowania w sprawy publiczne.

Rozwój kontroli społecznej wymaga doskonalenia wszystkich jej form: kontroli partyjnej, kontroli rad narodowych, kontroli organizacji społecznych oraz instytucji skarg i wniosków. Nie są tu potrzebne nowe instytucje, lecz przede wszystkim zwiększanie skuteczności istniejących. Coraz powszechniej podnoszona jest w związku z tym sprawa koordynacji działania kontroli społecznej oraz egzekwowania zaleceń pokontrolnych. Sądzę, że najbardziej powołane do wypełniania tej funkcji są rady narodowe z racji ich pozycji ustrojowej, jako organów przedstawicielskich władzy państwowej i samorządu społecznego.

WYDAJE SIĘ ZATEM CELOWE powołanie przy radach narodowych specjalnych organów w postaci komitetów kontroli społecznej. Komitety te koordynowałyby całość kontroli społecznej na swoim terenie oraz na zlecenie prezydium rady organizowałyby określone przedsięwzięcia kontrolne. Przewodniczących komitetów należałoby wyposażyć w specjalne pełnomocnictwa rzeczników kontroli społecznej i powierzyć im czuwanie nad skuteczną realizacją zaleceń pokontrolnych. Do komitetów kontroli społecznej i do ich przewodniczących mieliby prawo zwracać się obywatele z wnioskami o wkraczanie w przypadku niewłaściwego załatwienia spraw przez instytucje państwowe, społeczne i gospodarcze. Ogólny nadzór nad działalnością kontroli społecznej sprawowałaby Rada Państwa.

Propozycje te wymagają rzecz jasna dyskusji i dopracowania, ale jest oczywiste, że ich realizacja oznaczać będzie nowy, ważny krok na drodze rozwoju socjalistycznej demokracji.

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Celem socjalizmu jest człowiek rozwijający swoją osobowość, działający twórczo i potwierdzający siebie w społecznej aktywności, ideowy, o wysokich wartościach moralnych, oddany sprawom narodu, poczuwający się do współodpowiedzialności za państwo, za rozwój kraju. Kształtowanie takiego człowieka stanowi nadrzędne zadanie naszej polityki społecznej i naszych wysiłków wychowawczych w rodzinie, w szkole, w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania. Realizacja koncepcji życia bogatego w wartości duchowe i dostatniego materialnie wymaga rozwoju wszystkich dziedzin ludzkiej aktywności: twórczej pracy, przekształcania i ulepszania warunków życia, uczestniczenia w życiu społecznym i politycznym. Coraz ważniejsze zatem staje się takie sterowanie rozwojem, aby harmonijnie łączyć powiększanie potencjału produkcyjnego i budowanie dostatku materialnego z kształtowaniem socjalistycznego sposobu życia i socjalistycznym wychowaniem człowieka.

W polityce gospodarczej dbać trzeba o to, aby w strukturze produkcji pierwszeństwo miały te dobra materialne, które jednocześnie służą wyższym wartościom — sprzyjają rozwojowi rodziny, uczestnictwu w kulturze i kształceniu się, godziwemu wypoczynkowi itp. Musimy bardziej aktywnie pracować nad kształtowaniem i upowszechnianiem modelu konsumpcji odpowiadającego socjalistycznym zasadom i postępowym tradycjom narodowym. Zapobiegać musimy zdecydowanie powielaniu obyczajów konsumpcyjnych społeczeństw kapitalistycznych, gdzie przekształcanie się dóbr materialnych w symbole prestiżu deformuje świadomość, rodzi głęboką — nieraz powodującą skrajne odruchy — frustrację. Konsekwencją tego jest jednocześnie ogromne marnotrawstwo zasobów. Kształtowanie socjalistycznego modelu spożycia wymaga długofalowych, kompleksowych wysiłków w sferze produkcji, w sferze stosunków międzyludzkich i w sferze świadomości. Jednym z podstawowych czynników przyspieszających pozytywne zmiany w tej dziedzinie jest konsekwentna realizacja zasady sprawiedliwości oraz skuteczne przeciwdziałanie nadmiernemu zróżnicowaniu warunków życia.

Taki w istocie jest generalny kierunek polityki naszego państwa, który powinniśmy umacniać i pogłębiać. Zadaniem szczególnie ważnym jest upowszechnianie wzorów dobrej pracy, stwarzanie warunków zwiększających zainteresowanie podnoszeniem jakości pracy.

W SKALI POWSZECHNEJ należy większy nacisk położyć na sprawę postaw, na moralne wartości i kryteria, na przestrzeganie socjalistycznych norm i zasad współżycia. Ma to wielkie znaczenie w kształtowaniu klimatu społecznego. Cała partia, wszystkie jej ogniwa i organizacje problemom tym powinny poświęcać maksymalną uwagę w swej codziennej działalności.

W całym społeczeństwie — przez szkołę, organizacje masowe, zakłady pracy i instytucje upowszechniać powinniśmy kulturę pracy i życia, umacniać autorytet ludzi uczciwych, rzetelnych, na których można polegać i na których zawsze można liczyć.

O pomyślnej realizacji i pomyślnych wynikach wielkich programów rozwojowych, które podjęliśmy, decyduje postępowanie ludzi, tu też kryją się największe nasze rezerwy. Moglibyśmy znacznie przyspieszyć rozwój wielu dziedzin naszej gospodarki, moglibyśmy znaleźć dodatkowe środki na oświatę, kulturę, na służbę zdrowia i inne ważne sprawy społeczne, gdyby udało się nam zmniejszyć straty powodowane przez niedbalstwo, przez marnotrawstwo czasu, surowców, maszyn i pieniędzy, przez korupcję czy wreszcie alkoholizm. Te szkodliwe zjawiska stanowią w istocie relikty przeszłości, trudną spuściznę ciężkich przejść naszego społeczeństwa. Zasięg ich zmniejsza się, ale wciąż jeszcze powodują szkody niemałe i dotkliwe, zarówno materialne, jak przede wszystkim moralne.

Nasze społeczeństwo jest zdrowe moralnie, uczciwe i rzetelne, są w nim potężne siły konstruktywne, które można i trzeba uruchomić do walki przeciw wszystkiemu, co sprzeczne z normami socjalizmu, co obraża godność narodową, zasady sprawiedliwości i społecznej moralności.

JEST TU WIELKIE POLE DZIAŁANIA dla rad narodowych, dla związków zawodowych, dla samorządu robotniczego, samorządu chłopskiego i samorządu mieszkańców, dla wszystkich sił społecznych, dla każdego obywatela powodowanego troską o sprawy kraju. Coraz większą rolę powinny w walce tej spełniać Najwyższa Izba Kontroli oraz organy ładu i porządku. Trzeba aktywizować prasę, radio i telewizję, podnosić rangę instytucji skarg i zażaleń. Trzeba dbać o to, aby żaden przypadek naruszenia zasad naszej moralności i norm prawa nie został ziekcewazony, lecz dokładnie sprawdzony, aby nie zaniedbano wyciągania konkretnych wniosków z personalnymi włącznie.

Nasza partia, wszystkie jej instancje i organizacje stać się powinny inspiratorami i organizatorami tej działalności, przywódcami szerokiego ruchu społecznego na rzecz socjalistycznego sposobu życia, na rzecz wysokiego poziomu moralnego w życiu publicznym i prywatnym, na rzecz skromności i prostolinijności. Jest to nasza partyjna powinność.

DRODZY TOWARZYSZE!

Wychowanie młodego pokolenia, przygotowanie go do służby socjalistycznej Polsce uczyniliśmy sprawą całej partii, państwa i narodu. Mamy liczne i piękne przykłady owocnego uczestnictwa młodych w rozwiązywaniu wielkich narodowych problemów, w modernizacji i rozbudowie przemysłu, w rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, w budownictwie mieszkaniowym, we wzbogacaniu dorobku nauki i kultury. Liczymy na jeszcze większą aktywność młodego pokolenia we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego. Liczymy na wysokie kwalifikacje młodych, na ich gospodarność i nowatorstwo, wrażliwość i odwagę w walce ze złem, z tym, co hamuje postęp. Wam młodzi przyjaciele torujemy drogę, na was w tej wielkiej pracy dla ojczyzny stawiamy.

Starsze pokolenie odpowiada za młodzież. Naszą powinnością jest przekazanie jej tych wartości i doświadczeń, które sprawdziły się w naszej pracy i w naszym życiu. Wszechstronną opieką otaczamy główne ogniwa pracy wychowawczej: rodzinę i szkołę, ale praca z młodzieżą jest obowiązkiem powszechnym. Podejmować tę pracę, poświęcać młodym czas i wiedzę, zajmować się nimi powinni wszyscy: kierownictwa zakładów, mistrzowie, doświadczeni robotnicy i pracownicy każdej instytucji, organizacje społeczne.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że rosnący udział młodych w realizacji ogólnonarodowych zadań stawia przed naszą partią coraz wyższe wymagania wychowawcze. Każda nasza instancja i organizacja powinna coraz lepiej dbać o sprawy młodych, na zasadach partnerskich włączać ich do współuczestnictwa, przyswajać im w praktyce umiejętność myślenia kategoriami klasowymi i patriotycznymi, zgodnie z żywotnymi interesami narodu i państwa.

WYSOKO OCENIAMY DOROBEK polskiego ruchu młodzieżowego: Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Socjalistycznego Związku Studentów Polskich i Związku Harcerstwa Polskiego, wszystkich organizacji zespolonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Kontynuują one chlubnie najlepsze tradycje wszystkich postępowych i patriotycznych organizacji młodzieżowych, tradycje utworzonego przed trzydziestu laty Związku Młodzieży Polskiej.

Obecny model ruchu młodzieżowego, ukształtowany przez samą młodzież, sprawdza się w praktyce. Wszystkie organizacje młodzieżowe są i powinny być otwarte bez żadnych ograniczeń dla każdego chłopca i dziewczyny pragnących pracować dla rozwoju i pomyślności Polski Ludowej. Główne zadanie ruchu młodzieżowego to umacnianie poczucia odpowiedzialności całej młodzieży za sprawy narodu. Wychowując młodych w duchu socjalizmu i zespalając w pracy dla kraju, dążyć trzeba do tego, aby młody Polak postępował mądrze i szlachetnie w każdej sytuacji, w życiu rodzinnym i w życiu publicznym, pracy, wobec starszych i kolegów, wobec siebie i wobec społeczeństwa. Całej młodzieży powinniśmy głęboko zaszczepiać poczucie patriotycznej powinności wobec ojczyzny i internacjonalistycznej solidarności z naszymi socjalistycznymi przyjaciółmi, z ludźmi pracy na całym świecie.

OD BIEŻĄCEGO ROKU ROZPOCZNIE SIĘ sukcesywne wdrażanie reformy szkolnej, której celem jest upowszechnienie wykształcenia średniego i lepsze przygotowanie młodzieży do pracy i życia w społeczeństwie socjalistycznym. Wymaga to otoczenia szkoły szczególną opieką instancji i organizacji partyjnych, władz państwowych, a także organizacji społecznych i zawodowych oraz samorządu mieszkańców.

Efektywność kształcenia i socjalistycznego wychowania w decydującym stopniu zależy od poziomu wiedzy i walorów ideowo-politycznych nauczycieli. Dlatego troską i opieką będziemy nadal otaczać zawód nauczycielski, dążyć do polepszenia warunków pracy i życia nauczycieli oraz kształtować wokół szkoły atmosferę życzliwości, zrozumienia i zaufania.

TOWARZYSZE!

We współczesnym świecie coraz ważniejszym czynnikiem siły i rozwoju każdego kraju staje się potencjał intelektualny. Konsekwencją tego jest szybki wzrost roli i znaczenia inteligencji.

Polską inteligencja posiada piękne tradycje myśli patriotycznej, kultury humanistycznej i pracy społecznej. Jej i tak niezbyt liczne szeregi zostały ogromnie przerzedzone w latach wojny wskutek planowego wyniszczenia przez okupanta.

Rozwinięcie intelektualnych sił narodu stało się jednym z naszych głównych zadań w Polsce Ludowej. Otworzyliśmy drogę do wykształcenia przed młodzieżą ze wszystkich środowisk, a podejmując wielkie dzieło rozbudowy społeczno-gospodarczej, stworzyliśmy szerokie możliwości twórczego zastosowania wiedzy i kwalifikacji.

Wysiłki te były owocne. Dziś nasza młoda inteligencja jest wielokrotnie liczniejsza i solidniej wykształcona. Z klasą robotniczą i chłopami wiąże ją pochodzenie, wspólna praca i wspólna socjalistyczna ideologia.

Kształtujemy i będziemy kształtować naszą politykę tak, aby nadal umacniać pozycję inteligencji, zespalać ją z partią, z klasą robotniczą, rozszerzać przed nią pole twórczej pracy i aktywności społecznej. Liczymy na coraz większy wkład inteligencji polskiej do rozwoju gospodarki narodowej, do postępu naukowego i technicznego, do unowocześniania wsi, do podnoszenia kultury pracy i życia.

Będziemy nadal rozwijać szkolnictwo wyższe, dbając przede wszystkim o podnoszenie jego poziomu naukowego, o coraz wyższą jakość kształcenia i wychowania.

Państwo nasze będzie nadal konsekwentnie tworzyć warunki do rozwoju nauki, bazy podstawowych i stosowanych. Wysoko cenimy poparcie ludzi nauki dla polityki partii, ich czynną patriotyczną i obywatelską postawę. Stanowi ona istotny składnik moralno-politycznej jedności naszego narodu.

W dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych nasza uwaga koncentruje się na umacnianiu marksistowsko-leninowskiej orientacji tych nauk i zacieśnianiu ich więzi z działalnością partii, z jej pracą teoretyczną i ideowo-wychowawczą. Partia jest zainteresowana coraz większą poznawczą, ideologiczną i praktyczną aktywnością nauk społecznych, ich rosnącą ofensywnością w konfrontacji ideologii socjalistycznej z ideologią burżuazyjną.

ISTOTNE SIŁY KSZTAŁTUJĄCE LUDZKIE POSTAWY i ludzki stosunek do świata zawierają się w całej dziedzinie kultury i sztuki. Musimy je w pełni uruchomić i wykorzystać, mobilizując naród do wykonania stojących przed nim historycznych zadań. Ogromna większość polskich twórców stoi na gruncie aprobaty socjalizmu, socjalistycznego państwa, socjalistycznych stosunków społecznych. Taka ich postawa stanowi wielki intelektualny i moralny kapitał Polski Ludowej.

Oczekujemy, że będzie on owocował dziełami artystycznymi uwrażliwionymi na dążenia narodu, zwróconymi ku jego rozwojowym perspektywom. Niech właściwymi sobie środkami współdziałają one coraz szerzej z tą wielką zbiorową pracą, która wypełnia dziś socjalistyczną Polskę, czyniąc z niej kraj nowoczesny, coraz bardziej znaczący w świecie. Niech stanowią także — wchodząc w obieg kultury powszechnej — prezentację tej Polski w oczach innych narodów. Sprzyjać takim właśnie dziełom — ich powstawaniu i rozpowszechnianiu — to podstawowe zadanie naszej polityki kulturalnej oraz mecenatu państwowego.

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

O sile partii stanowi wierność zasadom marksizmu-leninizmu, na jej autorytet składa się autorytet każdej partyjnej organizacji i instancji, postawa każdego członka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W okresie od VII Zjazdu dokonaliśmy wielkiej pracy, umacniając partię, podnosząc jakość jej szeregów, zespalając ją wokół Komitetu Centralnego, zacieśniliśmy — i to ma szczególne znaczenie — więź partii z klasą robotniczą, chłopami i inteligencją, z całym narodem.

Jedność celów i dążeń, inicjatywa i dyscyplina w działaniu zmierzającym do skutecznego rozwiązywania podstawowych problemów społecznych, gospodarczych i politycznych, zdolność organizowania ludzi pracy wokół zadań budownictwa socjalistycznego, rosnąca odpowiedzialność każdego ogniwa partii za całość jej polityki — oto co najpełniej charakteryzuje obecny stan naszej liczącej ponad 2 mln 700 tysięcy członków i kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W ostatnich latach w całej partii dopracowujemy się lepszych, bardziej skutecznych metod działania. Poszerzony został krąg aktywu, szczególnie aktywu robotniczego. Instancje partyjne pogłębiły kontakty z ludźmi pracy poprzez bezpośrednie rozmowy w zakładach produkcyjnych i na wsiach, skupiły wokół siebie liczne zespoły fachowców, przedstawicieli nauki, techniki i kultury.

PARTIA ROZWIJA SIĘ PRAWIDŁOWO. Ponad połowę członków partii stanowią robotnicy i rolnicy. Do szeregów partii napływają ludzie, których pasją jest twórcze działanie, przodowanie w pracy, odwaga i pryncypialność. Szczególnie pomyślnym zjawiskiem jest znaczny napływ do naszych szeregów ludzi młodych. Nakłada to na całą partię wielki obowiązek wychowania tej młodzieży na dobrych, oddanych sprawie socjalizmu i Polsce, działaczy społecznych.

Od kilku lat partia nasza działa w ramach nowej struktury. Trzeba z uznaniem podkreślić, iż nasze wojewódzkie organizacje, w tym również nowo powstałe, szybko dostosowały się do tej struktury i potrafią wykorzystać jej zalety.

Umacniając te dobre doświadczenia, powinniśmy konsekwentnie podnosić poziom pracy partyjnej w przemyśle, w instytucjach gospodarczych i administracyjnych, w oświacie i na uczelniach. Szczególną uwagę powinniśmy nadal skupiać na umacnianiu gminnych organizacji partyjnych, na okazywaniu im pomocy i wsparcia. Warto zadbać o to, aby w pracy tej w pełni zaangażować doświadczony aktyw dawnych miast powiatowych, podtrzymywać jego kontakty ze wsią, stawiać przed nim zadania organizacyjne i ideowo-wychowawcze.

W obliczu zadań i problemów, które podjęliśmy i realizujemy, wysuwamy z jeszcze większą mocą postulat wzrostu zaangażowania każdego członka partii, jego pełnego utożsamiania się w słowie i czynie z polityką i programem partii, jego aktywności w propagowaniu idei partii wśród bezpartyjnych, nieustępliwości w walce z tymi, którzy hamują nasz socjalistyczny rozwój.

Idzie o to, aby przykład członków partii i ich oddziaływanie wychowawcze przyczyniały się na co dzień do pobudzania społeczno-zawodowej aktywności społeczeństwa, do głębszego rozumienia polityki partii i państwa, do upowszechniania aktywnej obywatelskiej postawy w pracy i w życiu prywatnym. Taki jest cel i taki powinien być wspólny mianownik wszystkich naszych wysiłków w pracy szkoleniowej, propagandowej i agitacyjnej, w politycznej i ekonomicznej edukacji społeczeństwa.

ROZWÓJ NASZEGO KRAJU, również obecnie, odbywa się w walce klasowej, siły antysocjalistyczne z zewnątrz inspirują i wspierają nieliczne grupy przeciwników socjalizmu wewnątrz kraju, które nadużywając w złej wierze wolności demokratycznych, demagogicznie atakują zasady ustrojowe naszego państwa i usiłują wnosić zarzewie konfliktów do naszego społeczeństwa.

W konfrontacjach politycznych z przeciwnikami socjalizmu partia nasza znajduje pełne zrozumienie i poparcie bezpartyjnych. Jest to dobitne świadectwo patriotycznej dojrzałości naszego społeczeństwa i ożywiającego je nadrzędnego dążenia do konstruktywnej pracy dla kraju. Idzie o to, aby tę dojrzałość pogłębiać i umacniać konstruktywne dążenia.

WAŻKI WKŁAD DO KSZTAŁTOWANIA ŚWIADOMOŚCI społecznej wnoszą prasa, radio i telewizja. Jednakże stać nas na więcej, stać nas na wyższy poziom szeroko pojętej działalności propagandowej, na dalsze wzbogacanie i pogłębianie naszej rozmowy ze społeczeństwem. Obowiązkiem naszym jest przedstawiać narodowi prawidłową, zgodną z rzeczywistością ocenę sytuacji, prawdę o historycznych osiągnięciach socjalizmu, o wielkich wartościach tworzonych wspólną pracą w obecnym dziesięcioleciu.

W roku, w który weszliśmy przypada 60-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości po długim okresie niewoli i zaborów. Przypominając nieugiętą patriotyczną postawę naszego narodu i jego ofiarną walkę o wolność, wiodącą rolę rewolucyjnych i demokratycznych sił w tej walce, przypominając decydujące znaczenie Rewolucji Październikowej dla odzyskania niepodległości, powinniśmy upowszechniać prawidłową ocenę całego okresu najnowszych dziejów Polski. Powinniśmy pogłębiać w świadomości narodu tę prawdę, że dopiero zespolenie sprawy narodowej ze sprawą rewolucji społecznej, dopiero powstanie Polski Ludowej przyniosło niepodważalne gwarancje trwałej niepodległości, pełnej suwerenności, nienaruszalnego bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju Polski.

W BIEŻĄCYM ROKU PRZYPADA 35 ROCZNICA powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Na przestrzeni całej swej historii Ludowe Wojsko Polskie, w braterskim sojuszu z Armią Radziecką, ofiarnie wypełniało swoją główną powinność — walkę o wolność kraju, a następnie służbę obronną w imię bezpieczeństwa i pokojowej pracy narodu. Spełniając wolę partii i władzy ludowej, pozostawało zawsze w głównym nurcie socjalistycznego budownictwa, wpisało swój aktywny udział we wszystkich dziedzinach życia naszego społeczeństwa, było i jest ważnym ogniwem narodowej integracji.

Jubileusz Wojska Polskiego przyczynić się powinien do dalszego umocnienia zwartości moralno-politycznej i gotowości bojowej jego szeregów, wzbogacenia treści patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania, pogłębienia świadomości obronnej wszystkich Polaków.

GŁĘBSZE I PEŁNIEJSZE WYDOBYWANIE ideowo-moralnych walorów patriotyzmu i internacjonalizmu stanowi w ostatnich latach mocną stronę naszej pracy wychowawczej. Powinniśmy ten kierunek nadal pogłębiać, umacniając w świadomości społecznej poczucie więzi między codzienną pracą i postawą każdego człowieka a realizacją naszych narodowych celów. Patriotyzm przejawia się dziś w rzetelnej pracy, odpowiedzialności za kraj, w dbałości o dobre imię Polski i jej przyszłość, w zacieśnianiu internacjonalistycznej jedności z bratnimi narodami socjalistycznymi, a przede wszystkim z narodem radzieckim, naszym głównym sojusznikiem i przyjacielem.

Pod koniec tego roku upłynie 30 lat od historycznego Kongresu Zjednoczeniowego, który powołując do życia jednolitą marksistowsko-leninowską partię polskiej klasy robotniczej — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — położył kres rozłamowi w polskim ruchu robotniczym. Miało to decydujące znaczenie dla budowy socjalizmu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

II Krajowa Konferencja Partyjna w Warszawie

Referat Biura Politycznego KC PZPR

(CIĄG DALSZY ZE STR. 5)

Do nieprzemijających w swym ideologicznym i politycznym znaczeniu treści tego wielkiego wydarzenia sprzed 30 lat powinniśmy szeroko nawiązać w ideowo-wychowawczej i organizacyjnej pracy naszej partii. Gorąco pozdrawiamy liczącą przeszło ćwierć miliona rzeszę członków partii, którzy działając w PPR i PPS uczestniczyli w budowie jedności robotniczej, w rozwijaniu i umacnianiu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i nadal wnoszą olbrzymi wkład do jej niestrudzonej pracy dla dobra naszego narodu.

SZANOWNI TOWARZYSZE DELEGACI!

Ostatnie lata przyniosły mocne potwierdzenie korzyści, jakie wszystkim narodom i państwom daje odprężenie. W rezultacie historycznej Konferencji Helsińskiej i jej Aktu Końcowego odprężenie stało się dominującą tendencją w Europie i wywiera rosnący, pozytywny wpływ na całą sytuację międzynarodową. Proces odprężenia ma oparcie w stworzonym przez socjalizm nowym układzie realnych sił na świecie. Jest wspierany przez całą wielką koalicję pokoju, która obok wspólnoty państw socjalistycznych ogarnia kraje rozwijające się i niezaangażowane, ruch komunistyczny i robotniczy oraz inne postępowe i demokratyczne ugrupowania. Za odprężeniem opowiada się międzynarodowa opinia publiczna. Zyskuje ono coraz szersze zrozumienie i poparcie realistycznie myślących kół politycznych na Zachodzie.

NAJWAŻNIEJSZĄ DZIŚ SPRAWĄ jest położenie kresu wyścigowi zbrojeń i zapoczątkowanie rozbrojenia. Jest to jedyna droga ku trwałemu i powszechnemu pokojowi. Właśnie tej naczelnej sprawie służą nowe doniosłe inicjatywy radzieckie. Wyraziliśmy gorące poparcie dla tych inicjatyw i będziemy współdziałać w wysiłkach na rzecz ich realizacji.

Stanowisko Polski w kwestii zahamowania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia jest dobrze znane. Przywiązujemy szczególną wagę do kluczowego w tej kwestii dialogu radziecko-amerykańskiego, pragniemy postępu rokowań nad drugim porozumieniem o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Aktywnie współdziałać będziemy w przygotowaniu tegorocznej Nadzwyczajnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęconej problemom rozbrojenia. Podzielamy w pełni opinię, iż najwyższy już czas przejść od deklaracji o rozbrojeniu do konkretnych, choćby na początek nawet wstępnych i częściowych, posunięć rozbrojeniowych.

Polska aktywnie uczestniczy w wysiłkach na rzecz zapobieżenia rozprzestrzenianiu zbrojeń nuklearnych. Podpisaliśmy też służące temu międzynarodowe układy i ściśle ich przestrzegamy. Uważamy, iż należy wzmocnić system tych układów i jego skuteczność, gdyż nadal podejmowane są próby obejścia zakazu proliferacji. Podzielamy w pełni głębokie zaniepokojenie światowej opinii możliwością wprowadzenia do produkcji i uzbrojenia nowego rodzaju broni masowej zagłady — bomby neutronowej. Spowodowałoby to nieobliczalne skutki, zwiększyłoby poważnie zagrożenie nuklearne na naszym kontynencie. Dlatego też gorąco popieramy radziecką propozycję zawarcia porozumienia o wzajemnym wyrzeczeniu się produkcji broni neutronowej.

DRODZY TOWARZYSZE!

Wcielając w życie uchwały VI i VII Zjazdu, dążymy do tego, aby w każdym kierunku i w każdej dziedzinie naszej polityki zagranicznej umacniać międzynarodową pozycję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wnosić godny jej wkład do sprawy socjalizmu i pokoju.

W ciągu minionego siedmiolecia, wspólnie z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i jej leninowskim kierownictwem, przy doniosłym osobistym wkładzie przywódcy komunistów i narodu radzieckiego towarzysza **Leonida** Breżniewa, zacieśniliśmy braterskie stosunki polsko-radzieckie. Są one dziś bliższe i bardziej wszechstronne niż były kiedykolwiek, wchodzimy w wyższy etap ich rozwoju. Ponownym i szczególnie dobitnym potwierdzeniem tego stało się 60-lecie Rewolucji Październikowej — udział naszej delegacji partyjno-państwowej w uroczystościach w Kraju Rad i masowe obchody w Polsce jubileuszu tego epokowego wydarzenia.

Jedność i współdziałanie ze Związkiem Radzieckim jest podstawowym czynnikiem umacniania zwartości całej wspólnoty państw socjalistycznych.

Aktywnie rozwijamy naszą współpracę z Czechosłowacją, Niemiecką Republiką Demokratyczną oraz z innymi państwami Układu Warszawskiego. Uczestniczymy zarówno w doskonaleniu obronnego systemu tego układu, jak też w pogłębianiu w jego ramach konsultacji politycznych. Rozszerzamy nasze przyjacielskie stosunki ze wszystkimi państwami socjalistycznymi.

W OPARCIU O ZASADY POKOJOWEGO WSPÓŁISTNIENIA układamy nasze stosunki z państwami zachodnimi. Moja ponowna wizyta we Francji na zaproszenie prezydenta Giscarda d'Estaing jeszcze raz podkreśliła wagę, jaką obopólnie przywiązujemy do stałego rozwijania polsko-francuskiej przyjaznej współpracy. Podczas wizyty we Włoszech podpisaliśmy z premierem Giulio Andreottim pierwszą w stosunkach między obu krajami wspólną deklarację polityczną i nakreśliliśmy kierunki aktywizacji współpracy gospodarczej. Sejm PRL i z pewnością całe społeczeństwo polskie z satysfakcją przyjęli moją wizytę w Watykanie i spotkanie z papieżem Pawłem VI.

Pozytywnie oceniamy wyniki rewizyty kanclerza RFN Helmuta Schmidta w Polsce. Potwierdziła ona podstawowe zasady normalizacji stosunków pomiędzy obydwoma naszymi państwami, a także ich ważne znaczenie ogólnoeuropejskie jako integralnej części szerszego procesu normalizacji i polityki odprężenia.

W końcu grudnia złożył wizytę w Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter. Przedmiotem rozmów były ważne aktualne problemy odprężenia w Europie i świecie. Podkreśliliśmy wagę, jaką przywiązujemy do zahamowania wyścigu zbrojeń, do zapobieżenia rozprzestrzenianiu broni nuklearnej i wprowadzeniu broni neutronowej, nasze gorące poparcie dla kluczowego w kwestii pokoju dialogu radziecko-amerykańskiego i nasze oczekiwanie na rychłe zawarcie porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Sądzimy, że wizyta ta, potwierdzając zainteresowanie nowej administracji kontynuacją pozytywnego trendu ostatnich lat w stosunkach polsko-amerykańskich, sprzyjać będzie dalszemu pomyślnemu ich kształtowaniu.

Wspomniałem tu tylko o niektórych aspektach naszych stosunków międzynarodowych. Do ich konstruktywnego rozwoju przyczyniły się także wizyty, które składali przewodniczący Rady Państwa tow. Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów tow. Piotr Jaroszewicz, jak i wizyty składane na ich zaproszenie przez przywódców innych krajów w Polsce.

NARODY PRAGNĄ TRWAŁEGO POKOJU. Pragną budowy wzajemnego zaufania i przyjaznej współpracy. Pragną, aby temu właśnie służyły wzajemne kontakty, rozszerzanie wymiany, rozwiązywanie problemów humanitarnych i innych. Nikt — żadna ideologia, żadna siła społeczna, żaden ustrój nie uczynił tyle dla praw narodów i praw człowieka, ile uczynił i czyni socjalizm. Kilka miesięcy temu szerzej przedstawiłem w Sejmie nasz pogląd na tę sprawę.

Dążąc do wnoszenia przez Polskę maksymalnego wkładu w umacnianie bezpieczeństwa i pokoju, do rozwijania konstruktywnej współpracy międzynarodowej w Europie, udzielamy poparcia wysiłkom zmierzającym do wygaszenia ognisk konfliktów i do rozszerzenia odprężenia w innych rejonach świata. Podzielamy opinię, iż sprawiedliwe i trwałe uregulowanie problemów Bliskiego Wschodu możliwe jest tylko poprzez kompleksowe rozstrzygnięcia, osiągnięcie których dałoby wznowienie Konferencji Genewskiej. Wszystko, co odsuwa tę konferencję, szkodzi rzeczywistemu przywróceniu i utrwaleniu pokoju w tej strefie.

Solidaryzujemy się z narodami Afryki walczącymi przeciwko rasizmowi i kolonializmowi, o niepodległość, o nienaruszalność granic i prawo do samostanowienia o swym losie. Popieramy słuszne postulaty krajów rozwijających się w kwestii ustanowienia nowego sprawiedliwego ładu w międzynarodowych stosunkach gospodarczych.

WE WSZYSTKICH WAŻNYCH SPRAWACH ruchu komunistycznego i robotniczego stoimy na gruncie wspólnych dokumentów międzynarodowych narad i wspólnego programu Berlińskiej Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, w której przygotowaniu i pomyślnym przeprowadzeniu aktywnie uczestniczyła nasza partia.

Zgodnie ze swymi tradycjami, ze swą linią generalną, potwierdzoną z całą mocą przez VII Zjazd, partia nasza będzie nadal aktywnie uczestniczyć w umacnianiu internacjonalizmu proletariackiego, w ruchu komunistycznym i robotniczym, w pogłębianiu solidarności wszystkich postępowych i demokratycznych sił.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W ciągu dwóch lat, które upłynęły od VII Zjazdu, tak jak w całym minionym siedmioleciu, dzięki ofiarnej pracy klasy robotniczej, rolników i inteligencji naród nasz osiągnął bardzo dużo. Mamy jednak pełną świadomość, że jeszcze więcej jest do zrobienia.

Niezłomnym dążeniem polskich komunistów jest zapewnienie naszemu narodowi dostatniego życia i wszechstronnego rozwoju, utrwalenie godnej pozycji Polski w świecie. Są to ogólnonarodowe zadania, ich realizacja jest wspólną sprawą wszystkich patriotów. Przed nami dużo pracy. Podejmujemy ją z odwagą i oddaniem. Dla dobra narodu polskiego. Dla dobra naszej ojczyzny. Dla dobra socjalizmu i pokoju!

Przebieg pierwszego dnia obrad

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

go CK SD — **Tadeusza Witolda Młyńczaka**, wybitnych bezpartyjnych obywateli, działaczy Frontu Jedności Narodu, których zaproszono do udziału w obradach.

I sekretarz KC powitał wszystkich uczestników Konferencji, zaproszonych działaczy państwowych i gospodarczych, działaczy związków zawodowych, ruchu młodzieżowego i organizacji społecznych, przedstawicieli środowisk naukowych i twórczych, działaczy ruchu robotniczego i walki o niepodległość, bohaterów pracy socjalistycznej.

Delegaci przyjęli porządek i regulamin obrad Konferencji.

Dokonano następnie jednogłośnego wyboru organów Konferencji: Komisji Rezolucji i Wniosków, Komisji Mandatowej i Sekretariatu Konferencji.

Funkcje przewodniczących organów Konferencji powierzono: Komisji Rezolucji i Wniosków — członkowi Biura Politycznego KC, I sekretarzowi KW PZPR w Katowicach, **Zdzisławowi Grudniowi**; Komisji Mandatowej — członkowi KC, I sekretarzowi KW PZPR w Bydgoszczy, **Józefowi Majchrzakowi**, a Sekretariatu Konferencji — sekretarzowi KC PZPR, **Zdzisławowi Zandarowskiemu.**

Następnie Edward Gierek przystąpił do wygłaszania referatu Biura Politycznego KC PZPR — „O konsekwentną realizację programu podnoszenia jakości pracy i warunków życia, o dalsze umocnienie przewodniej roli partii i pogłębienie moralno-politycznej jedności narodu".

Przemówienie I sekretarza KC PZPR zebrani przyjmowali wielokrotnie oklaskami.

Długotrwałą, gorącą owacją uczestnicy Konferencji wyrazili swoją aprobatę dla treści referatu przedstawionego przez naszego przywódcę. Rozległy się okrzyki „Awangarda naszej klasy robotniczej — partia — niech żyje!"; podchwyciła je cała sala.

Następnie przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego; rozpoczęła się dyskusja.

Zabrali w niej głos: Stanisław Gurgul — członek Egzekutywy KW w Katowicach, I sekretarz KM w Sosnowcu; **Antoni Wróbel** — członek KC, technik w Mazowieckich Zakładach Petrochemicznych i Rafineryjnych w Płocku; **Stanisława Karbowska** — rolniczka ze wsi Przyczyna Górna, gm. Wschowa, woj. leszczyńskie; **Andrzej Żabiński** członek KC, I sekretarz KW w Opolu; **Józef Pacer** — członek KC, szlifierz w Stoczni im. Lenina w Gdańsku; **Franciszek Schmidt** — członek KW w Łomży, dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej w Kuleszach Kościelnych; **Józef Grygiel** — członek KC, I sekretarz KW w Częstochowie; **Jan Jędryczka** — I sekretarz OOP, mistrz w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Jarlan" w Jarosławiu, woj. przemyskie; **Anna Słowikowska** rolniczka ze wsi Śmieciuchówka, gm. Przerośl, woj. suwalskie; **Henryk Szablak** — sekretarz Komitetu Warszawskiego; **Józef Nowotny** — członek KC, I sekretarz KF w Hucie im. Lenina w Krakowie; **Jerzy Zasada** — członek KC, I sekretarz KW w Poznaniu; **Tadeusz Porębski** — członek KC, rektor Politechniki Wrocławskiej; **Bolesław Koperski** — członek KC, I sekretarz Komitetu Łódzkiego; **Alojzy Kopalko** — członek Egzekutywy KM-G. naczelnik miasta i gminy Koronowo, woj. bydgoskie; **Mieczysław Grad** — zastępca członka KC, sekretarz CRZZ; **Jerzy Grochmalicki** — zastępca członka KC, I sekretarz KW w Wałbrzychu; **Antoni Huczek** — członek Egzekutywy KW w Bielsku-Białej, I sekretarz KF w Fabryce Samochodów Małolitrażowych; **Grażyna Szadkowska** — I sekretarz KZ w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór"; **Jan Heigelman** — zastępca członka KW w Olsztynie, dyr. Kętrzyńskiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego; **Leon Kotarba** — zastępca członka KC, I sekretarz KW w Rzeszowie; **Krzysztof Trębaczkiewicz** — zastępca członka KC, przewodniczący Rady Głównej FSZMP; **Helena Porycka** — członek Ezekutywy KW w Siedlcach, I sekretarz POP, brygadzistka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Cora" w Garwolinie; **Antoni Karpiak** — członek KC, szyper kutrowy w Przedsiębiorstwie Połowów i Usług Rybackich „Barka" w Kołobrzegu, woj. koszalińskie; **Władysław Juszkiewicz** — zastępca członka KC, I sekretarz KW w Białymstoku; **Kazimierz Paczyński** — członek KW w Koninie, dyr. Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok"; **Zygmunt Najdowski** — członek KC, I sekretarz KW w Toruniu; **Roman Kozioł** — zastępca członka KC, I sekretarz KZ w „Tamelu" w Tarnowie; **Bogdan Gierszanin** — I sekretarz Komitetu Środowiskowego Kultury, aktor Teatru Polskiego w Szczecinie; **Jerzy Kusiak** — członek KC, I sekretarz KW w Kaliszu; **Tadeusz Olszewski** — robotnik, członek Egzekutywy KZ w Zakładach Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar" w Kielcach; **Adam Mól** — I sekretarz OOP, hutnik w Hucie „Katowice"; **Edmund Hyża** — członek KW w Zielonej Górze, prezes WZSR; **Halina Okoń** — sekretarz ZW LK w Chełmie; **Zdzisław Malicki** — członek Egzekutywy KW w Tarnobrzegu, dyrektor Huty „Stalowa Wola"; **Aleksander Bąbczyński** — członek KW w Lublinie, dyr. Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

Gorącą owacją przyjmowała sala przekazywane przez dyskutantów meldunki o osiągnięciach produkcyjnych ludności rolniczej i załóg produkcyjnych. Ze szczególnym aplauzem spotkał się meldunek o uruchomieniu drugiego wielkiego pieca w Hucie „Katowice", który od 30 grudnia 1977 r. dostarczył już ponad 20 tys. ton surówki; wiadomość tę przekazał konferencji hutnik **Adam Mól.**

II Krajowa Konferencja Partyjna wznawia obrady 10 bm. o godz. 8.30. Kontynuowana będzie dyskusja nad referatem Biura Politycznego KC PZPR.

SPRAWOZDANIE KOMISJI MANDATOWEJ KONFERENCJI

W toku obrad Konferencja przyjęła dostarczone uprzednio delegatom sprawozdanie Komisji Mandatowej. Komisja stwierdza w nim m. in. że mandaty delegatów na II Krajową Konferencję PZPR otrzymało 2.152 towarzyszy, w tym 298 członków centralnych władz partii i 1.854 towarzyszy wybranych zgodnie z zatwierdzonymi przez Sekretariat KC zasadami i trybem wyboru delegatów na posiedzeniach plenarnych KW i w WP. Komisja uznaje ważność mandatu wszystkich delegatów. Wśród delegatów na II Krajową Konferencję PZPR — 1.187 tj. 55,2 proc. towarzyszy uczestniczyło bezpośrednio w wypracowywaniu i uchwalaniu programu VII Zjazdu, jako delegaci na Zjazd.

Komisja Mandatowa stwierdza, że delegatami na II Krajową Konferencję PZPR wybrani zostali wyróżniający się swą aktywnością członkowie partii reprezentujący wszystkie grupy społeczno-zawodowe, wszystkie środowiska i pokolenia aktywnie uczestniczące w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym kraju. Powierzenie mandatu delegata na Konferencję stanowiło formę szczególnego wyróżnienia za udział w realizacji programu PZPR.

Wśród wybranych na konferencję delegatów 45,7 proc. stanowią robotnicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji, transporcie i budownictwie; a 12,0 proc. rolnicy. Mandaty delegatów powierzono 406 kobietom i 231 członkom organizacji młodzieżowych. 308 wybranych delegatów należało do partii robotniczych i komunistycznych — poprzedniczek PZPR; 483 posiada ponad 20-letni staż partyjny.

Komisja Mandatowa stwierdza, że II Krajowa Konferencja PZPR — w przedstawionym składzie — wyraża opinię całej partii i szerokich rzesz ludzi pracy i zdolna jest spełnić wszystkie zadania wyznaczone jej przez KC PZPR.

Głosy w dyskusji

Wystąpienie Józefa Nowotnego

SZANOWNY TOWARZYSZU PIERWSZY SEKRETARZU KOMITETU CENTRALNEGO! TOWARZYSZE DELEGACI!

37-tysięczny kolektyw pracowniczy kombinatu Huty im. Lenina, realizuje swe zadania wynikające z programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, przyjętego na VII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

U podstaw naszego działania tkwi głębokie przekonanie, że „socjalizm budujemy dla ludzi i przez ludzi", że produkując stal i wyroby hutnicze, przyczyniamy się do zaspokajania potrzeb społeczeństwa na mieszkania i samochody, pralki automatyczne i szeroki asortyment artykułów codziennego użytku, że naszą pracą i produkcją przyczyniamy się do mechanizacji i unowocześnienia rolnictwa.

Okres dzielący nas od VII Zjazdu Partii dowiódł, że wzmożonym wysiłkiem, wykorzystując wiedzę i kwalifikacje, doświadczenie i inicjatywy załogi, możemy skutecznie łagodzić trudności wynikające przede wszystkim z niezaspokojonego rynku, z braku części zamiennych, nierytmicznych dostaw surowców, powodowanych między innymi brakiem wagonów i prawie zupełnym niewykorzystaniem królowej naszych rzek — Wisły — przy transporcie materiałów do i z huty.

Fabryczna organizacja partyjna, licząca ponad 8 tysięcy członków i kandydatów, w swej działalności ukierunkowała się na rozwijanie inicjatyw pracowniczych, kształtowanie właściwych wzorców osobowych, wytwarzanie warunków sprzyjających rozwojowi aktywności społeczno-zawodowej ludzi pracy, stałe jej budzenie i zasilanie nowymi motywacjami.

Jak stwierdził I sekretarz Komitetu Centralnego tow. Edward Gierek — „wspólnym mianownikiem dla wszelkiego rodzaju przejawów aktywności społeczno-zawodowej jest branie szczególnej odpowiedzialności za socjalistyczną Polskę, za jej sprawy, za swoją dla niej pracę; to ideowość i zdyscyplinowanie, przodowanie w pracy na swoim odcinku, to rzetelny stosunek wobec współtowarzyszy, to popieranie tego co słuszne i dobre, a zwalczanie tego co złe i fałszywe".

To stwierdzenie legło u podstaw działalności ideowo-wychowawczej, polityczno-organizatorskiej fabrycznej organizacji partyjnej w Kombinacie Huty im. Lenina.

Kształtując socjalistyczne stosunki międzyludzkie, staraliśmy się w praktyce nadać wysoką rangę tezie o jedności praw i obowiązków obywatelskich.

W ten sposób, starając się spełniać żywotne interesy i aspiracje hutników, uruchamiamy rezerwy tkwiące w ich doświadczeniu, wiedzy zawodowej, w przywiązaniu do zakładu pracy i zawodu.

Uruchomienie tych rezerw i wykorzystanie ich, jest bowiem podstawowym warunkiem pełnej realizacji programu partii i zadaniu temu poświęcimy całą naszą energię i umiejętności.

W okresie minionych dwóch lat bieżącej 5-ciolatki — załoga kombinatu Huty im. Lenina wyprodukowała dodatkowo ponad plan wyroby hutnicze o wartości 570 milionów złotych. Jest to rezultat zbiorowego wysiłku całej załogi kombinatu, płynącego z głębokiego przekonania, że wszystko to co czyni, jej produkcja — na etapie półfabrykatów i gotowych wyrobów — przyczynia się bezpośrednio do poprawy jakości życia całego społeczeństwa polskiego — ich samych, ich własnych rodzin.

Wyrazem społecznej aktywności produkcyjnej hutników z HiL jest ich udział we współzawodnictwie pracy, w czynach społecznych, w realizacji zobowiązań produkcyjnych.

W okresie minionych dwóch lat, przepracowano ogółem 1.186 tysięcy roboczogodzin w ramach czynów społecznych i partyjnych.

Kombinat Huta im. Lenina, z racji historii swego powstania i nazwy, z racji bieżących, serdecznych kontaktów z radzieckimi hutnikami, zawsze był, jest i będzie — symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej. Dla uczczenia 60-tej rocznicy Wielkiego Października załoga kombinatu podjęła i wykonała zobowiązania o łącznej wartości ponad 116 milionów złotych. Ich realizacja przyczyniła się w znacznej mierze do wykonania zadań II-go roku bieżącej pięciolatki.

Fabryczna organizacja partyjna kombinatu Huty im. Lenina w okresie ostatnich lat osiągnęła wysoką mobilność wynikającą z głębokiej wiary w sukces i postęp w doskonaleniu treści i metod partyjnego działania w organizowaniu wysiłków załogi na rzecz realizacji społeczno-gospodarczego programu partii.

Podstawę naszego działania określa strategia rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny, określona na VII Zjeździe Partii i konkretyzowana w kolejnych uchwałach Komitetu Centralnego.

Kierownicza rola partii w kombinacie określa się jej inicjatywą, działaniem na rzecz pełnego wykorzystania motywacji tkwiących w świadomości pracowników, a potwierdzona jest jej autorytetem wynikającym z zaangażowania — postawy członków partii w pracy zawodowej i społecznej, dynamicznym wzrostem szeregów partyjnych. W okresie od VII Zjazdu Partii zrobiliśmy bardzo wiele dla umocnienia robotniczego trzonu naszej partii. W krakowskim kombinacie na tan 8.242 członków i kandydatów partii, ponad 74 proc. stanowią robotnicy. Ich udział w partii jest autentyczny i aktywny. Świadczą o tym wyniki ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej fabrycznej organizacji partyjnej, w czasie której właśnie robotnikom powierzono 87 proc. funkcji partyjnych z wyboru.

Jest to znaczny postęp w porównaniu do lat poprzednich, które i tak stanowiły poważną poprawę na tym odcinku w odniesieniu do wyników wyborów z okresu lat 60-tych.

Przekonaliśmy się, że potencjalne rezerwy w zakresie wzrostu sił partii są znaczne. Stanowią je przede wszystkim ludzie dobrej roboty, oraz najaktywniejsi przedstawiciele młodego pokolenia.

W okresie ostatnich dwóch lat przyjęliśmy do partii 1.192 hutników. Jest to podwojenie ilości kandydatów w porównaniu do analogicznego okresu lat poprzednich.

Biorąc pod uwagę występujące, a powszechnie znane trudności w zaopatrzeniu rynku, budownictwie mieszkaniowym, nie zawsze uzasadniony wzrost cen na szereg artykułów powszechnego użytku — narastający trend ubiegających się o przyjęcie do partii jest wyrazem zaufania i wiary społeczeństwa w usłuszną strategię Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aby uczynić naszą ojczyznę krajem zasobnym, a jej społeczeństwu umożliwić pełne korzystanie z dóbr kulturalnych i socjalnych.

Człowiek, jego szczęście osobiste, wysoka jakość jego życia stanowi bowiem nadrzędną funkcję budownictwa socjalistycznego.

Dwa lata temu w naszym, hutniczym kombinacie, wspólnie z organizacją ZSMP — przyjęliśmy program — „O wyższą jakość aktywności społeczno-produkcyjnej młodzieży". Realizacja zadań zawartych w tym programie przyczyniła się do wzrostu świadomości młodych pracowników, ich zaangażowania w pracę zawodową i społeczną, w lepsze zrozumienie polityki partii.

Właśnie młodzież stanowiła podstawowe środowisko, z którego czerpaliśmy i czerpiemy kadry w szeregi partii. Jest to naszą siłą na dzisiaj i ona decyduje o możliwościach na najbliższe lata, kiedy to młodzież przejdzie z funkcji wykonawczych do dyspozycyjnych i ujmie w swe ręce ster zarządzania. Ugruntowanie tej dobrej praktyki w rozwoju partii, dalsze umacnianie jej kierowniczej roli — oto główne zadania, które w okresie poprzedzającym VIII Zjazd Partii realizować będzie fabryczna organizacja partyjna w kombinacie Huty im. Lenina.

Przed nami pozostają zadania społeczno-gospodarcze ujęte w narodowym planie do roku 1980.

Pragnę w imieniu ponad 8-tysięcznej organizacji partyjnej i całego kolektywu pracowniczego kombinatu Huty im. Lenina — zapewnić kierownictwo partii, że dołożymy wszelkich starań, aby braterskie związki polskiego hutnictwa rozwijać i pogłębiać, czerpiąc z nich umiejętności i siłę, dążąc, aby nasza, wysokiej jakości produkcja przyczyniła się do umacniania potęgi Polski socjalistycznej, aby służyła ona wszystkim ludziom pracy, wszystkim rodzinom — jako podstawowy produkt zwiększonego budownictwa mieszkaniowego, oraz coraz lepszego zaspokajania codziennych potrzeb społeczeństwa.

Jesteśmy przekonani, że dla pomyślności naszego narodu, rozwoju sił partii, potrzebna jest codzienna troska i autentyczny wysiłek każdego z nas członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o wysoką jakość jego działania, troska o swoją — osobistą, aktywną postawę w pracy i życiu.

Że wysiłku tego oszczędzać nie będziemy — przyrzekamy!

Wystąpienie Romana Kozioła

SZANOWNY TOWARZYSZU I SEKRETARZU! TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

W okresie realizacji uchwał VII Zjazdu, ziemia tarnowska podobnie jak cały kraj, była terenem dynamicznego rozwoju. Jest on widoczny we wszystkich dziedzinach społeczno-gospodarczego życia województwa, a w szczególności w przemyśle, którego potencjał w minionym, pozjazdowym okresie uległ poważnej rozbudowie.

Złożyła się na tę rozbudowę realizacja szeregu nowych inwestycji, modernizacja linii produkcyjnych, całych ciągów technologicznych a nawet całych zakładów.

Ich cechą wspólną jest zwiększenie produkcji rynkowej, zwłaszcza żywności, zmniejszenie potrzeb importowych i zwiększenie możliwości eksportowych naszego kraju.

Produkujemy obecnie wyroby oparte często na unikalnych nowoczesnych technologiach, nie stosowanych dotychczas w kraju.

Dobrze rozumiemy ogrom wysiłku gospodarki narodowej wyrażający się 7 mld. nakładów inwestycyjnych, które przeznaczone zostały na rozbudowę i modernizację potencjału produkcyjnego tarnowskiego przemysłu.

Celem naszym jest efektywne i pełne wykorzystanie tego potencjału, tak aby w pełni zrealizować zadania nakreślone przez VII Zjazd naszej partii.

W ciągu dwu lat sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług tarnowskiego przemysłu wzrosła o ponad 20 proc., dwukrotnie wyższe tempo wzrostu osiągnęliśmy w eksporcie, a produkcja rynkowa rosła szybciej niż sprzedaż ogółem.

Wydajność pracy wzrosła o 19 proc., a średnia płaca w przemyśle o blisko 18 proc.

Poprawiliśmy jakość produkcji, obniżyliśmy koszty wytwarzania, coraz lepiej wykorzystujemy majątek trwały i wysokie kwalifikacje załóg naszych zakładów.

Szczególnie jednak cenne są przemiany świadomościowe w postawach i działaniu ludzi pracy.

Coraz skuteczniejsza i widoczniejsza jest inicjatywność załóg, większa wrażliwość na przejawy niegospodarności, wyższa aktywność kadry inżynieryjno-technicznej i ekonomicznej, coraz wyższe są umiejętności podejmowania wspólnych przedsięwzięć przez załogi różnych zakładów pracy.

Widzimy jednak, że uzyskane rezultaty mogłyby być wyższe, a ich społeczna wartość — bardziej odczuwalna. Istnieje bowiem jeszcze szereg zjawisk, które w sumie obniżają efektywność i skuteczność wysiłków ludzi pracy. Należą do nich: złożona sytuacja surowcowa w dominującym u nas przemyśle chemicznym, napięcia w kooperacji, pozostawiająca wiele do życzenia praca niektórych ogniw administracji gospodarczej, straty wynikające z niepunktualności komunikacji, czy też subiektywne błędy występujące w procesach produkcji.

Problemom tym poświęciliśmy wiele uwagi w trakcie prac związanych z IX Plenum KC.

Oczywiście nie usunęliśmy jeszcze wszystkich przeszkód, nie wykorzystaliśmy jeszcze w pełni istniejących rezerw.

Stąd też plan bieżącego roku ukierunkowaliśmy na lepsze ich wykorzystanie.

Myślą przewodnią wszystkich naszych działań są wypowiedziane na IX Plenum Komitetu Centralnego przez przywódcę naszej partii tow. Edwarda Gierka słowa — cytuję: „Wysoką efektywność gospodarowania musimy podnieść do najwyższej rangi w pracy partii, w działalności kadr gospodarczych i inżynieryjno-technicznych".

Dlatego też główne cele, które sobie stawiamy, to dalsza poprawa jakości produkcji, wzrost eksportu, obniżka importochłonności oraz obniżka kosztów wytwarzania.

I tak w Fabryce Silników Elektrycznych „Tamel" — której organizację partyjną reprezentuję — przy wzroście produkcji sprzedanej o ponad 5 proc. i eksportu o 21 proc. obniżymy koszty o 3,5 proc.

To syntetyczne przedstawienie zadań wskazuje, iż jednym z głównych kierunków naszej aktywności będzie dalszy rozwój produkcji eksportowej. Stanowi ona już dzisiaj ponad 30 proc. wartości produkcji „Tamelu". Jest ważną dźwignią poprawy jakości i nowoczesności produkcji, pobudza ambicje załogi równania do najlepszych producentów w świecie, w konkurencji z którymi zdobywamy nowe rynki zbytu. Tak oto zakład — nie jedyny przecież na ziemi tarnowskiej, usytuowany w tej części kraju, która dopiero w okresie władzy ludowej wkroczyła na drogę industrializacji — nowoczesnością swych wyrobów konkuruje z najlepszymi firmami świata.

Szczególną rolę w procesie realizacji zadań produkcyjnych i społeczno-wychowawczych mają do odegrania mistrzowie. Zdaję sobie sprawę, iż do obowiązków mistrza należy zarówno organizowanie produkcji jak i wychowanie, kształtowanie nastrojów, upowszechnianie wzorców dobrej roboty. Ta kadra powinna więc stanowić wzorce do naśladowania.

Wiele uwagi poświęcamy obowiązkom mistrza w zakresie adaptacji społeczno-zawodowej młodzieży.

Do tych trudnych zadań przygotowujemy kadrę mistrzowską w ramach edukacji ekonomicznej i kształcenia na WUML.

Zakładowa organizacja partyjna dużo uwagi poświęca również upowszechnianiu znajomości polityki gospodarczej partii, praw rządzących rozwojem ekonomicznym, pogłębianiu umiejętności rozpatrywania zadań produkcyjnych i spraw załogi, w powiązaniu z całokształtem gospodarki narodowej i polityką społeczną kraju.

Od 5 lat rozwijamy i doskonalimy system edukacji ekonomicznej, który obejmuje całą załogę naszego zakładu.

System ten będziemy w dalszym ciągu rozwijać i doskonalić. W trosce o poprawę rytmiki wykonania zadań produkcyjnych w 1978 r. będziemy kontynuowali zainaugurowane przez wojewódzką instancję partyjną w 1976 r. współzawodnictwo w dziedzinie rytmicznego wykonywania zadań produkcyjnych przez zakłady, które roboczo nazwaliśmy „Równym krokiem".

W celu zmniejszenia importochłonności tarnowskiego przemysłu będziemy kontynuowali organizowane przez NOT spotkania pod hasłem „Polski robotnik i technik potrafi".

Jedno takie spotkanie techników i inżynierów przyniosło wymierne efekty, które w wyniku podjęcia przez tarnowski przemysł produkcji importowanych dotychczas elementów, dało gospodarce narodowej oszczędności osiągające liczbę kilkuset tysięcy złotych dewizowych.

Świadczy to o skali rezerw, które uruchamiamy, pełniej i częściej odwołując się do społecznej aktywności i inicjatywy zawodowej kadry inżynieryjno-technicznej.

Jesteśmy świadomi, że realizacja zadań 1978 r. w woj. tarnowskim zależy od ofensywności partii i poziomu społecznej świadomości, dyscypliny i rzetelności, uczciwości i pracowitości.

Te cele mając na uwadze podjęliśmy i podejmujemy działania na rzecz pobudzania inicjatywy i rozbudzania ambicji, w wyniku których załogi przedsiębiorstw przemysłowych woj. tarnowskiego wyprodukują więcej nawozów azotowych i opon samochodowych, kaprolaktamu i blach transformatorowych, silników elektrycznych i mrożonek na rynek krajowy oraz na eksport.

Aktyw i działacze partyjni widzą wyraźnie potrzebę zdyscyplinowania szeregu procesów, potrzebę wprowadzenia ładu na stanowisku pracy w wydziale czy zakładzie. Równocześnie akcentują konieczność zdyscyplinowania szeregu działań w procesie zarządzania i umacniania stabilności planu centralnego i terenowego.

W imieniu organizacji partyjnej województwa tarnowskiego zapewniam Komitet Centralny naszej partii, jego Biuro Polityczne i osobiście Was Towarzyszu Sekretarzu Gierek, że również zadania, które postawi II Krajowa Konferencja Partyjna w pełni zrealizujemy, że zrobimy wszystko, aby coraz lepiej zaspokajać potrzeby społeczeństwa województwa i kraju.

MIŁOŚĆ DO KOMPUTERA

Tablica jest z brązu, ale litery mało czytelne. Sylabizuję: **„W tym miejscu, 26 kwietnia 1950 r. rozpoczęto budowę Huty im. Lenina. Tablicę wmurowano dla upamiętnienia trudu ofiarnej pracy tysięcy budowniczych Polski Ludowej".**

Kierownik zmiany, **Julian Liszka** mówi, że tu jest Europa. Przestrzeń, rozmach, kolor i nie ma tłoku. Światło sztuczne, ale wszędzie widno. Instytut Botaniki ma tu swoje poletka doświadczalne. W hali przy głównych przejściach rosną kwiaty, w kantorkach stoją akwaria z rybami. Huta to, czy nie huta — próbuję się zastanawiać.

— *Chwileczkę* — odrywa się do telefonu Liszka. — *Wstawiać, oczywiście, że wstawiać. Będziemy ładować „Floriana"* — kierownik zdecydowanie wydaje polecenie, domyślam się, że kolejarzom.

— *Chcę wysłać kręgi do huty „Florian". Będą je tam cynkować, tylko z tymi wagonami wciąż kłopot...*

W pokoju jest też mistrz **Roman Koszycki.** Przed nami centrala dyspozytorska — system nerwowy walcowni blach karoseryjnych.

— *Wsad mamy dziś wspaniały. Drżymy tylko o to, żeby nie dali sygnału wyłączenia prądu* — wyraża swoje obawy mistrz.

— *Sygnał „wyłączyć prąd" to niczym rozkaz wojskowy* — uzupełnia mistrza kierownik. — *Nie ma odwołania, ale dziś może nie będzie sygnału. Tak coś czuję, że powalcujemy trochę...*

Walcowaniem steruje komputer. Nawet nie jeden tylko dwa — „piecowy" i „walcarski".

— *Komputery to „bomba"* — entuzjazmuje się kierownik. — *Owszem, ręcznie też można sterować walcarką. Panie, ale to jest szybkość i dokładność. Mikrony decydują.*

Wstaje i przechadza się po pokoju. Praca przebiega normalnie. Nie ma najmniejszych zakłóceń.

— *Ale komputer też ma swoje grymasy. Czasem fiksuje* — stwierdza kierownik. — *Wtedy go zatrzymujemy i... ludzie nie chcą pracować. Ręcznie, znaczy się. Nie ma komputera, nie ma roboty! Bez komputera ani rusz, chociaż wszyscy się już przyzwyczaili, że komputera nie można ocyganić. Wszystko notuje — każdą operację, każdą nieprawidłowość. Z nim jak w miłości. Kłamiesz? — nie ma uczucia. Zaraz zaczyna się źle dziać.*

Nie, nie o miłość idzie, tylko o blachę, a ta we „fiatach" rdzewieje — zmieniam temat.

— *Rdzewieje. Może i rdzewieje. U nas to dopiero początek. Produkujemy blachę surową. Co z nią potem robią, jakie przechodzi operacje technologiczne, nie wiemy. Z naszej strony zasadnicza poprawa nastąpi po wybudowaniu nowej wytrawialni i wyżarzalni. Wtedy będziemy trawić blachę w kwasie solnym, a nie siarkowym. Blacha musi być lepsza.*

MIECZYSŁAW GIL

Tegoroczna moda na wieczór daje trochę swobody w wyborze „leżącego nam" stroju. Można więc wybierać między sukniami w stylu wamp z błyszczących tkanin, znanymi nam „małymi czarnymi" i sukienkami w stylu wiejskim z szerokimi spódnicami, białymi bluzkami i pantoflami na płaskim obcasie.

CAF — Polfoto

Wbrew pozorom nie jest to kosmiczny krajobraz lecz obserwatorium Astrofizycznego Instytutu Akademii Nauk ZSRR na Kaukazie. Dzięki specjalnemu super nowoczesnemu wyposażeniu naukowcy mogą tu obserwować nawet najsłabiej świecące gwiazdy. CAF — TASS

JESZCZE O PRZEPISACH CELNYCH

Czwartkowy telefon o zmianie przepisów celnych wywołał bardzo duże zainteresowanie. Przedstawiciel krakowskiego Urzędu Celnego mgr EDWARD CZEJKOWSKI odpowiedział na ponad 80 pytań. A oto najczęściej wysuwane sprawy:

— *Czego dotyczy zasadnicza zmiana?*

— Dotąd można było przewieźć bez cła przedmioty do wysokości tysiąca złotych. Obecnie do wysokości 2 tysięcy złotych. Z ulg tych wyłączone są jednak towary, na wywóz których wymagane jest pozwolenie.

— *Właśnie, na jakie towary potrzebne jest zezwolenie?*

— Lista jest długa. Są to m. in. aparaty fotograficzne produkcji zagranicznej, przyczepy kempingowe, rowery inne niż składane, sprzęt elektrotechniczny gospodarstwa domowego, zestawy magnetofonowe, materace, sprzęt narciarski, tenisowy, żeglarski, kryształy, tkaniny, okrycia i ubiory wełniane, bawełniane i bawełnianopodobne, bielizna domowa, narzuty, kapy, namioty, śpiwory, plecaki, koce, pledy, buty z cholewką skórzaną, skóry futrzane, wyroby futrzarskie, odzież skórzana, miód pszczeli, wyroby ze złota, srebra, bursztynu, parasole, peruki, narzędzia i artykuły spożywcze.

— *Kto wydaje zezwolenia na wywóz?*

— Zezwolenia wydaje ten urząd, przez który przekracza się granicę. Urząd krakowski wydaje zezwolenia na towary, które są przesyłane pocztą lub przechodzą przez port lotniczy w Balicach. Zgodę wyraża w zasadzie kierownik Urzędu. Przy udzielaniu pozwolenia decydować będzie m. in. fakt, czy towary mają charakter handlowy.

— *Czego nie wolno wywozić?*

— Zniesiono bezwzględne zakazy wywozowe. W zasadzie więc poza pewnymi szczególnymi artykułami (niewywołane filmy) można się ubiegać o pozwolenie na przewiezienie wszystkich towarów.

— *Czy od nagranych taśm magnetofonowych płaci się cło?*

— Taśmy takie nie podlegają opłacie celnej. (zs)

Uczniowie tarnowskich szkół plastycznych w kraju i na świecie

SZTUKA STOSOWANA

O tarnowskim Liceum Plastycznym wiedzą wszyscy. Ale czy wiedzą, że... jak każda z 24 średnich szkół plastycznych w kraju, tarnowska placówka ma swoją specjalność — jest nią tkactwo i meblarstwo artystyczne. Uczniowie szkoły wykonują tu różnego rodzaju tkaniny i meble typu historycznego, regionalnego i współczesnego. Jeśli miernikiem wartości prac jest ich udział w konkursach i wystawach, to liceum ma się w tym zakresie czym pochwalić. Ekspozycje w Brazylii, Czechosłowacji, Francji, NRD, Norwegii, Stanach Zjednoczonych, w Szwecji, na Węgrzech, we Włoszech przyniosły uczniom i nauczycielom uznanie, wyróżnienia i nagrody. Ostatnio meble, tkaniny, malarstwo i rysunki wystawiali uczniowie w Ośrodku Kultury Polskiej w Budapeszcie oraz w kilku miastach Szwecji. Przed kilkoma dniami otwarto kolejną ekspozycję w Domu Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w Bratysławie, a w lutym artystyczne wyroby tarnowskich plastyków obejrzą mieszkańcy Wiednia. Uczniowie szkoły wykonali także ostatnio wyposażenie klubu dla Instytutu Polskiego w Sztokholmie.

Jeśli natomiast idzie o obecność liceum w samym Tarnowie, warto wspomnieć o częstych ekspozycjach uczniów w Teatrze im. L. Solskiego, który zresztą zamierza rozszerzyć swoją współpracę ze szkołą.

Przy Liceum Sztuk Plastycznych istnieje od 3 lat Państwowe Zawodowe Studium Plastyczne Konserwacji Dzieł Sztuki. Jest to jedyna tego typu placówka w Polsce kształcąca specjalistów w zakresie konserwacji mebli historycznych oraz architektury i rzeźby architektonicznej. Zapotrzebowanie na absolwentów studium jest bardzo duże; aktualnie czeka na nich ok. 2.800 miejsc pracy. W br. ma powstać w Tarnowie pierwsza pracownia konserwacji zabytków, w której „odnawiane" będą nie tylko meble, ale wszelkiego typu zabytki ruchome. Udziału fachowej kadry pracowników wymagać będzie realizacja zakrojonego na szeroką skalę programu rewaloryzacji zabytkowego śródmieścia Tarnowa oraz licznych dworków i zajazdów, znajdujących się w województwie. Będą więc mogli absolwenci szkoły pracować w Tarnowie. Ale nie tylko.

10 stycznia odbędzie się w tarnowskim liceum konferencja poświęcona omówieniu współpracy w zakresie konserwacji dzieł sztuki pomiędzy Dyrekcją Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu i dyrekcjami liceów plastycznych w Tarnowie, Nowym Wiśniczu, Rzeszowie, Krakowie i Jarosławiu. Uczniowie tarnowskiego liceum pomagać będą w pracach konserwatorskich i rekonstrukcyjnych mebli dla obiektów zabytkowych Polski południowej.

(eta)

W FILHARMONII

Nie do poznania

Sądzę, iż nasz młodziutki skrzypek Piotr Milewski, laureat II nagrody Konkursu Wieniawskiego, bardzo odczuwa ciężar swojego sukcesu. Kiedy wystąpił w Krakowie przed konkursem, jego gra urzekała łatwością techniczną, swobodą i spontanicznością myślenia muzycznego. Tym razem, w kilka tygodni po konkursie, pozostawiła pewien niedosyt, jakby utraciła swoją świeżość. Być może niesłusznie każe się laureatom konkursów ogrywać w nieskończoność program konkursowy. Milewski wystąpił w I Koncercie skrzypcowym fis-moll Wieniawskiego. Walory muzyczne tego utworu są zapewne nieproporcjonalne do jego trudności technicznych — solista jednak wydawał się tak pochłonięty tymi ostatnimi, iż zapomniał zupełnie o formowaniu muzyki. A przy tym także i strona techniczna jego gry nie była bynajmniej doskonała: chwiejności intonacyjnej dźwięku towarzyszył niedostateczny rezonans brzmieniowy instrumentu, niepewna, jakby przeforsowana emisja, przy której ton skrzypiec nie osiąga pełni nasycenia barwą. Jackowi Kasprzykowi dyrygującemu orkiestrą filharmoniczną nie zawsze udawało się zapanować nad akompaniamentem. Gra orkiestry była w sumie bardzo niestaranna, zaś kiks w instrumentach dętych przed II tematem w ekspozycji instrumentu solowego (Allegro moderato) przyprawił mnie o przejmujący dreszcz, bynajmniej nie metafizyczny. Jakżeż można!

Niedobre wrażenia poprawiła wybitnie druga część koncertu, w której Jacek Kasprzyk miał już okazję w pełni ujawnić swój talent muzyczny i dyrygencki, prezentując IV Symfonię e-moll Brahmsa (otwierająca program „Uwertura akademicka" tegoż kompozytora nie jest wszakże dziełem równie wielkiego formatu). Kasprzyk zaprezentował wspaniałą, całościową koncepcję dzieła, która pozwoliła zapomnieć o pewnych usterkach wykonania. Wspomnę tu tylko o niektórych aspektach tej koncepcji: o romantycznie rozlewnej i majestatycznej zarazem frazie Allegro non troppo (która wprost prosiła się o większe nasycenie brzmienia orkiestralnego), porywającej kulminacji tejże części, wreszcie o finałowej passacaglii, pełnej patosu i monumentalizmu. Niepotrzebnie więc w instrumentach dętych blaszanych potęga przeradzała się momentami w jazgot, zaś wytrawny perkusista potraktował swą partię zgoła solistycznie, zagłuszając niemal brzmieniem kotłów całą orkiestrę...

LESZEK POLONY

Przeczytaj!

Natalia Jofan — „DAWNA KULTURA JAPONII", PIW s. 190 zł. 50;

Szkic poświęcony początkom japońskiej kultury, a zwłaszcza sztuki starożytności i wczesnego średniowiecza.

Kazimierz Wyka — „RZECZ WYOBRAŹNI", PIW s. 586 zł. 100;

Obecne — drugie wydanie „Rzeczy wyobraźni" zostało przygotowane na podstawie konspektu sporządzonego przez prof. Kazimierza Wykę tuż przed jego śmiercią. Część nowa zawiera prace poświęcone poezji i poetom, pisane w latach 1960—1974.

Kazimierz Wyka — „RÓŻEWICZ PAROKROTNIE", PIW s. 119, zł. 30;

Wybór utworów.

Ewa Szelburg-Zarębina — „NIE TYLKO SŁOWA", PIW s. 618 zł. 50;

Konrad Lorenz — „ODWROTNA STRONA ZWIERCIADŁA", PIW s. 396 zł. 60;

„Odwrotna strona zwierciadła" jest próbą filozoficznego uogólnienia przyrodniczej wiedzy światowej sławy uczonego, laureata Nagrody Nobla, twórcy nowoczesnej etologii.

Tadeusz Makarczyński — „CYGANIE WACHTMEISTRA SCHULTZA", PIW s. 123 zł. 15;

Tadeusz Makarczyński, znany reżyser i scenarzysta wielu filmów dokumentalnych, autor słuchowisk radiowych i sztuk telewizyjnych debiutuje obecnie tomem składającym się z dwóch opowiadań, których akcja toczy się w okupacyjnej Polsce w 1944 roku. (G)

TELEWIZJA

Produkcja uboczna

Pozycja rozrywkowa, która mi się naprawdę podobała w tygodniu TV, pochodziła... sprzed 15 lat. Był to program kabaretowy, przygotowany ongi sprawnie i z wyczuciem stylu przez Rudolfa Gołębiowskiego, a oparty na tekstach Juliana Tuwima. Przypominał ów scenariusz najbardziej znane utwory znakomitego poety i satyryka oraz mnóstwo nieznanych jego wierszy-piosenek, czy skeczyków. Artysta bowiem traktował przeważnie tę twórczość jako tzw. produkcję uboczną, której nie użyczał swojego nazwiska. Daj nam Boże tego rodzaju produkcji ubocznej jak najwięcej, gdyż z lekkim (co najmniej) zażenowaniem obserwuje się firmowane dobrymi nazwiskami, pseudoprogramy satyryczne, na które nas skazuje ostatnio TVP.

Wystarczy przywołać tu przykłady sylwestrowych „zabaw" wraz z amatorską wręcz parodią (?) w stylu Arsena Lupina, sygnowaną dobrym, literackim nazwiskiem — albo 3 nadane dotąd, najnowsze odcinki „Czterdziestolatka" renomowanej spółki autorskiej, który to serial śmieszy głównie humorem infantylnym. Przedstawiając niemal wszystkie postacie cyklu jako — delikatnie mówiąc — półidiotów (z wyższym lub średnim wykształceniem) karmią nas, skądinąd dowcipni twórcy, rozbrajającą swym prymitywizmem farsą, pozbawioną artystycznej rangi tego, w końcu, gatunku prawdziwej dramaturgii. Nawet celniejsze sformułowania satyryczno-obyczajowe nie mogą dotrzeć do wyobraźni odbiorców, ponieważ zatrzymują się na spiętrzonych nieprawdopodobieństwach jakichś wymyślonych „ćwiczeń wojskowych" rezerwistów, na głupocie niebotycznej ojców i matek, przeciwstawionej mądrzejszym od nich dzieciom-małolatkom, na tureckich wygibasach najtańszego snobizmu (dla analfabetów) i w ogóle na życiu istot wodogłowych.

Gdzież się podziała znana — w produkcji nie ubocznej — błyskotliwość twórców serialu? Gdzież dbałość samych aktorów o zachowanie swego komediowego emploi, nawet przy wszelkich, farsowych przejaskrawieniach w środkach wyrazu artystycznego?

Komedię natomiast reprezentował w Teatrze TV „Antypigmalion" węgierskiego dramaturga M. Hubaya. Widowisko zabawne (choć smętnawe w wydźwięku), jak legenda o Pigmalionie, zakochanym w swojej rzeźbie — tym razem na opak, bo kobieta staje się rzeźbą, oczywiście w oczach jej twórcy — sprowadza uogólnione refleksje o słabości natury ginącego od własnej broni kobieciarza. Nie przeszarżowana gra K. Królówny i Z. Wardejna. Szkoda tylko, że tłumaczka sztuki tak wygłaszała wstęp przed spektaklem, iż odbierało to ochotę do obejrzenia widowiska. Po co więc ta „produkcja uboczna" przed emisją produkcji właściwej?

Myślę także, że produkcją uboczną był w Studio-2 recital piosenkarza francuskiego G. Becaud, po... niemiecku — tak, jak niekiedy produkcjami ubocznymi stają się pienia niektórych naszych piosenkarzy, choć brzmią one niby po polsku...

BOB

Bezkrwawa corrida

Miłośnicy zwierząt występujący przeciwko zabijaniu byków na arenie będą mieli już wkrótce okazję do oglądania bezkrwawej corridy.

„Zwierzęta nie zostały stworzone po to by stanowić rozrywkę dla człowieka, lecz wymagają z jego strony opieki i ochrony. Walki byków będące sprawdzianem odwagi człowieka i jego wyższości nad zwierzęciem nie powinny stanowić pod żadnym pozorem odrażającego krwawego widowiska".

Pod takimi hasłami została urządzona pierwsza bezkrwawa corrida w „Cow Palace" w San Francisco.

20 wystrzałów na godzinę

Jak podaje studium Telewizji Amerykańskiej przeprowadzone w ciągu 73 godzin trwania programu, telewizyjne filmy aż roją się od zabójstw i różnego typu gwałtów. Obserwacja programu wykazała, że co najmniej 36 osób zostało „uśmierconych", zaś w czasie wyświetlania seriali „Hawaii Five-O", „Police Story" i „Baretta" wystrzelono 346 naboi, co w sumie daje 20,3 wystarzałów na godzinę.

Wielu ludzi zadaje więc pytanie: Czy nie można by trochę ciszej?

Wojna z telewizyjną pornografią

Młody sędzia trybunału mediolańskiego, Nicola Cerrato, wypowiedział ostatnio wojnę rozwiązłości i pornografii na telewizyjnych ekranach. Zebrał dyrektorów osiemnastu prywatnych stacji telewizyjnych działających na terenie Lombardii i ostrzegł ich: jeśli nadal będziecie wyświetlać filmy niedozwolone dla nieletnich — niekiedy nawet w godzinach popołudniowych — zastosuję rygorystyczne sankcje karne. Groźby nie zlekceważono, gdyż sędzia ten jest znanym specjalistą od spraw karnych za naruszanie chronionych ustawą norm moralności.

ZE ŚWIATA

Ze wszystkich prywatnych stacji telewizyjnych najdalej posunęła się „Tele-Turin-International". Od pewnego czasu regularnie nadaje programy zatytułowane: „Rozbierajmy się razem". Ich specjalnością jest nieodwoływanie się do zawodowych striptizerek, lecz do anonimowych kandydatek publicznych „rozbieranek". Są nimi niekiedy nawet matki rodzin, które w ten sposób pragną „zaokrąglić" swe domowe budżety. Niektóre z nich, obawiając się gniewu swych mężów i drwin przyjaciół, w stroju Ewy produkują się z maską na twarzy.

Dla pozyskania maksimum wielce intratnej reklamy handlowej, stanowiącej podstawowy biznes, stacje telewizyjne rywalizują ze sobą w chwytaniu telewidzów na lep niesmacznej często sensacji i pornograficznych programów. We Włoszech istnieje obecnie około 250 stacji telewizyjnych i około 2 tys. radiostacji — a wszystkie działają wedle swego widzimisię i w pogoni za doraźnymi korzyściami.

Nowe źródło dochodu...

Złodzieje w Anglii odkryli nowe, intratne źródło dochodu: cenne ilustracje ze starych ksiąg. Policja brytyjska jest bezsilna. Złoczyńcy operują na ogół bezkarnie w zacisznych salach lektur muzeów i bibliotek. Tam, do konsultacji na miejscu, pożyczają cenne książki, zawierające stare ryciny scen wojskowych, zwierząt i ptaków, a przede wszystkim mapy. Sztychy te, ukradkiem wyrywane i oprawione w ramy, sprzedawane są następnie na licytacjach dzieł sztuki. W ten sposób w drugim półroczu 1977 r. z bibliotek i muzeów Anglii skradziono cenne mapy o wartości około 500 tys. funtów szterlingów.

Choć sezon narciarski dopiero rozpoczął się, w Zakopanem miała ostatnio miejsce niecodzienna „uroczystość". W tutejszym szpitalu założono gips 100 ofierze białego szaleństwa. Nie ma wątpliwości, że główną przyczyną tej okrągłej liczby wypadków jest bezmyślność, nie największe umiejętności i zbyteczna brawura, która najczęściej prowadzi narciarzy prosto do... szpitala. Zanim więc ruszymy na narty, zastanówmy się, czy od razu musimy zjeżdżać z Kasprowego, czy czasem nie należałoby potrenować nieco na jakiejś oślej łączce i przysposobić zastałe w ciepłej, biurowej pracy kości do trudów uprawiania tego wspaniałego sportu, by nie musiał interweniować GOPR.

CAF — Momot

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1978 r. zmarł nasz pracownik

tow. mgr inż. Kazimierz KAPAŁKA

przewodniczący Spółdzielczego Zarządu Zakładowego ZSMP, członek Zarządu Dzielnicowego ZSMP Kraków-Śródmieście, członek Zarządu Krakowskiego ZSMP i członek Egzekutywy Spółdzielczego Komitetu Zakładowego PZPR, odznaczony Brązowym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego i Złotą Odznaką „Młodzież dla Postępu".

W Zmarłym straciliśmy cenionego kolegę i aktywnego działacza społecznego.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

POP PZPR, ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
RADA ZAKŁADOWA I ZSMP SPÓŁDZIELNI PRACY „TĘCZA" w Krakowie,
KOLEŻANKI I KOLEDZY

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1978 roku zmarł nagle nasz najbliższy i serdeczny Kolega

mgr inż. Kazimierz KAPAŁKA

Przewodniczący Spółdzielczego Zarządu Zakładowego ZSMP Kraków-Śródmieście.

Jego Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Pogrzeb odbył się w Ciężkowicach 7 stycznia.

PREZYDIUM SPÓŁDZIELCZEGO ZARZĄDU
ZAKŁADOWEGO ZSMP
KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 1978 r. zmarł nagle, w wieku 57 lat

Tadeusz OCIEPKA

zasłużony nauczyciel PRL, dyrektor Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Limanowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką ZNP i wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy zasłużonego pedagoga, wielkiego przyjaciela młodzieży, serdecznego kolegę, wybitnego działacza społecznego i miłośnika Ziemi Limanowskiej, którą uwieczniał w swojej twórczości artystycznej.

Pogrzeb odbył się 7 stycznia na cmentarzu w Limanowej.

KOLEKTYW KIEROWNICZY, POP PZPR, OGNISKO ZNP, RADA ZAKŁADOWA, GRONO PEDAGOGICZNE, PRACOWNICY I MŁODZIEŻ ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNO-ELEKTRYCZNYCH W LIMANOWEJ

Dnia 5 stycznia 1978 r. zmarł

tow. inż. Jan STROJEK

zastępca przewodniczącego V Komitetu Osiedlowego Grzegórzki dzielnicy Śródmieście, wieloletni aktywny działacz społeczny.

Cześć Jego pamięci!

Żonie i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia

AKTYW V KOMITETU OSIEDLOWEGO
Z PODLEGŁYMI KOMITETAMI OBWODOWYMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1978 roku zmarł tragicznie nasz serdeczny kolega

Kazimierz KAPAŁKA

członek Egzekutywy Spółdzielczego Komitetu Zakładowego PZPR i przewodniczący Spółdzielczego Zarządu Zakładowego ZSMP, odznaczony Brązowym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego, Odznaką „Za zasługi dla ZMS", Złotą Odznaką „Młodzież dla Postępu".

W Zmarłym straciliśmy oddanego działacza ruchu młodzieżowego i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

AKTYW I PRACOWNICY ZD ZSMP
KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE,
SPÓŁDZIELCZY ZARZĄD ZAKŁADOWY ZSMP,
MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1978 r. zmarł

inż. Jan STROJEK

główny technolog Kopalń Soli „Wieliczka-Bochnia" w Wieliczce, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy długoletniego, oddanego pracownika naszego przedsiębiorstwa oraz ofiarnego działacza społecznego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY
KOPALŃ SOLI „WIELICZKA-BOCHNIA"
ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

W dniu 7 stycznia 1978 roku zmarł, w wieku 71 lat

tow. WŁADYSŁAW ŁAGAN

członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zasłużony działacz ruchu robotniczego, w okresie okupacji aktywny uczestnik ruchu oporu w szeregach PPR.

Za swą działalność zawodową i społeczno-polityczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 stycznia, o godz. 14, na cmentarzu w Nowej Górze.

KOMITET KRAKOWSKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KOMITET MIEJSKO-GMINNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
W KRZESZOWICACH

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1978 r. zmarł nagle

tow. Kazimierz KAPAŁKA

przewodniczący Spółdzielczego Zarządu Zakładowego ZSMP, członek Zarządu Krakowskiego ZSMP, wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Spółdzielczej przy Zarządzie Krakowskim ZSMP, członek Egzekutywy Spółdzielczego Komitetu Zakładowego PZPR Kraków-Śródmieście, odznaczony między innymi Brązowym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego.

W Zmarłym tracimy przyjaciela, współpracownika, oddanego działacza ruchu partyjnego i młodzieżowego.

Cześć Jego pamięci!

SPÓŁDZIELCZY KOMITET ZAKŁADOWY PZPR
KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE

nasze miasto

Prezent dla pasażerów linii 119 i „A"

Pierwsze „berliety" na ulicach Krakowa

Po Warszawie, Wrocławiu, Katowicach przyszła kolej na Kraków. Na ulicach miasta już za kilka dni, 13 bm. pojawią się nowe autobusy typu „berliet 110-PR". 110 oznacza liczbę pasażerów którą może pomieścić jeden wóz. Dla porównania — autobusy typu „jelcz-mex", jedyne jakimi do tej pory dysponowało krakowskie MPK mogą przewieźć około 80 osób. Duży komfort, zarówno dla pasażerów jak i kierowcy, to główna zaleta tych pojazdów. Trzy „berliety", bo na razie tyle otrzymuje Kraków, wprowadzi się na linie „119" (dwa) i pośpieszną „A". Głównym kryterium przy podejmowaniu takiej decyzji było duże doświadczenie kierowców właśnie tych tras, największe obciążenie owych linii, a także fakt, że właśnie niedawno z linii „119" wycofano 15 autobusów. Trzy autobusy które powiększą 435-jednostkowy tabor MPK, to niewiele. Mamy jednak nadzieję, że na tym nie poprzestanie się, zwłaszcza, że pod względem przewozu pasażerów przypadających na jeden autobus zajmujemy pierwsze miejsce w kraju. Nie jest to jednak powód do satysfakcji... Zdaniem dyrekcji MPK o ile uda się pozyskać następne „berliety", wejdą one na trasy „119" i „132"... (AR)

O miejsce dla dzieci specjalnej troski

Szkoły życiowej szansy

Ustalono w przybliżeniu (bo nie ma w tej sprawie dokładnego rozeznania), że w miejskim województwie krakowskim ponad 3 tys. dzieci wymaga specjalnej troski z powodu upośledzenia umysłowego czy kalectwa. Dotąd brak miejsca w zakładach i szkołach specjalnych, zwłaszcza dla dzieci niedowidzących, niedosłyszących, o upośledzeniach sprzężonych; niepokoi stan kształcenia specjalnego upośledzonych umysłowo. Trzeba jednak przyznać, że 74 proc. małoletnich dotkniętych tym nieszczęściem znalazło miejsce w zakładach wychowawczych i klasach specjalnych.

W czasie wczorajszego posiedzenia wyjazdowego Kolegium Kuratora zwiedzono Państwowy Zakład Wychowawczy Nr 2 przy ul. Zamojskiego w Krakowie i taką samą placówkę w Myślenicach. Przy ul. Zamojskiego dzieci i nauczyciele cieszą się dobrymi warunkami lokalowymi, a wnętrza są atrakcyjnie urządzone; w Myślenicach jednak w starym budynku jest po prostu ciasno. Brak zaplecza, magazynów, pokoju, nauczycielskiego, miejsca dla pielęgniarki — ujemnie odbija się to na samopoczuciu dzieci i wychowawców Dotąd władze myślenickie nie znalazły rozwiązania, by zmienić ten stan rzeczy.

W szkolnictwie specjalnym pracuje 523 nauczycieli i wychowawców, przygotowanie z zakresu pedagogiki specjalnej posiada 35 proc., a aktualnie kształcą się w tej dziedzinie 43 osoby. Niestety, niewielu młodych nauczycieli chce podejmować tę wyjątkowo trudną pracę pedagogiczną z dziećmi specjalnej troski.

Uczestnicząca we wczorajszym posiedzeniu wiceprezydent m. Krakowa **Barbara Guzik** zwróciła uwagę na potrzebę jak najwcześniejszego wykrywania wad rozwojowych u dzieci., co daje większe szanse w ich leczeniu Niestety nie ma żadnej specjalnej placówki dla malców do lat 3, wykazujących zaburzenia rozwojowe. Niektóre z nich rosną w domach dziecka wśród dzieci normalnych, inne pod opieką rodziców. Kurator **Jan Nowak** podkreślił dużą rolę drużyn harcerskich „Nieprzetartego szlaku", a także Spółdzielni Inwalidów i TPD w rozwoju kształcenia specjalnego i podkreślił, że duże znaczenie ma właściwy stosunek całego społeczeństwa do dzieci ze szkół specjalnych. (km)

Laureaci konkursu „Ocalić od zapomnienia"

Jury wielkiego konkursu fotograficznego zorganizowanego pod tym hasłem przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy współudziale Muzeum Archeologicznego w Krakowie rozdzieliło nagrody pomiędzy najlepszych z 33 autorów, których prace zostały wytypowane do wystawy pokonkursowej.

Nagrody otrzymali: pierwszą — Stanisław ŚWIĘTOŃ, drugą — Mariusz SAMEK, dwie trzecie — Witold INCZYK i Paweł BITKA oraz specjalną nagrodę za zestaw tematyczny Piotr JACKOWSKI-FEDOROWICZ. Wyróżnienia przyznano: Aleksandrowi ZAWADZKIEMU, Jerzemu JUŹWIAKOWI, Zbigniewowi JABŁOŃSKIEMU i Aleksandrze MALINOWSKIEJ.

Wystawę pokonkursową można będzie oglądać w Sali Rycerskiej Muzeum Archeologicznego w Krakowie (ul. Poselska 3) od dnia 20 bm.

Przy Ognisku Przedszkolnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Prokocimiu Nowym rozpoczęła działalność tzw. „przechowalnia dzieci". „Piastun" — bo taka nosi nazwę, obejmuje opieką dzieci w wieku od lat 3 do 10, w każdy wtorek i piątek od godziny 17 do 19. Można więc na ten okres planować krótkie towarzyskie spotkania, wyjść na zakupy. Dla młodych małżeństw z rejonu Prokocimia Nowego to spore udogodnienie... szkoda tylko, że rzadkie i krótkie.

Fot. W. Wierzbicki

Tylko jedno pytanie

Czy „radości życia" można się nauczyć?

Zbigniew Zając — inżynier, Instytut Farmakologii PAN:

— *Każdy człowiek ma własną koncepcję życia, własne plany, które w mniejszym lub większym stopniu realizuje. „Radość życia" jest wypadkową założeń subiektywnych i ich realizacji. Ale z czasem człowiek uczy się cieszyć nawet z niewielkich sukcesów...*

Krystyna Dukat — Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami „Chemia":

— *Moim zdaniem nie tylko można, ale nawet należy. Trzeba starać się być pogodnym, doszukiwać się tych jaśniejszych stron, nawet tam, gdzie ich nie ma. Pogoda ducha, optymizm, wiara w przezwyciężenie trudności — pomaga. Czy „radość życia" jest zjawiskiem częstym? Skoro jestem optymistką, muszę odpowiedzieć, że tak...*

Antoni Goc — dyrektor Zakładu Komunikacji Samochodowej MPK:

— *Chyba tak. Trzeba sobie wmawiać, że pewne sprawy powiodą się... Osobiście wydaje mi się, że sam mam „radość życia" bez względu na sytuacje i nieraz duże trudności. Pesymizm nie popłaca...*

Longin Jastrząb — dyrektor Biura Studiów i Projektów Łączności:

— *Ja się nauczyłem radości życia, więc widocznie można. Daje mi ją: zadowolenie z pracy, życzliwość otoczenia, realizacja pewnych zamierzeń...*

Urszula Brylska — Ośrodek Naukowo-Badawczy Instytutu Pediatrii AM:

— *Oczywiście, że tak. Chociaż jest to szalenie trudne i nie zawsze się udaje. Niestety, niemało jest osób, które za grosz nie mają „radości życia", a w dodatku torpedują swoimi „apokaliptycznymi wizjami" optymizm innych...*

(AR)

W Klubie „Pod Gruszką"

Na szkle malowane...

W szacownych galeriach rzadko mamy okazję oglądać obrazy na szkle malowane, częściej bywają na jarmarkach. A szkoda... bowiem ta technika mimo swej swoistej prymitywności jest ogromnie ekspresyjna. Od wczoraj w Klubie „Pod Gruszką" trwa wystawa KRYSTYNY ZABIERZEWSKIEJ, filologa, przewodnika tatrzańskiego, wielbicielki gór i tradycji Podhala. Właśnie wędrując po góralskich chałupach malarka zbiera swoje tworzywo, stare, lane, o przekroju 1 milimetra szkło. Dzięki niemu uzyskuje rzadkie i niezwykle ciekawe efekty. Warto obejrzeć. (Ar)

Przy ulicy Wrocławskiej 17 — dymi!

W marcu br. nowe urządzenia odpylające

Przy ul. Wójtowskiej niemowlę śpiące w wózku na balkonie o mało nie zostało zaczadzone... wyziewami z pobliskiego zakładu ZPC „Wawel". Obserwujemy u malców z przedszkoli nr 3 i 53 i w ogóle u dzieci mieszkających w tej części miasta bezsenność. Rodzice twierdzą, że poza Krakowem śpią one dobrze. Uważam, że przyczyną jest zadymienie — mówi lekarz pediatra **Bożena Bednarska.**

Od dawna mieszkający w pobliżu Zakładu ZPC „Wawel" (Wrocławska 17) interweniowali w tej sprawie. Nie skutkowały skargi, prośby, nic nie przyniosły delegacje komitetów blokowych. *Bo cóż mogliśmy zrobić* — mówi z-ca dyr. ZPC Wawel **Zdzisław Kurak** — *Nie otrzymaliśmy energii z ciepłowni miejskich, więc musimy dalej korzystać z własnej kotłowni opalanej węglem. Próbowaliśmy różnych sposobów, by przynajmniej zmniejszyć zadymienie, lecz niewiele udało się zmienić, tym bardziej, że są to stare budynki i urządzenia. Wreszcie zleciliśmy Przedsiębiorstwu Instalacji Przemysłowych „Instal" wykonanie, kosztem 3,5 mln zł urządzenia odpylającego, które jak się spodziewamy, wychwyci ok. 95 proc. emitowanych pyłów. Dym będzie więc jaśniejszy i oczywiście znacznie mniej szkodliwy". Urządzenie to miało być oddane do użytku w grudniu ub. roku, lecz z powodu pewnych dodatkowych prac termin ten przesunął się do marca br. „Instal" zapewnił nas, że ten już zostanie dotrzymany.*

(km).

Taka zabawa może skończyć się tragicznie...

Raptularz Krakowski

Wczoraj ● kawiarnia „Śnieżka" przy ul. Jana oferowała klientom m. in. kawę z ekspresu. Wyglądało to tak: sprzedawczyni pociągała za rączkę ekspresu, po czym... spokojnie do filiżanek nalewała kawę z termosu. I jak tu wierzyć reklamie? ● jeszcze ok. godz. 10 rano wzdłuż ul. Konopnickiej świeciły wszystkie latarnie, łącznie z sodowymi. Czy to na znak protestu przeciw starym, zimowym dniom? ● zakład usługowy spółdzielni „Poldam" przy ul. Pstrowskiego życzył klientom i przechodniom „Wesołych Świąt". Spóźniony refleks, czy może już myślenie o zbliżających się przecież Świętach Wielkanocnych? ● przejazd przez tory tramwajowe na alei Rewolucji Październikowej w Nowej Hucie dozwolony jest tylko w jedną stronę, o czym informują znaki drogowe. Szkoda, że ustawione są tyłem do nadjeżdżających... ● skarżą się mieszkańcy os. Kolorowego, bloków od 21 do 26, że temperatura w ich mieszkaniach dochodzi zaledwie do 10 stopni C. I jedna tylko jest z tego korzyść — z powodzeniem można wyłączyć lodówki... ● w całym Krakowie nie uświadczysz nart, szczególnie dla dzieci. Natomiast sklepy sportowe solidnie zaopatrzone są w materace, okulary słoneczne i do nurkowania... Sądzimy, że podczas letnich upałów z nartami na ramieniu, wyjdziemy ze sklepu sportowego... (En)

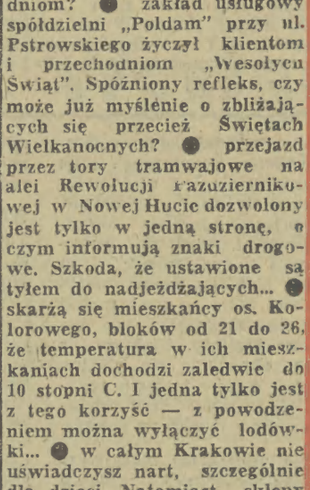

To się nazywa „eksplozja motoryzacji". Dla przechodnia na ul. Brackiej nie ma już prawie miejsca...

Fot. W. Klag

Rywalizacja — z korzyścią dla klientów

Najlepsi w wiejskim handlu

Załogi spółdzielczości samopomocowej w Krakowskiem robią coraz więcej dla lepszej obsługi wiejskiego klienta. Między GS-ami, sklepami, zakładami produkcyjnymi, usługowymi i gastronomicznymi trwa rywalizacja o tytuł najlepszych placówek: „Handlowy Znak Jakości", „Wzorowy Sklep", „Przodująca Spółdzielnia", to tylko niektóre formy współzawodnictwa. W rywalizacji o tytuł najlepszego sklepu wzięły udział 84 placówki handlowe, z których 43 otrzymały tytuły wzorowych. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli: **Mieczysław Banaś** z Dobczyc, **Irena Piwowarczyk** z Gdowa, **Józefa Moksa** z Kocmyrzowa, **Anna Chmiel** z Pcimia. Wiele czasu poświęcają także przygotowywaniu do trudnego zawodu handlowca młodych zastępów spółdzielców.

We współzawodnictwie o „Handlowy Znak Jakości" w r. ub. najlepsze okazały się: sklepy spożywcze w **Zasaniu** i **Stróży**, chemiczny w **Proszowicach**, spożywczo-przemysłowy w **Borku Szlacheckim**, stoiska w wiejskich domach towarowych — z artykułami do produkcji rolnej w **Skawinie**, z artykułami dziewiarskimi i galanteryjnymi w **Gdowie**, z konfekcją w **Pcimiu**.

Na tytuł „Przodującej Spółdzielni" zasłużyły GS-y w **Skawinie, Niepołomicach, Krakowie, Pcimiu, Myślenicach, Wieliczce.**

Dzięki tej rywalizacji w wielu spółdzielniach dało się odczuć lepsze zaopatrzenie sklepów i magazynów, poprawiła się obsługa, rozwinięto reklamę. Wszystko to wpłynęło na lepszą obsługę klienta i konsumenta wiejskiego. Niebawem odbędzie się podsumowanie ubiegłorocznych wyników. Już po raz drugi najlepsi wpisani zostaną do Honorowej Księgi WZSR.

(ep)

mała KRONIKA

● **TKT** (Poselska 9) — „Pojedynki" — dyskusja popremierowa i spotkanie z autorką E. Otwinowską, reżyserem R. Próchnicką i wykonawcami: H. Kwiatkowską i M. Banasikiem — 18. ● **Muzeum Historyczne** (Franciszkańska 4) — Wieczór wspomnień członków Jury Konkursów Szopek oraz spektakl „Szopki krakowskiej" w reż. P. Płatka i F. Solowskiego — 17 (wst. bezpł.) ● **Klub MPiK** (N. Huta, pl. Centralny) — Spotkanie z filmem włoskim prowadzi mgr K. Lenkiewicz, projekcja filmu „Śledztwo skończone, proszę zapomnieć" — 18. ● **PAN**, Komisja Nauk Historycznych (Sławkowska 17, sala 24) — referat „Sprawa ENIGMY. Z dziejów wywiadu w czasie II wojny światowej" wygłosi dr R. Woytak z Uniwersytetu Santa Barbara z Kalifornii — 12.

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Słowacki: Mazepa — 19.15, **MINIATURA** (pl. Ducha 2): B. Drozdowski: Hamlet 70 — 19.15. **STARY** (Jagiellońska 1): W. Gombrowicz: Iwona Księżniczka Burgunda — 19.15. **SCENA FORUM:** W. Otwinowska: Pojedynki — 20.00 **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): B. Brecht: Opera za trzy grosze — 19.15, **BAGATELA** (Karmelicka 6): S. I. Witkiewicz: Panna Tutli-Putli — 19.30. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): B. Prus: Placówka — 16.00, **MUZYCZNY** (Lubicz 48): B. Pawłowski: Królewna Śnieżka — 16 (przedst. zamkn.). **GROTESKA** (Skarbowa 2): W Jarema i J. Wolski: Hej, na smoka — 10.00, 17.00.

KINA

DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48): Rafferty i dziewczyny (USA, 15 lat) — 15. **KIJÓW** (al. Krasińskiego 34): Zabity na śmierć (USA 15 lat) **/oo — 15.45, 18, 20.15. **KULTURA** (Rynek Gł. 15): Ucieczka gangstera (USA 18 lat) ***/ooo — 9.30, 11.30, 13.30, 18, 20.15. **MŁODA GWARDIA** (Lubicz 15): W mroku nocy (USA 18 lat) ***/oo — 12.30, 14.45, 17, Western z filmoteki (DKF) — 20. **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Znachor (pol. 12 lat) — 16, 18, 20. **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55): Dzieje grzechu (pol. 18 lat) **/ooo — 10.45, 19.15. Miłość Adeli H. (fr. 15 lat) ***/oo — 13, 15.30, 17.30. **PASAŻ BIELAKA:** Przygody Bolka i Lolka (pol. b.o.) — 10, 11, 15, 16, 17, Dramat namiętności (kanad. 18 lat) */oo — 12, 18, 20. **PODWAWELSKIE** (Komandosów 21): Dagny (pol. 15 lat) */oo — 16, 18. **SFINKS** (os. Górali 5): Uśmiech (USA 18 lat) ***/oo — 16, 18, 20. **SZTUKA** (Jana 4): Tańczący jastrząb (pol. 15 lat) **/o — 10, 12, 16, 18, 20. **ROTUNDA** (Oleandry 1): Ogólnopolska Sesja Filmowa — 10, 14, 16, 19 (impr. zamkn.). **ŚWIT D. SALA** (os. Teatralne 10): Godzilla contra Gigan (jap. 12 lat) — 16, 18, 20. **ŚWIT M. SALA** (os. Teatralne 10): Nasz dziadek Józef (CSRS 15 lat) — 15, Oddział (USA 15 lat) ***/ooo — 17, 19.15. **ŚWIATOWID D. SALA** (os. Na Skarpie 7): Gorące polowanie (jap. 15 lat) */ooo — 16, 19. **ŚWIATOWID M. SALA** (os. Na Skarpie 7): Policjanci (USA 18 lat) ***/ooo — 15, 17, 19.15. **TĘCZA** (Praska 27): Krzyżacy (pol. b.o.) ***/ooo — 17. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Superexpres w niebezpieczeństwie (jap. 15 lat) */ooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **UGOREK** (os. Ugorek): Śmierć przychodzi dwa razy (pol. 15 lat) */oo — 17, Chinatown (USA 18 lat) ***/ooo — 19. **WANDA** (Waryńskiego 5): Powrót różowej pantery (ang. 12 lat) **/ooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **WARSZAWA** (Stradom 15): Maratończyk (USA 18 lat) ***/ooo — 10, 12.30, Omen (ang. 18 lat) **/ooo — 15.45, 18, 20.15. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Każdy ma swoje piekło (fr. 18 lat) **/ooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Śmierć prezydenta cz. I i II (pol. 12 lat) ****/ooo — 16, 19. **WIEDZA** (Rynek Gł. 27): (niecz.). **WISŁA** (Gazowa 25): Rebus (pol. 15 lat) **/oo — 13, 20. Nie ma sprawy (fr. 15 lat) */ooo — 11, 16, 18. **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka 71): Rewolwer Python 357 (fr. 15 lat) ***/ooo — 20.15, Utracona cześć Katarzyny Blum (DKF) — 18.

GDÓW — Promyk: Oni walczyli za ojczyznę (ZSRR, 12 lat) ***/ooo — 18, **KRZESZOWICE — Nowości:** Dzień delfina (USA b.o.) **/ooo — 16, 18, 20. **MYŚLENICE — Wisła:** Alicja już tu nie mieszka (USA 15 lat) ***/oo — 15.30, 17.45, 20. **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Czy Lucyna to dziewczyna (pol. 12 lat) — 17, 19. **PROSZOWICE — Syrenka:** Dzień szarańczy (USA 15 lat) ***/oo — 19. **SKAŁA — Grota:** Rozerwany pierścień (ZSRR 12 lat) **/ooo — 16, 18. **SKAWINA — Hutnik:** Dziewczyna do dziecka (fr. 18 lat) ***/ooo — 18. **SŁOMNIKI — Czar:** Kobieta z lancetem (ZSRR b.o.) **/oo — 16.30, 19. **WIELICZKA — Górnik:** Spotkanie (ang. 15 lat) */oo 14.45. Osaczeni w dolinie (CSRS 12 lat) — 16.45, 19.

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (niecz.), **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA:** (niecz.), **Wystawa — WAWEL ZAGINIONY:** (niecz.), **GROBY KRÓLEWSKIE, DZWON ZYGMUNTA** (9—15.30), **PODZIEMIA KOŚCIOŁA ŚW. WOJCIECHA:** Dzieje Rynku Krakowskiego (9—16). **GALERIA MALARSTWA — SUKIENNICE:** (niecz.), **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41): Obrazy, rysunki, zbiory artystyczne i pamiątki po Janie Matejce, sala na III p. Wystawa: Dyplomy J. Matejki (10—16), **KAMIENICA SZOLAYSKICH** (pl. Szczepański 9): Polskie malarstwo i rzeźba do 1765 roku (12—18 wst. wolny), **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): (10—16). **MUZEUM CZARTORYSKICH** (Pijarska 8): Wystawa arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (10—16). **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Malarstwo **K. Gawłowej:** (niecz.), **MUZEUM HISTORYCZNE** (Jana 12): Kolekcja militariów i zegarów (niecz.), **FRANCISZKAŃSKA 4:** Szopki krakowskie (niecz.), **GALERIA ODDZIAŁU TEATRALNEGO** (Szpitalna 21): „Zawsze Wesele" — w 70 rocznicę śmierci S. Wyspiańskiego (niecz.), **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35): (niecz.), **MUZ. ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): „Ikona w ikonostasie" (14—18), **MUZEUM LENINA** (Topolowa 5): Wystawa stała — LENIN W POLSCE (9—18, wstęp wolny), **MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): Folklor wsi podkrakowskiej: (niecz.), **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców) (niecz.), **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Fauna epoki lodowcowej — zwierzęta egzotyczne ptaki i owady (10—13, w. wol.), **MUZ. ZUP KRAKOWSKICH** w Wieliczce (7—18), **GALERIA KTF** (Boh. Stalingradu 13): Wystawa Venus (9—21), **PAWILON WYSTAWOWY BWA** (pl. Szczepański 3a): Wystawa architektury wnętrz — „CZŁOWIEK I OTOCZENIE" (11—18). **GALERIA ARKADY:** „Obrazy i rysunki 1975—1977" J. L. Ząbkowskiego: (11—18), **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4):

CO, GDZIE, KIEDY?

WTOREK

10

STYCZNIA

Jana

jutro

Honoraty

Doroczny Salon Malarstwa Krakowskiego — Stanisławowi Wyspiańskiemu w hołdzie: (10—17), **SALON TPSP** (Nowa Huta, al. Róż 3): **WYSTAWA:** Konkurs na rysunek i pastel: (11—18), **GALERIA „B" DESA** (Bracka 2): Wystawa — rysunki A. RZEPKI: (11—19), **GALERIA DESA** (Jana 3): Malarstwo rzeźba L. SENDZIŃSKIEGO (11—19), **GALERIA DESA** (Nowa Huta, os. Kościuszkowskie): Prace J. MAZIARSKIEJ: (11—19), **GALERIA ZPAP** (Floriańska 34): Wystawa obrazów S. Batrucha — „PEJZAŻ POLSKI" (10—18). **ZPAF** (Anny 3): M. WIŚNIEWSKI — Polacy w Antarktyce (10—18), **GALERIA „PRYZMAT"** (Łobzowska 4): (10—13). **GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ:** (Stolarska 8—10). Wystawa lalek i masek **K. Mikulskiego:** (14—20). **MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA** (Franciszkańska 1): **WYSTAWA:** Książki o kwiatach i ogrodach: (10—15), **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4): CZYTELNIA: (10—21). **GALERIA A.** ZIEBLIŃSKI, malarstwo (11—19). **KLUB MPiK** (Nowa Huta pl. Centralny): Wystawa „Polski plakat teatralny" — (10—20). **DWÓREK JANA MATEJKI** w Krzesławicach (Kruczkowskiego 15): (niecz.), **KDK „POD BARANAMI"** (Rynek Gł. 27): Malarstwo H. KOLKIEWICZ: (8—21, III p.) (8—21).

MYŚLENICE — MIEJSKIE SALE WYSTAWOWE (3 Maja): „Plakat muzealny" (9—14). **DOM GRECKI** (Sobieskiego 3): Wystawa malarstwa A. KOTSISA (10—14). **MDK:** „Praca i piękno" — twórczość plastyczna artystów lud. reg. myślenickiego (8—15).

ZOO (Lasek Wolski): (9—15).

SALON AUTOMAT. SPORT.-ZRĘCZN. PASAŻ BIELAKA (9—22).

SALON GIER SPORT.-ZRĘCZN. (Mogilska 76): (11—20), (Pstrowskiego 12: (10—21).

SZPITALE DYŻURNE

CHIRURGICZNY: Kopernika 21. **CHIRURGII DZIEC.:** Prokocim, **LARYNGOLOGICZNY:** Prądnicka 35. **UROLOGICZNY:** Grzegórzecka 18, **OKULISTYCZNY:** Witkowice, ul. Dożynkowa 61.

MYŚLENICE (Szpitalna 21): tel. 204-44 (całą dobę), **PROSZOWICE** (Kopernika 2) — tel. 251 (całą dobę).

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

KRAKÓW: tel. 378-80 (8—22), tel. 240-93 (22—8)

DYŻURNE PRZYCHODNIE:

PRZYCHODNIA REJ. nr 5 (al. Pokoju 4) — tel. 181-80, 133-88 (18—22).

PRZYCHODNIA REJ. nr 6 (N. Huta, os. Jagiellońskie bl. 1) — tel. 856-26 (18—22).

PRZYCHODNIA Rej. nr 1 (Gala 24) — tel. 721-35 (18—22).

PRZYCHODNIA REJ. nr 2 (Krasickiego Boczna 2) — tel. 615-55 (18—22).

PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA W MYŚLENICACH (15—20).

PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA W PROSZOWICACH (Kościuszki 30) — (15—20).

Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym (inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

POGOTOWIE

Łazarza 14, wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy — 238-33, informacja — 205-11, Centrala abonencka — 236-00, Rynek Podgórski 2, 625-50, Lotnisko Balice 190-29, N. Huta 422-22, 417-70, Krzeszowice 9, 22, Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myślenice 999, Skawina 9, Wieliczka 9, 233-54.

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24 (tlen), Długa 88, pl. Wolności 7, N. Huta, A. Struga 36, Centrum A, bl. 3 (tlen), Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen).

MYŚLENICE (Rynek 19) — tel. 202-77

SKAWINA (Ogrody) — tel. 430

WIELICZKA (Boh. Warszawy) — tel. 276

INNE:

OŚRODEK INFORM. USŁUGOWEJ WUSP „GROMADA" (Floriańska 20) — tel. 271-30, 228-90 (7—18).

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 107-65 (czynny 8—15).

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TOURIST, ul. Pawia 8, tel. 260-91, 204-71 (8—18).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY — zamawianie wizyt domowych od 16 do 23.30, tel. 295-78, 225-66.

TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA (Boh. Stalingradu 18) — tel. 278-08 (9—18).

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22).

OŚRODEK INFORM. DLA INWALIDÓW I TEL. ZAUFANIA PTWK (1 Maja 5): tel. 228-11 (niecz.).

PORADNIA PRZEDMAŁŻEŃSKA I RODZINNA (pl. Wiosny Ludów (USC): (niecz.).

TELEFON ZAUFANIA — MILICJA RADZI: 216-41 (czynny cała dobę).

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22).

INFORMACJA KULTURALNA: Rynek Gł. 27, pok. 144 tel. 244-02 (11—18).

POMOC DROGOWA: tel. 755-75, 740-92 czynna w godz. 7—22, tel. 144-68 czynna w godz. 7—15.

RADIO

PROGRAM I
na fali 1322 m

DZIENNIKI: 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00

6.00—9.00 Sygn. dnia. 9.05—11.25 Cztery pory roku. 11.25 „Nad Niemnem" — fragm. pow. E. Orzeszkowej. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Moz. pol. mel. 12.45 Rolnicze kwadrans. 13.00 Pol. muz. popul. 13.25 Pieśni lud. — Kanada. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25—16.30 Studio Gama. 16.30 Muzyka popularna. 17.00 Sprawozdanie z obrad II Krajowej Konferencji PZPR. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Konc. życzeń. 19.15 Kierm. pol. pios. 19.40 Słynne tem. film. 20.05 Wiecz. w dysk. 21.05 Muzyka rozrywk. 21.35 Utw. St. Moniuszki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Poznań na muz. ant. 23.00 Koncert orkiestr ludowych.

PROGRAM II
na fali 249 m oraz 67.67 MHz

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.40, 21.30, 23.30

6.45 Pog. (Kr). 6.46 Radio-rekl. (Kr). 6.55 Report. kwadr. 7.10 Zespół Maliszewskiego. 7.35 Małe muzykow. 8.00—8.35 Dial. i zbliż. 9.30 Probl. kult. /fiz. 9.40 Podr. muz. po kraju. 10.00 Rad. Bedeker Warszawski. 10.30 Gra J. Mizera. 10.40 Spr. codz. 11.00 K. Gilbert — gra utw. Couperina. 11.35 Skrzynka poszuk. rodzin PCK. 11.40 Muz. spod strzechy. 11.55 Kom. o st. wód. 12.25 „Na szczupaka rozkazanie" — fr. opow. I. Jewsiejenki. 12.45 Orkiestry w rep. popul. 13.00 Aud. public. 13.10 Zagadki muz. w opr. E. Dulskiego. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 A. Roussel — Bacchus i Ariadna — II Suit, z bal. 14.10 Więcej, lepiej, nowocz. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muz. Vivaldiego. 13.30 St. Plus — pr. dziewcząt i chłopców. 16.10 G. Holst — Suita symf. 16.40 Wiad. znad Wisły i Dunajca (Kr). 17.00 Operetka — jej twórcy i wyk. 17.20 Grają wybitni soliści. 17.55 Transmisja z obrad II Krajowej Konferencji PZPR. 19.00 Konc. wiecz. 19.40 Dom i my. 19.55 PKO Twój bank, Twój doradca. 20.00 Publ. kraj. 20.20 Muz. ze starych płyt. 21.30 Wiad. i inf. sport. 21.40 Rytmy muz. starych mistrz. we Wrocł. 22.00 Rad. Tyg. Kult. 22.40 Utwory T. Szeligowskiego. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz. na dobranoc.

PROGRAM III
na UKF 66.89 MHz

Godz. 8.05 Co kto lubi. 9.00 „Wielbiciel" — 16 odc. pow. B. Randalla. 9.10 Oklaski dla zesp. Osibisa. 9.30 Nasz rok. 78. 9.45 Konc. skrzypc. 10.35 Kierm. płyt wytw. Amiga. 11.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. H. Sienkiewicz — „Rodzina Połanieckich" — odc. 15 (powt.). 11.30 W tonacji trójki. 12.05 Druga Krajowa. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powt. z rozr. 13.50 „I będziesz miał dom" — 8 odc. pow. J. S. Stawińskiego. 14.00 Muzyka S. Prokofiewa — utw. scen. 15.05 Standardy na nowo opracowane gra Zespół Jimmy Oliransa. 15.30 „Kocham się w poecie" — śpiewa Ł. Prus. 15.40 Rozszyfrowujemy pios. (opr. J. Karbowska). 16.00 Z wokandy — aud. J. Butejkis. 16.20 Muzykobr. 16.45 Nasz rok 78. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muz. poczta UKF 17.40 Nowe nagrania pr. III. 17.55 Transmisja z obrad II Krajowej Konferencji PZPR. 19.00 Książka tygodnia — Louise — Elisabeth — Vigee — „Lebrum „Wspomnienia". 19.15 Zagub. mel. 19.35 Opera (wg. G. Verdi „Dzień królowania". 19.50 „Wielbiciel" — 17 odc. pow. B. Randalla. 20.00 Złote płyty — aud. R. Waschki. 20.35 Rodzice to załatwią — reportaż. 21.00 W staropolską stronę — najstarsze śpiewy. 21.35 Antol. pios. francuskiej — aud. P. Kamińskiego. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. — J. Gash. 22.15 Konsonanse i dyson. — mag. R. Mieszkowskiej. 22.45 Druga Krajowa. 23.00 „Chora fontanna" — wier. futurystów wł. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV
z Krakowa na UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 12.00, 15.00, 16.00, 22.55

5.59 Sygn. stacji i zapow. spik. 6.00 27 lek. jęz. niem. 6.15 Dla naucz. — „Radio — szkole". 6.30 Gra Zespół „Grająca Tabakierka". 6.45 Pog. (Kr). 6.46 Muz. dzień dobry (Kr). 6.58 Omów. pr. dnia. (Kr). 7.00 Tabun dziwnych koników. 7.05 Muz. dzień dobry (Kr). 7.24 Kult. poza sprawozd. 7.39 Pog. (Kr). 7.40 Radio dedyk. 8.00 Gra duet gitar klas. 8.10 „Małe pasje, wielkie radości". 8.25 R. Schumann — „Narzeczona z Messyny" — uwert. c-moll. 8.35 Nie tylko dla słuch. w mund. 9.00 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne). 9.20 F. Liszt — I konc. es-dur na fort. i ork. 9.40 Dla przedszkoli — „Dwie babcie" — słuch. 10.00 Dla kl. VI (hist.). 10.30 Estrada Przyjaźni. 11.00 Dla szkół śr. (jęz. pol.) 11.30 W. Hollweg śpiewa Mozarta. 12.05 Uśmiech to zdrowie. 12.25 Muz. porach. — K. Prońko — Aretha Franklin (Kr). 12.45 Aud. akt. (Kr). 13.00 28 lek. jęz. ros. 13.15 Tu Studio Stereo. 13.10 Matysiakowie. 15.40 Książki, do których wracamy. 16.05 Wszechn. rodzinna. 16.25 Rad. Por. Jęz. 16.40 Wiad. znad Wisły i Dunajca (Kr). 16.50 Nasz punkt widzenia. 17.05 Chwila muzyki. 17.10 Z galerii portretów krakowskich. 17.30 Polskie ork. kameralne. 17.55 Transmisja z obrad II Krajowej Konferencji PZPR. 19.00 Rozm. o spraw. roln. 19.15 28 lek